Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 96. | BYDGOSZCZ, środa dnia 25 kwietnia 1928 r. | Rok XXII.

Budżet i hojni referenci.

Zbyt szybkie tempo prac komisji budżetowej Sejmu, nie dało możności ani referentom ani członkom komisji zaznajomienia się dokładnego z budżetami. Została pominięta **dyskusja generalna** nad całym budżetem, przez co nie ustalono **wytycznych**, któremi ma się powodować komisja budżetowa. Nie wiedzą członkowie komisji, czy mają iść na powiększenie pozycyj budżetowych, czy na ich zmniejszenie.

Gdyby szczegółową dyskusję nad budżetami poszczególnych ministerstw poprzedziła ogólna dyskusja nad całym budżetem, przed oczyma Sejmu zarysowałaby się cała sytuacja finansowa i gospodarcza państwa. **Budżet państwa można tworzyć tylko na podstawie oceny tej syuacji i dalszych jej konjunktur.**

Sądzimy, że referenci budżetowi i członkowie komisyj niedość dobrze oceniają dzisiejsze położenie państwa pod względem gospodarczym. Nietylko, że dotychczas nie słyszeliśmy o wnioskach, idących w kierunku przeprowadzania oszczędności i zmniejszania pozycyj budżetowych, ale wprost przeciwnie, **stawiane są wnioski rozdymające budżet.** Może to przynosi popularność niektórym posłom, ale państwu nie wyjdzie na pożytek.

Proste bowiem zestawienie i porównanie budżetów za rok ubiegły i obecny, oraz sytuacji gospodarczej, przemawia do umysłu każdego obywatela, nie zajmującego się nawet zagadnieniami gospodarczemi. Budżet za rok poprzedni wyniósł **1.977 miljonów złotych** (w okrągłych cyfrach). Bilans handlowy i płatniczy za rok 1926 i pierwsze trzy miesiące 1927 **był czynny** i spowodował, że rezerwy pokrycia złotego wzrosły prawie do **1 miljarda 300 mil. zł.** W związku z ożywieniem przemysłu, wywołanem strajkiem angielskim, wzrosły również i wpływy z danin państwowych, które napłynęły do kas państwowych w rozmiarach większych, aniżeli były preliminowane w budżecie.

Sytuacja od roku czasu poczęła się zmieniać **na gorsze. Od kwietnia roku ubiegłego mamy stały deficyt handlowy,** który z miesiąca na miesiąc zwiększa się i zaczyna przybierać wprost katastrofalne rozmiary. Za miesiąc styczeń mieliśmy 52 mil. zł deficytu w bilansie handlowym, za luty 72 mil., a za marzec 165 miljonów! Ponieważ za 9 ostatnich miesięcy r. 1927 deficyt wynosił około 400 mil. zł, przeto rok budżetowy 1927-28 dał razem **sumę 689 mil. zł deficytu handlowego.**

Budżet zaś państwa na rok 1928-29 nietylko że nie został preliminowany w granicach budżetu z poprzedniego roku, ale wprost przeciwnie **został powiększony prawie o pół miljarda złotych, do 2.458 mil. zł.** I to w większości na wydatki administracyjne. **O ile przyjdzie sprawa poprawy bytu urzędników** państwowych, a prawdopodobnie będzie musiała niezadługo wejść pod obrady, rzecz naturalna. budżet podniesie się o dalsze paręset miljonów złotych.

Mimo, że wpływy z przedsiębiorstw i monopolów państwowych (tytoń ma dać 370 mil., spirytus 400 mil. czystego zysku) teoretycznie pokrywają dział wydatków w budżecie, jednak widocznie sam Rząd nie jest tego pewien, skoro **p. minister skarbu podczas swego expose w Sejmie zapowiedział wniesienie projektów nowych ustaw podatkowych: podwyższenia i rozszerzenia podatku gruntowego oraz wprowadzenia stałego podatku majątkowego**. Zresztą, jak wiadomo, i wpływy z danin państwowych, jak i z przedsiębiorstw i monopolów uzależnione są od konjunktury gospodarczej państwa.

Olbrzymi deficyt handlowy oraz w **szybkiem tempie wzrastająca drożyzna** nie mogą nas nastrajać co do przyszłości optymistycznie. A zatem nietylko że nie wolno żadnej pozycji powiększać, ale należy w miarę sił **oszczędzać.** Społeczeństwo więcej ciężarów podatkowych znieść nie jest w możności.

Oszczędzajcie pp. posłowie, a nie powiększajcie i tak wielkiego budżetu.

Z. K.

Trzęsienie ziemi w Grecji.

Korynt zburzony.

20 zabitych — 16000 ludzi bez dachu nad głową.

Ateny, 24. 4. (tel. wł.) Wedle doniesień „United Press“ miasto Korynt zostało prawie zupełnie zburzono wskutek trzęsienia ziemi. Katastrofa nie pociągnęła za sobą większych ofiar w ludziach, gdyż zaraz przy pierwszych wstrząsach przestraszona ludność wybiegła z domów. W całym mieście nie ma ani jednej kamienicy, któraby się nadawała do zamieszkania. Z więzienia pouciekali przestępcy. Ludność obozuje pod gołem niebem.

Ateny, 23. 4. PAT. Osoby, przybyłe z Koryntu opowiadają, że ludność tamtejsza opuściła swe mieszkania przed pierwszem wstrząśnieniem, które miało miejsce o godz. 21. Dzięki temu w chwili najsilniejszego wstrząsu, który nastąpił w 45 minut później, znajdowała się ona w warunkach mniej niebezpiecznych. Ogólna liczba osób, pozbawionych skutkiem katastrofy domowego ogniska wynosi około 16.000, z czego 10.000 przypada na Korynt. W pierwszej chwili podano 20 zabitych. Lecz zdaje się, że liczba ofiar jest mniejsza.

Swietne zwycięstwo wyborcze Poincarego.

Klęska radykałów i komunistów.

Paryż, 24. 4. (tel. wł.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło wczoraj wyniki niedzielnych wyborów do parlamentu z 602 okręgów na ogólną liczbę 612 okręgów. Brak wyników z Korsyki i kolonij. Wyniki z 175 tylko okręgów są ostateczne, we wszystkich innych 427 okręgów odbędą się w przyszłą niedzielę ponowne wybory. Dotychczasowe wyniki stwierdzają, że

Poincare odniósł świetne zwycięstwo.

Poszczególne partje, popierające rząd Poincarego, uzyskały dotychczas mandatów:

Republikanie prawocowi	**72**
Republikanie lewicowi	**41**
Skrajna prawica	**13**
Grupa Loucheura	**15**
Razem	**141**

Stronnictwa opozycji uzyskały tylko 34 mandatów, w tem socjaliści 14, a **komuniści żadnego.**

Wynik w przyszłą niedzielę zależy od taktyki lewicy, która może uzgodnić swój front, oraz od stanowiska stronnictwa radykalnego, które ew. poprze Poincarego.

Hasło wyborcze Poincarego.

Paryż, 24. 4. (tel. wł.) Prasa francuska omawiając wynik wyborów do parlamentu stwierdza zwycięstwo bloku rządowego.

„Echo de Paris“ pisze, że hasło Poincarego **„Brońcie franka!“** odniosło sukces na całej linji i przyczyniło się do utworzenia **trwałej większości parlamentarnej.**

Obawy niemieckie wskutek wyniku wyborów we Francji.

Berlin, 24. 4. (PAT) Wynik niedzielnych wyborów we Francji omawiany jest w prasie niemieckiej z ogromnem zainteresowaniem. Prasa prawicowa wyciąga z dotychczas znanych wyników wyborów francuskich wniosek i apeluje do wyborców niemieckich, aby w Niemczech również wypowiedziano się za prawicą i aby w ten sposób odpowiedziano na zwycięstwo Poincarego.

„Tägliche Rundschau“ podkreśla, **że grupa min. Marina,** która w dawnej Izbie posiadała 96 głosów, już w ciągu dnia wczorajszego **zdobyła 72 mandaty,** natomiast partja radykalno-socjalna, która miała w dawnej Izbie 140 miejsc, uzyskała zaledwie 41 głosów. Wynik ten ma tem większe znaczenie dla Niemców, pisze dziennik, że zwycięska grupa min. Marina musi być uważana za najbardziej zdecydowaną przeciwniczkę polityki Brianda, zmierzającej do zbliżenia z Niemcami. **Minister Marin był w gabinecie Poincarego główną przeszkodą, która utrudniała wszelkie próby porozumienia francusko-niemieckiego.** „Tägliche Rundschau“ wyraża oczekiwanie, że grupa min. Marina, która obecnie odniosła poważne zwycięstwo, w nowym rządzie i w nowym parlamencie wywierać będzie jeszcze większy wpływ niż dawniej.

Doroczny walny zjazd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich.

W niedzielę, dnia 6 maja o godz. 11-tej w Dworze Artusa w Toruniu odbędzie się doroczny zjazd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich z porządkiem obrad następującym:

1. Wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie zarządu.
3. Sprawa biletów kolejowych dla członków naszego Syndykatu.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
5. Udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi.
6. Wybór nowego zarządu.
7. Wolne głosy i wnioski.

Ze względu na ważność spraw uprasza się o przybycie w komplecie.

Zarząd.

Podwyżka djet poselskich?

Z Warszawy donoszą, że posłowie domagają się podwyżki djet poselskich. Szczególniej ruchliwi są w tym kierunku socjaliści i bebiści.

A jakże!

Fitzmaurice pojechał po „Bremen“.

Murray Bay, 23. 4. (PAT) Odleciał stąd na ratowniczym samolocie major Fitzmaurice i mechanik zakładów Junkersa, udając się na Greenly Island. Zabrali oni ze sobą zapasowe części do naprawy samolotu „Bremen“ i zapas paliwa.

Quebeck, 23. 4. (PAT) Przedstawiciel Marconiego w Clarce City donosi, że samolot ratowniczy, na którym major Fitzmaurice i mechanik zakładów Junkersa wylądował w Clarce City, skąd odlecieć ma w dalszą drogę do Greenley Island.

7 lat rządów Bethlena na Węgrzech.

Z Budapesztu donoszą: Odbyło się tu uroczyste zebranie parji rządowej, w celu uczczenia 7-ej rocznicy objęcia steru rządów przez premjera Bethlena. Przy tej okazji premjerowi, którego przybycie powitano gorącemi oklaskami, wręczono wspaniały album oraz tablicę metalową z podpisami członków partji. Hr. Bethlen wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył m. in.: „W Trianon wydano wyrok na naród węgierski, sądzę jednak, że historja doprowadzi do rewizji tego wyroku“.

Sprawcy zamachu w Medjolanie dotąd nie wyśledzeni.

Medjolan, 24. 4. (tel. wł.) Śledztwo w sprawie zamachu na króla włoskiego w Medjolanie zatacza coraz większe kręgi, lecz dotąd sprawców nie wykryto. Aresztowano liczne osoby, zwłaszcza należące do obozu anarchistów i komunistów.

Konflikt egipsko-angielski.

Konflikt angielsko-egipski zaostrza się. Premjer egipski Nahas Pasza oświadczył jednak, że rząd egipski nie uznaje oświadczenia z roku 1922, gdyż **Egipt nie należał do Imperjum Brytyjskiego.** Rząd egipski nie zamierza iść w tej dziedzinie na ustępstwa, nawet wobec groźb ze strony Anglii.

Zjazd Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji.

W dniu 22 kwietnia odbył się w Warszawie, jak już wspomnieliśmy, zjazd Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji. O godz. 9 m. 45 została odprawiona w kościele Dzieciątka Jezus, przy ul. Moniuszki 3 — Msza Św. dla uczestników zjazdu, poczem o godz. 11 odbyło się zebranie Rady Naczelnej przy udziale przeszło 70 delegatów ze wszystkich dzielnic Polski.

Zjazd zagaił i na nim przewodniczył prezes Klubu Sejmowego Ch. D. poseł **Józef Chaciński.**

Poseł **Wacław Bitner** zdał sprawozdanie, jako generalny komisarz wyborczy stronnictwa z prac podjętych przez Centralę w okresie wyborów do Sejmu i Senatu. Po dłuższej dyskusji organizacyjnej, oraz po wysłuchaniu opinji Komisji Rewizyjnej — Rada Naczelna uchwaliła absolutorjum i podziękowanie dla Generalnego Komisarza Wyborczego.

W godzinach popołudniowych prezes Józef Chaciński wygłosił dłuższy referat na temat **obecnej sytuacji Państwa** i w związku z tem — zadań i taktyki ruchu chrześcijańsko - społecznego w dobie bieżącej. Mówca podkreślił jedność ideowo - polityczną Chrześcijańskiej Demokracji w całym kraju, oraz charakter ideowy ruchu chrześcijańsko - społecznego, który sprawia, że nie te, lub inne wydarzenia zewnętrzne, lecz praca ideowo - organizacyjna wśród warstw pracujących decyduje o jego przyszłości i powodzeniu.

Nowe władze Chrześcijańskiej Demokracji.

Wobec tego, że dotychczasowy Zarząd Główny podał się do dymisji, Rada Naczelna przystąpiła do wyboru nowych władz i wybrała jednomyślnie przez aklamację na wniosek specjalnie wyłonionej komisji na prezesa Zarządu Głównego p. mec Stanisława Janczewskiego z Warszawy, dotychczasowego Prezesa Rady Wojewódzkiej Warszawskiej Ch. D. — na członków Zarządu Głównego pp.:

Posła Józefa Chacińskiego, ks. senatora Albrechta, posła Tadeusza Błażejewicza, posła Wacława Bitnera, redaktora Szymańskiego, radnego dr. Józefa Zawadzkiego, ks. posła Fr. Gąsiorowskiego, posła Ludwika Gdyka, Antoniego Chacińskiego, ks. redaktora Zygm. Kaczyńskiego, radnego J. Kosmaczewskiego z Warszawy.

Pp. rejenta Stefana Smólskiego z Lublina, Wiktora Groszkowskiego i ławnika Harasza z Łodzi, mec. Mieczysława Engla z Wilna, posła Fr. Zielińskiego z Włocławka, dra Tad. Mendrysa z Radomia, posła **Czyszewskiego i Tylczyńskiego z Poznania, redaktora Teskę z Bydgoszczy,** prof. Brylę, prof. Makarewicza, prof. Thulliego i ks. dra Szydelskiego ze Lwowa.

Do Komisji Rewizyjnej powołano: ks. red. Szmigielskiego i p. Dobraczyńskiego z Warszawy, oraz p. senatora Radomskiego z Poznania.

Do Centralnego Sądu stronnictwa wybrano: pp. mec. Kuczyńskiego, ławnika Koralewskiego, mec. Reyndla i mec. Kalinowskiego z Warszawy, mec. Ference[illegible] z Radomia, rektora dra Krauzego i [illegible] Kuśnierza z Krakowa, mec. [illegible] z Łomży.

Po wyborach rozpoczęła się dyskusja nad referatem p. posła Chacińskiego.

Chrześcijańska Demokracja w obronie warstw pracujących.

W wyniku dyskusji nad sytuacją polityczną i gospodarczą kraju Rada Naczelna przyjęła jednomyślnie rezolucję treści następującej:

Rada Naczelna Ch. D. stwierdza, że bezrobocie i wciąż postępujący wzrost drożyzny wywołują niezmiernie ciężką sytuację szerokich mas pracujących miast i wsi, która wymaga podjęcia natychmiastowych środków zaradczych.

W związku z tem Rada Naczelna wzywa Zarząd Główny i Klub Parlamentarny, aby poczyniły wszelkie kroki w Sejmie i w kraju w kierunku:

1) podwyższenia zarobków robotników i pracowników umysłowych, które w stosunku do potrzeb i cen artykułów pierwszej potrzeby ulegają faktycznie stałemu zmniejszeniu, co pogrąża w nędzy warstwy pracujące:

2) zdecydowanej walki z bezrobociem przez uruchomienie robót publicznych i racjonalną politykę gospodarczą;

3) wprowadzenia ubezpieczeń na starość.

Nawał gór lodowych na Atlantyku.

Sygnały stacyj nadbrzeżnych ostrzegają parowce na Atlantyku północnym, aby omijały zdala tak zwaną „linję gór lodowych", a raczej przedłużały sobie drogę, zwracając się o 300 mil ku południowi, ponieważ tego roku niezwykle wielka ilość gór lodowych czyni tę drogę wielce niebezpieczną.

Jak wiadomo, obecnie na Atlantyku północnym zaobserwowano więcej gór lodowych, aniżeli kiedykolwiek od czasu słynnej katastrofy „Titanica" w roku 1912, kiedy to wskutek zderzenia się z górą lodową 1 948 osób utraciło życie.

Konflikt w komisji budżetowej zażegnany.

Ponowny wybór posła Byrki. — Wsie katastrofalnie zadłużone.

Warszawa, 24. 4. (AW) Wobec rezygnacji prezesa komisji budżetowej, przewodnictwo tej komisji objął marszałek Daszyński, nawołując do pokojowego załatwienia kwestji sporu. Poseł Rosmarin (kl żyd.) wnosi o reasumcję piątkowej uchwały. Po przemówieniach pos. Rataja, Trąmpczyńskiego i Czapińskiego, przyczem dwaj pierwsi wypowiedzieli się przeciwko wnioskowi, rozpoczęło się głosowanie, w którem 14 głosami przeciwko 3 uchwalono reasumcję piątkowej uchwały, a następnie 12 głosami ponownie wybrano prezesem komisji pos. Byrkę. Komisja przystępuje do obrad nad budżetem rolnictwa. Pierwszy zabiera głos minister rolnictwa Niezabytowski, następnie zaś p. Studnicki (B. B.) ref. budż. rolnictwa. W dyskusji zabiera głos pos. Łucki (Ukr.), oraz pos. Rataj (Piast), który wyraził obawę, że ilość kredytów udzielanych wsi, jest poważnem niebezpieczeństwem. Wieś, której zadłużenie wynosiło przed paru laty 10 tys. zł, dziś jest zadłużona do 150 tys. zł. Następnie zabrali głos pos Krzyżanowski (B. B.), Malinowski (Wyzwolenie), Czetwertyński (Z. L. N.) i Dąbrowski (Str. Chłopskie). Następne posiedzenie komisji odbędzie się dziś o godz. 10,30 przyczem nastąpi głosowanie nad budżetem rolnictwa, a potem obrady nad budżetem przemysłu i handlu.

Kronika telegraficzna.

Kraków, 23. 4. PAT. Dziś o godz. 17 zmarł po długiej chorobie naczelny redaktor „Nowej Reformy" **ś. p. Michał Konopiński.**

Lwów, 24. 4. (tel. wł.) Wojewodą lwowskim ma zostać w miejsce Dunin-Borkowskiego poseł jedynki Gołuchowski.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu.

Warszawa, 24. 4. (AW) W dniu dzisiejszym odbędzie się pierwsze posiedzenie Sejmu po ferjach wielkanocnych. Porządek dzienny obejmuje: 1) przekazanie komisjom dekretów złożonych Sejmowi przez rząd, 2) wnioski w sprawie zawieszenia postępowania sądowego przeciw posłom, 3) wybory członków i zastępców do Głównej Komisji Ziemskiej, 4) wybory delegata sejmowego do Głównej Komisji Rekwizycyjnej, oraz członków do Komisji Kontroli Długów.

Marszałek Piłsudski opuści niebawem szpital.

Warszawa, 24. 4. (AW.) Stan zdrowia marszałka Piłsudskiego uległ w dalszym ciągu znacznej poprawie. Marszałek Piłsudski po przeprowadzonej kuracji czuje się doskonale i jak nas informują, zamierza w ciągu najbliższych dni opuścić Szpital Ujazdowski.

Aman Ullach przybędzie do Warszawy w najbliższą niedzielę.

Warszawa, 24. 4. (AW.) Król Afganistanu Aman-Ulach przybywa do Polski o jeden dzień później, aniżeli zamierzał poprzednio. Król Aman-Ulach przekroczy granicę Polski dnia 28 bm., do Warszawy zaś przybędzie w dniu 29-go bm. rano. Jak długo król afgański zabawi w Polsce, dotąd nieustalono.

Następcą ś. p. Cwojdzińskiego zostanie p. Dzięciołowski.

Warszawa, 24. 4. (tel. wł.) Jak już donosiliśmy, szefem kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej zostanie ekslegjonista, radca emigracyjny przy poselstwie w Paryżu Lisiewicz. Dotychczasowy szef Dzięciołowski obejmie stanowisko radcy w Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Pożar w sali Senatu.

Warszawa, 24. 4. (AW.) W dniu wczorajszym około godz. 12-ej w nocy, gdy gmach Sejmu opustoszał po długiem posiedzeniu komisji budżetowej, w starej sali sejmowej, obecnie senackiej wybuchł pożar. Po krótkich a energicznych zabiegach straży pożarnej, ogień ugaszono, przyczem wyrąbano parę metrów posadzki. Przyczyną pożaru był ustawiony pod wilgotną ścianą kosz żelazny napełniony żarzącemi węglami.

Naftowy defraudant.

Warszawa, 24. 4. (tel. wł.) W dniu wczorajszym podprokurator sądu okręgowego w Łucku z ramienia komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami zarządził aresztowanie dyrektora handlowego Państwowych Zakładów Naftowych. „Polmin", Hoffmana. Aresztowany pozostaje pod zarzutem nadużycia pełnomocnictw oraz spowodowania straty skarbu w wysokości 1.100.000 zł. Hoffman prosił o pozostawienie go na wolnej stopie. Władze zażądały kaucji w sumie 350.000 złotych.

Walka Stahlhelmu z gdańskimi komunistami.

Gdańsk, 24. 4. (tel. wł.) Wczoraj w miejscowości Brentowo pod Wrzeszczem (wolne miasto Gdańsk) doszło do krwawej bójki między Stahlhelmem a komunistami gdańskiego Rotefrontbundu. Interwencja policji miejscowej okazała się niewystarczającą. Stahlhelmowcy walczyli z komunistami na pięści, rewolwery i kamienie. Przybył na pomoc oddział policji z Gdańska i walczących rozproszył.

Pogrom żydów na Litwie.

Warszawa, 24. 4. (tel. wł.) „Kurjer Poranny" donosi, że przed kilkoma dniami w miejscowości Samusowice w pobliżu Olity organizacja nacjonalistów litewskich urządziła pogrom miejscowej ludności żydowskiej. Porozbijano sklepy żydowskie, przyczem większa część żydowskich właścicieli doznała ciężkich ran. Wobec przewagi pogromowo nastrojonej ludności miejscowej policja litewska była bezsilną. Napastnicy uszli bezkarnie.

Walka konkurencyjna w Ameryce.

Chemiczne czyszczenie ubrań.

Ponieważ firma Central Cleaners and Dyers Association pnr. 2705 W w Chicago nie chciała należeć do trustu, a składając się ze stu drobnych krawców i czyścicieli chciała dawać lepszą robotę a taniej, konkurenci postanowili zniszczyć te zakłady. Od dwóch miesięcy w starych ubraniach zostawianych do czyszczenia przemycano ukryte pod podszewkami specjalne proszki, które, gdy dostały się do suszarni, eksplodowały, niszcząc wszystkie sąsiednie ubrania. W miesiącach tych narobiły te proszki szkód na sumę 15 000 dolarów tak, że towarzystwo ubezpieczeniowe zniosło swą polisę asekuracyjną i odmówiła wydania nowej.

Urzędnicy tej firmy otrzymali pogróżki telefoniczne, że w najbliższych kilku dniach cały zakład czyszczenia chemicznego będzie wysadzony w powietrze bombami. Budynek ten kosztował 135 000 dolarów, wobec czego właściciele zażądali opieki policji a nadto wynajęli swych własnych detektywów dla pilnowania.

Kto nie będzie się kąpał, nie dostanie dobrej noty.

Obowiązkowa prysznica w szkołach.

Min. oświaty, mając na oku doniosłość wychowania fizycznego, postanowiło włączyć kąpiele szkolne do programu szkolnego. W ścisłym związku z tem pozostaje ostatni okólnik ministerjalny w sprawie natrysków szkolnych. Okólnik ten reguluje sprawę pomieszczeń natryskowych i żąda, aby w przyszłości nowe budynki były zaopatrzone w tego rodzaju urządzenia. W dawniej wzniesionych budynkach szkolnych należy się starać o uzyskanie możliwości, celem urządzenia takich natrysków. W szkołach wiejskich, gdzie szkoły są gorzej organizowane i urządzeń natryskowych nie posiadają, zarówno inspektorowie szkolni jak i kierownicy szkół mają zachęcać do budowania łaźni wiejskich, jak i zachęcać młodzież do korzystania z nich. Pozatem okólnik reguluje sprawę sposobu korzystania z natrysków szkolnych. Korzystanie z nich ma być uznane za obowiązkowe zajęcie szkolne, przyczem dla każdej klasy raz na miesiąc, a jeżeli to możliwe i częściej mają być wyznaczone specjalne godziny. Jeżeli dana szkoła nie posiada urządzeń natryskowych własnych, w takim razie winna korzystać z sąsiednich szkół, albo też z publicznego budynku kąpielowego. Wychowawcy mają obowiązek czuwania w czasie kąpieli nad dziatwą. Zwolnienie od natrysków może nastąpić tylko za zgodą władzy szkolnej działającej w porozumieniu z opieką hygjeniczno-lekarską.

Warszawa, 24. 4. (Tel. wł.) Min. Oświaty ustanowiło większą liczbę etatów lekarzy i dentystów w szkołach państwowych. Projektowane jest urządzenie przy szkołach gabinetów dentystycznych, zaopatrzonych w przyrządy lekarskie. Będzie z tego korzystać przedewszystkiem dziatwa niezamożna.

Radjowe latarnie morskie.

Francja jest pierwszym krajem w Europie, który zmodernizował latarnie morskie w swoich portach. Zwyczajne latarnie morskie działają na niewielką tylko odległość, a w razie gęstej mgły, światło ich zawodzi niekiedy zupełnie. Natomiast radjowe wieże, które istnieją w kilku portach francuskich, umożliwiają dzięki systemowi geometrycznemu, sygnalizowanie na 100 km. Radjowa latarnia morska, projektowana w Marsylji, będzie dawała okrętom sygnały na odległość aż 500 klm. Interesującą jest przytem rzeczą, że wszystkie te radjowe latarnie morskie kontrolowane są automatycznie w Paryżu.

Gęba pełna a w kieszeni wąż.

Tak oceniają urzędnicy troskę rządu o ich byt.

W niedzielę, dnia 22 bm. rozpoczął w Warszawie swe obrady dziesiąty doroczny walny zjazd delegatów kół **Stowarzyszenia Urzędników Państwowych.** Na porządku dziennym obrad zjazdu znajdował się m. in. projekt nowego statutu S. U. P. Zagaił obrady prezes Stowarzyszenia poseł Stypiński, podkreślając doniosłość spraw, figurujących na porządku dziennym oraz witając przybyłych ze wszystkich stron Polski delegatów i gości. Po ukonstytuowaniu się prezydjum, w skład którego weszli pp.: Mieroszewicz (Warszawa) jako przewodniczący, Samurowicz (Wilno) i Pokrzywnicki (Warszawa) jako wiceprzewodniczący, zjazd uchwalił przesłać depeszę hołdowniczą do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz prezesa Rady Ministrów.

* * *

Korespondent nasz warszawsk donosi w tej sprawie:

W Warszawie obradował zjazd delegatów Stowarzyszeń Urzędników Państwowych. Obrady miały kilka ciekawych momentów. Główne zainteresowanie ściągnął referat p. Laszorskiego pt. „Warunki służby urzędniczej, a interes państwa". Nad sprawozdaniem zarządu głównego wyłoniła się dyskusja, w której brało udział dwudziestu kilku delegatów. W przemówieniach ich przebijało się głębokie rozgoryczenie z powodu zbagatelizowania ruchu zawodowego urzędników, sypania na prawo i lewo obietnic po to tylko, aby ich nie urzeczywistnić.

Pieśń o chlebie.

Dnia 15 bm. Włosi święcili „Dzień chleba". Głównym celem tego święta jest wpojenie w szerokie masy świadomości, że hodowla pszenicy i żyta jest dla Włoch kwestją żywotną. Proklamacja premjera włoskiego brzmi w wolnem tłumaczeniu: „Włosi! Kochajcie chleb, serce domostwa, woń stołu, radość domowego ogniska! Szanujcie chleb, pot czoła, dumę znoju, poemat poświęcenia! Czcijcie chleb, chwałę pól, zapach ziemi, ucztę życia! Nie marnujcie chleba, bogactwa kraju, najlepszy dar Boży, najświętszą nagrodę ludzkiego wysiłku".

Obłuda bolszewicka.

Moskwa potępia wzrost polskiego budżetu wojskowego, a sama wydaje miljardy na wojsko.

Moskwa. (Pat.) Podając wzrost polskiego budżetu wojskowego o 132 milj. zł., prasa sowiecka zaopatruje odpowiednie depesze z Warszawy alarmującemi nagłówkami, jak np. Gorączkowe przygotowania do nowych wojen", albo „Przygotowania wojenne w pełnym toku" lub też „Groźny wzrost polskiego budżetu wojennego". W związku z tem należy podkreślić oficjalne cyfry dopiero co ogłoszonego budżetu wojennego Z. S. R. R. na rok budżetowy 1927/28. Wydatki komisarjatu spraw wojskowych wynoszą 742 miljony rubli. Do tego doliczyć należy następujące wydatki wojenne, zabudżetowane oddzielnie: sanitarjat wojskowy 21 milj. rubli, wojska specjalne 50 milj. rb., straż konwojowa 7 milj. rb., GPU 47 milj. rubli, razem więc oficjalny sowiecki budżet wojenny wynosi 869 miljonów rubli, a po przeliczeniu na złote polskie około 4 miljardów zł. Budżet ten jest wyższy od zeszłorocznego o 17%.



Dziś ostatni dzień!

W myśl obowiązujących u nas przepisów pocztowych. pp. listowi **tylko do 25-go** każdego miesiąca przyjmują przedpłatę na gazety — na następny miesiąc lub pozostałe do końcu kwartału miesiące. Kto dotąd **„Dziennik Bydgoski"** na **maj** nie zaprenumerował winien, się **dziś** zdecydować.

Jugosławia zbliża się do Rosji sowieckiej.

Obawa przed „polityką okrążenia" Mussoliniego.

Praga. (Pat.) Jak donosi „Prawo Lidu" prasa jugosłowiańska i jej polityсy poświęcają coraz więcej uwagi Rosji sowieckiej, którą uważają za sprzymierzeńca przeciwko ekspansji włoskiej na Bałkanach. Niedawno temu najpoważniejsze dzienniki białogrodzkie, jak „Politika", „Wreme" i „Nowosti" — publikowały przez cały tydzień artykuły o obecnych stosunkach w Rosji sowieckiej. W artykułach tych wyczuwać było można życzenie uznania przez Jugosławję Rosji sowieckiej de jure. Politycy opozycyjni jak Stefan Radicz i Jovanowicz nie opuszczali żadnej okazji, aby w swoich przemówieniach, czy to w Skupszczynie czy na wiecach, względnie w wywiadach dziennikarskich, kłaść nacisk na tę konieczność. W ostatnich dniach, wskutek aktywności Mussoliniego, pogląd ten zaczęli podzielać polityсy stronnictwa rządowego, którzy dotychczas trzymali się w rezerwie. W tych dniach „Wieczornia Posta" przyniosła rozmowę z jednym z ministrów radykalnych, który oświadczył, że myśli się poważnie o nawiązaniu normalnych stosunków z Rosją sowiecką, albowiem wówczas, według poglądu tego ministra Włochy zachowywałyby się zgoła inaczej wobec Jugosławji. W odpowiedzi na dążenia Mussoliniego w kierunku okrążenia Jugosławji, ma być utworzony rzekomo wielki blok kontynentalny, do którego wejdą Jugosławja, Francja, Niemcy, Czechosłowacja i Rosja sowiecka (!?), co byłoby najlepszą przeciwwagą niebezpieczeństwa zakłócenia spokoju przez Mussoliniego i państwa autokratyczne.

Wszechsłowiański zjazd lekarzy w Pradze.

W ramach VI zjazdu czechosłowackich przyrodników, lekarzy i inżynierów odbędzie się w Pradze w dniach 24—29 maja rb. drugi wszechsłowiański zjazd lekarzy.

Po zjeździe urządzona będzie dla uczestników zjazdu wycieczka do czechosłowackich uzdrowisk.

Zgłoszenia na zjazd słowiańskich lekarzy i na wycieczkę do uzdrowisk czechosłowackich należy nadsyłać do dnia 30 kwietnia br. na ręce dra Jakimiaka, Warszawa, Chmielna 54, m. 4, lub też do biura VI. zazdu przyrodników, lekarzy i inżynierów w Pradze Czeskiej (Praha II, Vladislavova ul. 14). Uczestnikom, którzy zgłoszą się po tym terminie nie będzie można zapewnić ani wygodnego ulokowania, ani udziału w wycieczce.

Dr. Mieczysław Jarosławski. (48

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

Wszystko jest już gotowe, a do składu dostanie się pan przez laboratorjum chemiczne, bo tam drzwi zamknąłem od zewnątrz na zatrzask i klucz mam przy sobie, ale musi pan tam wejść przez drzwi zapasowe. Nic z materjałów nie zostawiać, a półki wypełnić najdokładniej pakietami mydeł nowoczesnych mego pomysłu.

— Słucham pana profesora — skłonił się nisko człowiek o popielatej twarzy i dodał:

— A ten Latosiński?...

— Latosiński?... — skrzywił się niechętnie. — Cóż... ten dureń zrobił narazie swoje. Nie należy go zdradzać, może jeszcze się przyda. Może pan mu wypłacić. I... jutro niech będzie na służbie, zeznając w myśl moich instrukcyj.

— Jeszcze jedno, panie profesorze... Co zrobić z człowiekiem, który został przez pana zamknięty? Wypuścić go również?

— Czy pan nie zrozumiał?! — syknął profesor. — Wszak dlatego kazałem panu wejść do składu przez drzwi zapasowe, a nie przez laboratorjum, żeby nie niepokoić tego pana, który tam... się zatrzasnął... Reszty dokona z nim czas. Myślę, że nie wiele mu pozostawi godzin do rozmyślań, jeżeli wogóle jeszcze może rozmyślać tam, gdzie powoli a systematycznie wsącza się gaz... trujący nawet szczury, z któremi przecież prowadzimy tak skuteczną walkę za pomocą naszych rur podziemnych, w tym celu skonstruowanych i zabezpieczających nas od strat materjalnych.

— Zrozumiałem, panie profesorze — uśmiechnął się złośliwie człowiek o szarej twarzy.

— Panie Chwat, na pana wkładam dokładne wykonanie całej tej sprawy, bo nie wiem, czy będę miał dosyć czasu tu jeszcze jutro zajrzeć. Zresztą zobaczymy się w Gdańsku pojutrze, już po... wszystkiem.

Pożegnał się pospiesznie i wsiadł do karetki samochodowej, która też natychmiast ruszyła z miejsca.

Przez dłuższy czas mężczyzna i kobieta nie mówili nic do siebie. Po dłuższem wreszcie milczeniu młoda dziewczyna zwróciła się nagle.

— Może pan mi wreszcie powie o tem, przez co mnie pan zmusił do milczenia w tej norze?

Mężczyzna nie odpowiadał jednak bezpośrednio. Westchnął głęboko, boleśnie.

— Nie spodziewałem się od ciebie takiej wdzięczności.

— Musiałam — odparła Janette sucho. — Zresztą nie czas teraz o tem mówić. Słucham pana.

— Tak, trudno — machnął rezygnacyjnie ręką. — To już się skończyło. Może nawet tak i lepiej. Będziemy przynajmniej wolni. Jutro wyjeżdżamy zagranicę i nie ujrzymy tego kraju może już nigdy więcej.

— Pan mówi o sobie? — odwróciła się nagle spłoszona dziewczyna.

— Chcesz dostać się do więzienia?! — zaskoczył ją nagle mężczyzna.

— Wszystko mi jedno! — odparła lakonicznie.

— No... nie. Bo jak zauważyłem, zależy ci na tem, aby spotkać się jeszcze z tym... panem Januszem.

— To też spotkam się z nim. I nie zdoła pan temu przeszkodzić.

— Zanim to zdążysz zrobić, zamknę cię. Ja zaś postaram się, żeby twoi świadkowie przestali mówić..

— Pan tego nigdy nie uczyni! — szarpnęła się Janette, chwytając za rączkę drzwiczek samochodu.

— Co chcesz zrobić, nierozważna dziewczyno?! Uciec? Teraz? Dokąd? Nie rozumiesz tego, że życie owego pana Janusza jest w mojem ręku, bo ja tylko jeden jestem mocen wrócić mu przytomność. Wszak mówiłem ci, kula była zatruta i należy zastosować odtrutkę... a odtrutkę mam tylko ja.

— Więc to jeszcze nie zrobione?

— W tej chwili robią to moi ludzie. Ale wymarzcy nii jeden twoj niewła-ściwy odruch, aby przerwać ten ratunek.

— Gdzie oni to robią? — nastawała napół przytomna dziewczyna.

— Tam. Jeżeli będziesz spokojna, jutro Janusz będzie zdrów, a pojutrze możesz spotkać się z nim po drodze na Riwierę.

— Kto mi za to zaręczy?

— Czyżbyś mnie już nie wierzyła, Janette?

Zaległa chwila przykrego milczenia. Krascow czekał na odpowiedź. Nastawał.

— Janette?!

— Nie wiem, nie wiem co mam o tem wszystkiem myśleć. Jeżeli jednak pan mnie zechce okłamać, wtedy...

Zacisnęła drżące pięści i rzuciła weń piorunującym wzrokiem.

— Zrobię wszystko, żeby pomścić i moich rodziców i siebie i... Janusza.

— Słusznie — odparł spokojnie. — Na to będziesz miała jednak czas. Narazie zaś wysłuchaj mnie uważnie. Już ci mówiłem, że męczyło mnie to należenie twoje do tej podziemnej roboty. Ale... musiałem komuś bardzo zaufać, a myślałem zawsze, żem w tobie znalazł jedynego człowieka... Skoroś podeptała moje zaufanie, uważam wszystko za skończone.

Odetchnął ciężko i jakby się namyślał nad tem, co ma dalej powiedzieć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Bebe dostała kaganiec na buzię

„Rzeczpospolita" donosi:

W kuluarach sejmowych opowiadają, że posłom jedynki na posiedzeniach Klubu na ogół przemawiać nie wolno. Mają oni prawo co najwyżej meldować po posiedzeniach swoje uwagi przewodniczącemu posłowi Sławkowi. Od zakazu tego wyłączona jest tylko szczupła bardzo elita, m. in. poseł Sanojca, w którym świeżo rekrutowani posłowie Bebe cenią doświadczonego parlamentarzystę.

Komunistyczny kandydat na posła skazany za złodziejstwo.

Ciekawa rozprawa odbyła się w sądzie lwowskim. Stanął tam znany przywódca komunistów, Eljasz Kalatyński, oskarżony o kradzież kilkunastu par bielizny wojskowej z magazynu mundurowego 14 pułku ułanów. „Czynności" tej dokonał Kalatyński w ubiegłym roku w czasie odbywanych w tymże pułku ćwiczeń, na które jako rezerwista został powołany.

Zarządzona w swoim czasie w mieszkaniu jego rewizja wykryła skradzioną bieliznę, to też postępowanie dowodowe nie natrafiło na żadne trudności w wykazaniu winy oskarżonego. Sąd skazał Kalatyńskiego na 14 dni aresztu.

Skonfudowana partja komunistyczna z konieczności, aż z wielkim bólem serca, zmuszona była Kalatyńskiego, który miał być wysunięty na posła, ze swych szeregów wykluczyć.

Komisje poborowe odpowiadają za identyczność rekrutów.

Warszawa, 23. 4. (tel. wł.) W związku z zbliżającym się poborem rocznika 1907 przypominają władze wojskowe, że przedstawiciele gmin, biorący udział w komisjach poborowych, ponoszą pełną odpowiedzialność za tożsamość osób, które stawiają się do poborów.

Drobner i jego towarzysze wylani z partji.

W Warszawie odbyła się konferencja Niezależnej Socjalistycznej Partji Pracy. Na konferencji tej doszło do rozłamu pomiędzy bardziej prawicowem skrzydłem, kierowanem przez dr. Drobnera a lewicą, na czele której stoi poseł Kruk. Po odrzuceniu wniosku postawionego przez dr. Drobnera w sprawie przeprowadzenia fuzji stronnictwa z PPS dr. Drobner wraz z kilku obecnymi opuścił salę. Konferencja po opuszczeniu sali przez secesję trwała w dalszym ciągu. Postanowiono m. i. wykluczyć ze stronnictwa dr. Drobnera, Martynowskiego i Kapitułkę za to, iż poprzednio bez wiedzy władz partyjnych pertraktowali z PPS.

Stypała judzi szumowiny uliczne.

Komunistyczny poseł Stypała urządził w Warszawie nielegalny wiec przy ulicy Czerniakowskiej i zaczął pouczać słuchaczy swoich, z jakiemi hasłami mają wystąpić w dniu pierwszym maja. Gdy policja piesza i konna rozpędzała uczestników, posypał się na nią grad kamieni. Aresztowano 7 osób.

Święto sadzenia drzewek na G. Śląsku.

W ostatnich dniach szereg szkół powszechnych i średnich na Górnym Śląsku urządziło uroczystość sadzenia drzewek przy szosach i drogach, pozbawionych drzewo stanu. Uroczystość poprzedzały prelekcje nauczycieli o znaczeniu tej akcji dla kraju.

Zwłoki starej kobiety owinięte w worek.

W Białymstoku dozorca fabryki znalazł w rzece Białej zwłoki starej kobiety, zawinięte w worek. Zwłoki te pozostawały przez dłuższy czas w wodzie. Tożsamości zmarłej narazie nie ustalono.

Trup na torze kolejowym.

Na torze kolejowym między Chorzowem a Siemianowicami znaleziono trupa nieznanego mężczyzny w średnim wieku, przejechanego przez pociąg. Odcięte zostały obie nogi oraz zmiażdżona czaszka denata. Przy trupie nie znaleziono żadnych dokumentów i nie zdołano stwierdzić, czy zachodzi tu samobójstwo czy też nieszczęśliwy wypadek.

Nowy poseł Danji złożył swoje listy uwierzytelniające.

Dnia 21 kwietnia o godz. 12 w poł. Maks Johan Wulsberg Host, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Jego królewskiej mości, króla Danji i Islandji złożył Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na zamku w otoczeniu członków poselstwa duńskiego. W czasie audjencji obecni byli minister August Zaleski, szef kancelarji cywilnej Markowski, szef gabinetu wojskowego płk. Zahorski oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta.

W swem przemówieniu wygłoszonem podczas uroczystości podniósł p. poseł, że Danji zależy specjalnie na utrzymaniu serdecznych stosunków z Polską.

Fotografowanie na odległość w drodze radjowej.

Warszawa, 23. 4. (tel. wł.) Grono poważnych uczonych stolicy rozpoczęło za pośrednictwem radjostacji nadawczej próby przesyłania obrazów na odległość. Wyniki doświadczeń narazie trzymane są w tajemnicy. Omawiany jest projekt nawiązania komunikacji radjowizyjnej między Polską a zagranicą.

Domy z wełny drzewnej
Tanie, ciepłe i odporne na wilgoć.

Prezydent miasta Warszawy Słomiński przywiózł z podróży swej wzory sztucznej cegły z wełny drzewnej. Zaletami jej są taniość, ciepło i wytrwałość na wilgoć. Z cegły tej można jednak budować najwyżej jedno piętrowe domy, gdyż mało jest odporna na ciężar. Koszty wynoszą 30 do 40 zł. za tysiąc. Niebawem przystąpi miasto do budowy gmachu dla bezdomnych z tej nieznanej u nas cegły.

15-letni Moszek pojął za żonę 15-letnią Esterkę.

Otrzymał za to od mamusi swej tęgie lanie.

Pisma warszawskie donoszą o nader zabawnej historji: 15-letni Moszek Goldman (Krochmalna 10) poślubił wbrew woli swych rodziców 15-letnią Esterkę Goldfajnównę, córkę sąsiadów. **Nie popełnił żadnego gwałtu, bowiem mała niewiasta darzyła go miłością bez granic,** o czem dobrze wiedziano w całej kamienicy.

Podczas nieobecności domowników, sprytny Moszek sprowadził ukochaną, zawezwał kilku rówieśników na świadków i wszystko urządził zgodnie z rytuałem. **Wsunął Esterce na palec obrączkę,** wymówił w języku hebrajskim formułę **„Haraj - at - mekadeszes"**, poczem zredagował akt ślubny i poprosił obecnych o podpisy.

Według praw talmudycznych, stał się autentycznym małżonkiem swej partnerki.

Po uroczystości odbyła się **uczta kosztem śpiżarni p. Goldmanowej,** która, bawiąc w kinie, nic nie wiedziała o matrymonjalnym ferworze 15-letniego jedynaka. Również rodzice Esterki nie domyślali się, do czego zdolna jest miłość.

Gdy wieczorem prawda wyszła na jaw, w kamienicy zrobił się niebywały rwetes. Świeżo upieczonych małżonków czemprędzej rozseparowano, **pan młody dostał lanie,** a Esterkę zamknięto na klucz. Rodzice przedwcześnie zaślubionych dzieci zamierzają zgodnie wystąpić do rabinatu z prośbą **o unieważnienie małżeństwa.**

Oto, jak należy sobie radzić z rywalem.

Jak Rafałek zdał egzamin na poważnego konkurenta.

Z Warszawy donoszą: Nie należy brać za złe p. Antoniemu Winterskiemu, iż jest zazdrosny o Michalinkę Ziembicką z ulicy Przemysłowej 8. Kto kochał — ten doskonale go zrozumie.

Ostatnio p. Antoni dowiedział się ze zgrozą, że dzieweczka wybrała się na spacer do Wilanowa z p. Rafałem Żygałowiczem, który ogólnie uchodził za jednego z poważnych konkurentów.

Tego było za wiele. Pan Antoni wsiadł do taksówki, pojechał na plac Unji Lubelskiej, i zdążył jeszcze wskoczyć do pociągu. A w sąsiednim wagonie Rafałek flirtował z panną, nie podejrzewając, że jest śledzony. W Wilanowie młoda parka opuściła pociąg. Ramię w ramię pomaszerowali ustronną aleją parku królewskiego ku łasze wiślanej.

Zazdrosny rywal nie spuszczał ich z oka. W odludnem miejscu podszedł do p. Rafała, by w kilku zwięzłych zdaniach wyrazić bezgraniczną nienawiść.

Na to p. Rafał zareagował w sposób nieoczekiwany. Rzucił się na przeciwnika, powalił go, jednym chwytem zerwał mu pasek podtrzymujący dolną garderobę, paskiem tym skrępował mu ręce. Następnie ściągnął z rywala spodnie, temiż spodniami przywiązał go do drzewa, poczem pobiegł za Michalinką, która ze strachu uciekła.

Nieszczęsny pan Antoni spędził dwie godziny w cichem ustroniu. Uwolnili go z więzów przechodnie. Niezwłocznie wrócił do Warszawy i opowiedział o swem nieszczęściu w komisarjacie. Spisano protokół.

Grzeszna miłość doprowadziła go do szału.

We Lwowie w domu przy ul. Żółkiewskiej rozegrał się szereg krwawych scen. Do mieszkania Anny Andruszkowej zamieszkałej w oficynie na drugiem piętrze i utrzymującej się z posług przyszedł robotnik Jakób Czuchraj, pracujący w zakładzie oczyszczania miasta. Wszedłszy do kuchni, Czuchraj wyjął rewolwer i strzelił do Andruszkowej. Kobieta mimo rany wybiegła na klatkę schodową, wołając o pomoc. Czuchraj w tym czasie wszedł do drugiego pokoju, gdzie spały dwie córki Andruszkowej: Paulina i Zofja. W kącie zaś na otomanie spał sublokator, niej. Nowicki.

Czuchraj oddał dwa strzały w kierunku Pauliny, potem strzelił jeszcze do leżącej w drugim łóżku Zofji, obie raniąc. Sublokator zdołał zbiec z pokoju. Czuchraj rzucił się z brzytwą na Zofję i zadał jej kilka cięć. W tym momencie siostra jej Paulina zaczęła szamotać się z Czucharjem, usiłując go odciągnąć od siostry, która zdołała wymknąć się z pokoju. Czuchraj pobiegł za nią i jeszcze dwa razy do niej strzelił, a następnie wszedł do kuchni i tu popełnił samobójstwo strzałem w usta.

Zaalarmowani domownicy wezwali pogotowie ratunkowe, które zabrało ofiary w stanie bardzo ciężkim do szpitala. Dochodzenie policyjne wykazało że Czuchrajem kierowała chęć zemsty.

Czuchraj, który był żonaty, kochał się w Zofji i od kilku miesięcy utrzymywał z nią bliższe stosunki. Zofja zerwała z nim i zabroniła mu przychodzić do siebie; to właśnie spowodowało krwawą scenę. Mieszkanie jest kompletnie zdemolowane.

Po świętach, jak zwykle, strajk w krawiectwie.

Z Krakowa donoszą: Na tle nieporozumień cennikowych między czeladnikami i majstrami krawieckimi wybuchł tu strajk krawiecki.

Dożywotnie więzienia za ojcobójstwo.

Sąd okręgowy w Suwałkach skazał na dożywotnie ciężkie więzienie Euwarda Skowrońskiego, oskarżonego o ojcobójstwo.

Samobójstwo 70-letniego staruszka.

Mieszkaniec wsi Zaczkowo pow. Ostrów-mazowieckiego, 70-letni Karol Bielak popełnił samobójstwo przez powieszenie się we własnej stodole. Przyczyna narazie nie została ustalona.

Przemytnicy na ławie oskarżonych.

Przed sądem okręgowym w Katowicach stawało 6-ciu przemytników oskarżonych o nielegalne sprowadzenie z Niemiec 64 kg. tytoniu, 46 kg. medykamentów i 6 kg. sacharyny. Sąd skazał każdego z oskarżonych na 66.500 zł. grzywny z zamianą na więzienie, licząc 200 zł. na 1 dzień oraz każdego na 2 miesiące bezwzględnego aresztu.

Zwłoki noworodka owinięte w papier.

Na przedsionku kościoła OO. Reformatorów w Przemyślu znalezione zostały zwłoki noworodka, owinięte w papier.

Biuro projektów osuszenia Polesia.

Warszawa. (PAT) W „Dzienniku Ustaw" nr. 17 ukazało się rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej o utworzeniu **biura projektów meljoracji Polesia.** Zadaniem biura będzie opracowywanie ogólnego projektu i kosztorysów meljoracji Polesia i przygotowywanie planu sfinansowania tej meljoracji. Projekt ma być opracowany w przeciągu czterech lat kosztem 6 miljonów złotych. Obok biura rozporządzenie p. Prezydenta ustanawia przy ministrze robót publicznych stałą komisję doradczą, złożoną z delegatów ministerstw, zainteresowanych w meljoracji Polesia, a następnie województw poleskiego, nowogrodzkiego, wołyńskiego i białostockiego, dyrektora dróg wodnych w Wilnie i dyrektora biura meljoracji Polesia. Projekt meljoracji będzie obejmował regulację rzek spławnych i niespławnych. Rada ministrów upoważniła do opracowania projektu ministerstwo robót publicznych, w którem koncentruje się całość gospodarki państwowej i które posiada aparat techniczny, umożliwiający podjęcie tak wielkiego dzieła.

ZMARLI.

Ś. p. **Konstancja z Oczków Krauzowa** w Inowrocławiu.

Ś. p. **Jan Chwalisz** w Chełmiszkach na Kujawach.

Ś. p. **Antoni Andrót** w Poznaniu.

Ś. p. **Ignacy Staliński** w Poznaniu.

Ś. p. **Marja Hołożanka** w Środzie.

Ś. p. **Franciszka z Nędzewiczów Malińska** w Nowym Tomyślu.

Ś. p. **Helena z Burianów Pyszkowska** w Toruniu.

Ś. p. **Franciszka z Cieholińskich Radomska** w Starogardzie.

Ś. p. **Leopold Pelz,** prezes Izby Skarbowej w Białymstoku.

Śp. Dr. STANISŁAW LEWICKI.

Dnia 15 bm. zmarł w Warszawie znany wydawca dr. Stanisław Lewicki, właściciel „Lektora" i prof. Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie.

Działalność dra Lewickiego zaznaczyła się na polu społecznem i naukowem. Dr. Lewicki uzyskał trzy dyplomy doktorskie. Wykształcenie to dało mu podstawy do późniejszej pracy naukowej. Zdobył sobie nazwisko jako autor wielu gruntownych prac z dziedziny historji handlu.

Urodził się we Lwowie w r. 1879. Syn wybitnego prawnika i przemysłowca posiadał cechy człowieka o żelaznej woli i niespożytej pracowitości.

Rewolucja socjalna w Meksyku i walka z Kościołem.

II.

Bolszewickie rządy Callesa w Meksyku.

Że nowy prezydent Calles bolszewickim hołduje poglądom, stwierdził to sam przy powitaniu nowego przedstawiciela dyplomatycznego Rosji sowieckiej oświadczeniem: „Nie istnieją na świecie inne dwa kraje, pomiędzy któremi istniałoby tak bliskie pokrewieństwo, jak między Meksykiem a nową Rosją“. To też od chwili objęcia władzy przez tego potwora, rozpoczęło się dla Kościoła i katolików w Meksyku najstraszliwsze prześladowanie. Aby łatwiej Kościół zgnębić, postarał się Calles u oddanej mu większości sejmowej o uchwalenie dwóch nowych praw z 14 czerwca i 25 listopada r. 1926, z których w pierwszem stanowi się różne kary za przekroczenie antykościelnych artykułów konstytucji, a w drugiem uzupełnia się te artykuły szeregiem przepisów, odbierających Kościołowi resztki swobody.

W myśl tych artykułów Kościół staje się instytucją czysto ludzką, we wszystkiem od państwa zależną. **Państwo ma mieć władzę wprowadzania i zakazywania religijnych kultów; państwo staje się właścicielem wszystkich świątyń, seminarjów, domów zakonnych i zakładów dobroczynnych. Państwo określa ilość duchownych, jaką chce dopuścić, uważając ich za „zawodowców“, zaprzeczając im wszelkich praw politycznych albo cywilnych. Zakony są zupełnie zniesione; wszystkie szkoły są czysto świeckie, bez żadnego nauczania religji i bez religijnych czy to znaków czy praktyk. Małżeństwa tylko cywilne uważane są za ważne; obrzędy religijne wolno wykonywać jedynie w obrębie świątyń i to pod kontrolą władz rządowych. Na podstawie nowych ustaw Callesa rząd nie uznaje żadnej hierarchji, ani papieża, ani biskupów, wszyscy są tylko zawodowcami. Więc pod karą nie wolno się księdzu w sprawie ukazów rządowych odnosić do swego biskupa, jak nie wolno wysłańcom papieża sprawować żadnych obrzędów kościelnych, ponieważ są cudzoziemcami.**

Wobec takich praw, wobec faktu, że w takich warunkach wykonywanie kościelnego życia musi narażać katolika na ustawiczną profonację najświętszych rzeczy, episkopat meksykański zakazał zbiorowym listem z 25 lipsa 1926 r. publicznej służby Bożej. Znikła w kościołach ofiara mszy św. nie wykonuje się w nich administrowania sakramentów św., cisza zaległa ambony, pustki są przed konfesjonałami. Ludzie chodzą do kościołów, ale w nich niema już księży.

Życie religijne usunięte z powierzchni, przeniosło się, jak za czasów prześladowań rzymskich, w ukrycie. Zaczęły się czasy w Meksyku przypominające rewolucję francuską lub prześladowania Unitów. Księża odprawiają po domach w ukryciu skróconą mszę św., ograniczającej się do ofertorjum, podniesienia i komunji. Potajemnie daje się śluby i wszelkie posługi kościelne. Inaczej też nie mogą pracować, skoro nie wolno spełniać obowiązków kapłańskich bez zezwolenia rządowego. A rządy stawiają, jak stwierdza Ojciec św. Pius XI w swej encyklice z 18 listopada 1926 „Iniquis afflictisque“, o straszliwem położeniu Kościoła w Meksyku, częstokroć kapłanom warunki wprost cudaczne np. że powinni przekroczyć pewien wiek, że winni wziąść ślub cywilny, tzn. ożenić się, że winni chrzcić tylko we wodzie płynącej itd.

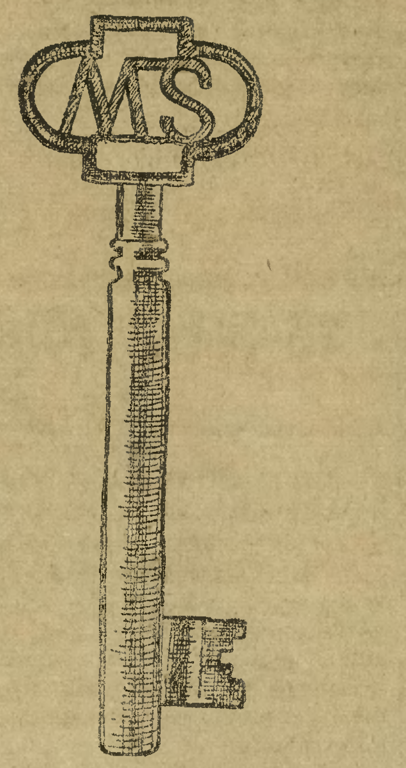
Rząd usiłuje kapłanów przeciągnąć na swą stronę, obiecując wysokie pensje miesięczne po 500 pezetów tj. 2 000 zł. przeszło; na 4000 księży **tylko jeden jedyny** poszedł na lep rządowy i odpadł od Kościoła, reszta ku wściekłości prześladowców, mimo najstraszliwszego prześladowania, **trwa wiernie przy kościele,** spełnia swe obowiązki wśród najtrudniejszych warunków, choć wie, że za to śmierć okrutna ich czeka.

Dr. St. Radliński.

Fairbanks przybędzie do Europy.

Nowy Jork. (AW.) Znana kinematograficzna aktorka Mary Pickford, jak donoszą dzienniki, zamierza przerwać swą karjerę artystyczną. Mary Pickford wraz ze mężem swym Douglasem Fairbanksem przybędzie latem do Europy, gdzie mąż jej grać będzie do filmów z Lilianą Gish.

Klucz do nowej sali sejmowej.



Sejm, jak wiadomo, otrzymał nową salę posiedzeń; a w starej sali zainstalował się Senat. Nową salę wykończył inż. prof. Skórewicz i klucz do niej w dzień pierwszego posiedzenia wręczył uroczyście marszałkowi Daszyńskiemu. Klucz jest niklowy, wykonany bardzo artystycznie — ale cóż po najpiękniejszym kluczu, skoro sala ma niedomagania akustyczne, tak, że mówców się nie słyszy i nie rozumie.

Imiona królów wschodnich.

Co oznacza Amanullah?

Z powodu wizyty króla Afganistanu w Europie rozpisywała się prasa europejska nad znaczeniem imienia Amanullach. Są to właściwie dwa słowa **aman i Allah,** z których drugie jest znanem arabskiem określeniem Boga. Słowo aman znaczy bezpieczeństwo, stałość, pokój, ochronę, a znaczenie całości w przybliżeniu jest: ten, którego obrońcą jest Bóg.

Tytuł poprzedniego władcy Afganistanu, Habibullah oznaczał Ulubieniec Boga. Inne rozpowszechnione wyrażenia, używane na tytuły, są ad-Dowla i ad-Din jak np. Rukn-ad-Din tj. Podpora Wiary Sayf-ad-Din tj. Miecz Wiary, Nazir-ad-Din, tj. Obrońca Wiary i Kutb-ad-Dowla tj. Gwiazda Polarna Królestwa. Dawniej nazywano też ojców według synów, jak np.: Abu'l Hassan Ojciec Hassana.

Imię Królowej Afganistanu Surayya jest arabską nazwą konstelacji Plejad, Siostra królewska nazywa się Nur as-Siraj tj. Światło Lampy. Sławna binduska księżniczka, na której cześć strapiony mąż po jej śmierci wzniósł prześliczny Tadż w Agrze, zwała się Mumtaz Mahal czyli Wybrana z Pałacu. Jeszcze poetyczniejsze nazwy miały żony mogułów z Delhi, z których imię jednej brzmiało Gul Badan Begum czyli Pani, której ciało jest jak Lilja, a innej Nur Dżahan czyli Światło Świata.

Muzułmańscy władcy na wschodzie przyjęli bardzo wielką ilość imion, które trudno podporządkować pod jakąkolwiek kategorję. Mówiąc ogólnikowo, określić można ich znaczenie, jako imię lub tytuł lub oba razem połączone. Przykładami osobistych imion są Muhammad, Hymayun, Timur itd. Częste są tytuły Abdul-Rahman, Abdul-Aziz, Abdu-Hamid, które wszystkie oznaczają Sługa Boży. Wiele z tych tytułów kończy się arabskiem słowem, oznaczającem Boga, a więc Allah, jak np. Abdullah.

Wiadomości ze świata

Śmierć Pawła Axelroda, założyciela socjaldemokracji rosyjskiej.

Dnia 16 bm. zmarł w Berlinie wybitny socjalista rosyjski, Paweł Axelrode. Urodzony w 1850 r. Axelrode zaczął już w r. 1870 walkę z caryzmem. W r. 1886 przyłączył się do marxizmu i założył związek wyzwolenia pracy, z którego wyrosła rosyjska partja socjalistyczna. Wlatach 1900—1903 wydawał „Iskrę“. Gdy nastał bolszewizm, zmarły wyjechał zagranicę, gdzie rozwijał propagandę przeciw czerwonemu caratowi.

Nowy krążownik francuski.

Brost. (Pat.) Został tu opuszczony na wodę nowy krążownik o pojemności 10 000 ton. Krążownik ten zaopatrzony jest w motory o sile 120 000 koni parowych i może rozwinąć szybkość 33 węzłów na godzinę. Załoga składa się z 30 oficerów i 575 marynarzy.

Katastrofa lotnicza.

Rzym. W okolicach Pola spadł ze znacznej wysokości hydroplan. Samolot roztrzaskał się doszczętnie. Trzech znajdujących się w nim lotników poniosło śmierć na miejscu.

Czas letni w Anglji.

Londyn, 23. 4. (Pat.) Od godziny 2-ej rano dnia wczorajszego, obowiązywać zaczął w całej Anglji, czas letni, co oznacza, że wszystkie zegary zostaną przesunięte o godzinę naprzód.

Przelecieli biegun północny.

Detroit, (Pat.) Lotnicy kapitan Wilkins i porucznik Nielsen przybyli do Spitzbergen po podróży powietrznej, która trwała 22 godziny.

Niemieckie koleje strategiczne na Śląsku Opolskim.

Budżet inwestycyjny niemieckiego ministerstwa komunikacji przewiduje wykończenie trasy kolejowej Mikulczyce—Brynek, dalej projektuje się budowę linji Kędzierzyn—Wielkie Strzelce oraz Gliwice—Racibórz. W ten sposób koleje niemieckie okrążą od południa i północy Polski Śląsk.

Arcybiskup meksykański w stanie oskarżenia.

Meksyk. Rząd wszczął sprawę przeciwko arcybiskupowi diecezji Yucatan za „sabotaż“ uchwalonych ostatnio ustaw wyznaniowych.

Józefina Baker w Budapeszcie.

Budapeszt. Sprawa pozwolenia na wjazd dla tancerki murzyńskiej Józefiny Baker załatwiona będzie przez wyznaczoną przez węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych komisję. Komisja ta ustalić ma stopień nagości stroju w jakim Józefina Baker mogłaby się ukazać na scenach budapeszteńskich. Jednocześnie mają być przyjęte specjalne środki izolacyjne, któreby uniemożliwiały Józefinie Baker kontakt ze sferami towarzyskiemi Budapesztu.

Rekord tańca.

Rio de Janeiro. Tancerz zawodowy niej. Nichola pobił rekord długości tańca, tańcząc bez przerwy podczas 200 godzin (8 dni i 8 godzin), w kasynie miejskiem Jedynemi tancerkami były żona jego i córka. Wczasie konkursu Nichola przebył przestrzeń około 960 km. Podczas tego konkursu stracił 20 funtów wagi.

Nobile o swej wyprawie.

Naukowy cel wyprawy. — Masowe oferty amatorów podróży biegunowej. — Skład załogi „Italji“.

(w) Gen. Nobile był dotychczas znany tylko w świecie naukowym jako wybitny uczestnik wyprawy biegunowej Amundsena. Głośnym wśród szerokiego ogółu stał się on dopiero teraz, kiedy się wybrał samodzielnie na swej „Italji“ do bieguna północnego. Do Słupska, chwilowego postoju wyprawy, zjeżdżają się tłumy ciekawych oraz ludzi nauki, którzyby radzi choćby widzieć sławnego człowieka lub z nim rozmawiać. Szczególnie uwzięli się na niego oczywiście dziennikarze, żądni wywiadu. Obszernych informacyj udzielił śmiały podróżnik korespondentowi „Berliner Tageblatt“, który ogłasza następujące m. i. szczegóły o wyprawie.

— W jakim celu jedzie pan generał — pytał się dziennikarz — do bieguna północnego?

Na to pytanie niestety nie mogę odpowiedzieć? Jestem bowiem kontraktem związany wobec komitetu, który się utworzył w Medjolanie i sobie zastrzegł, że sam będzie ogłaszał wszelkie wiadomości o mojej wyprawie. Lecz tyle mogę panu zdradzić, że moje przedsięwzięcie ma jedynie na celu służyć nauce, przeprowadzić pomiary meteorologiczne i oceanograficzne oraz zbadać nieznane dotychczas okolice bieguna.

Czy pan generał jest przekonany o dobrych wynikach swych badań?

Nie jestem optymistą, ale też nie pesymistą. Znam dobrze trudności i niebezpieczeństwa mej wyprawy, lecz uczyniliśmy wszystko, co potrafi wiedza i umiejętność ludzka.

Generał jest zasypywany pismami takich, którzyby chętnie z nim polecieli. Prośby te — wyjaśnia — nadchodzą nietylko z Włoch, ale z całej Europy, a nawet z Ameryki.

Jacy to ludzie piszą?

Przedewszystkiem zgłaszają się lotnicy i piloci, telegrafiści i inżynierowie. Lecz nietylko „fachowcy“ proszą o udział w wyprawie, ale także lekarze, kupcy, fryzjerzy, muzycy i inni ofiarują swe usługi. Wnioski te, do których często załącza się pieniądze celem poparcia lotu, są nieraz dziecinnie naiwne. Piszący polecają się w najrozmaitszy sposoby: Niejedni z góry zapewniają, że „zrobią, co ja zechcę“, inni chwalą się, że „są bardzo inteligentni, bardzo szybci, bardzo pracowici, posłuszni; ktoś się chełpi, że „nie boi się śmierci“. Albo jako specjalne uzdolnienia podają też, że ważą tak mało, iż wcale nie obciążą olbrzyma napowietrznego lub że mogą służyć jako balast. Wzruszyły mnie jednak — powiada Nobile — podobne pisma dzieci, zwłaszcza dziewcząt do dwunastego roku życia. Mam na 400 takich wniosków z całej Europy.

Lecz i wynalazcy przystąpili do mnie z jeszcze nieznanemi wynalazkami, które chcą oddać na moje usługi. Dużo jest też operatorów kinowych i fotografów.

Niestety generał nie może uwzględnić nawet poważnych wniosków. „Italja“ bowiem, która zabiera masę przyrządów ma miejsce zbyt ograniczone. Załoga składa się z komendanta (Nobile), trzech włoskich oficerów marynarki, jednego oficera nawigacyjnego, dwóch inżynierów, dwóch radjotelegrafistów, trzech meteorologów, dwóch motorowych, jednego mechanika i dwóch redaktorów „Giornale d'Italia“ i „Popole d'Italia“. Nie mogę wreszcie pominąć — dodaje generał — mej Tityny. Jest to fokstérier, który już raz leciał dookoła świata i dostał dużo medali z Italji, Ameryki i Japonji. Załoga jest zaopatrzona na 4—5 miesięcy w żywność, jak konserwy, biskwit i czekoladę. Co trzeci dzień otrzyma ciepłą potrawę, gotowaną na elektrycznych płytach.

ODPOWIEDŹ BROWAROWI BYDGOSKIEMU.

Gdy wiosna nadeszła...

Poradnik dla pań.

Są kobiety, które ślepo ulegają wszystkim nakazom mody, nie poddając ich krytyce indywidualnej i nie naginając od swojej osoby. Takie kobiety ubrane są zawsze według ostatniego krzyku mody ale często widząc je, ma się ochotę krzyczeć z przerażenia.

Na przykład jakaś modnisia chce sobie sprawić nową suknię wiosenną. Przegląda żurnale, czyta najnowsze sprawozdania z rewji mód i dowiaduje się, że kolor czerwony jest ogromnie modny. Oczywiście i ona musi mieć czerwoną suknię. Automatycznie obiera nietylko kolor, który się obecnie „nosi", ale także kopjuje najdokładniej „najnowszy" fason. Zwykle rezultat w takim wypadku jest jak najgorszy.

Pani ta nie pomyśli, sprawiając sobie czerwoną, jaskrawą suknię, że elegancka Paryżanka, która wprowadziła w modę tę gorącą czerwień, jest może szczupłą, rasową blondynką, dla której ten właśnie odcień jest jakby stworzony. Pozatem może ona sobie pozwolić na tę ekstrawagancję odnośnie do form i barw, bo jej garderoba jest dosyć obficie zaopatrzona, aby umożliwiała częste zmiany. Kobieta jednak, która chce tę samą suknię nosić często i przy różnych okazjach, musi unikać nazbyt żywych barw, które się szybko opatrzą oraz ekscentrycznych fasonów, nieodpowiadających zasadniczo jej typowi i niestosownych przy częstszem używaniu.

Wogóle kwestja doboru barwy jest bardzo ważną i nasuwa ogromnie wiele trudności. Powiedzmy naprzykład: kolor migdałowo-zielony. Uroczy, modny i w swoim delikatnym, świeżym, wiosennym odcieniu, jakby stworzony na wyzłocone słońcem dni. Ale właśnie ten kolor jest może za modny, zanadto rozpowszechniony i kobieta, sprawiająca sobie toaletę w tym kolorze, naraża się, że co chwilę będzie spotykać siostrzyce swoje, owinięte w tę samą delikatną zieleń.

A kolor czerwony? Bardzo twarzowy, żywy, młodzieńczy, ale trochę zanadto jaskrawy i wyzywający. Czerwona toaleta dobra jest wtedy, jeżeli się ma cały szereg innych, inaczej wkrótce zacznie razić.

A może barwa pastelowo-niebieska? Wcale ładna, jednakowoż chwilowo nie nazbyt modna, pozatem rzadko której cerze odpowiada. Stosowna jest chyba tylko dla blondynek o bardzo białej i delikatnej skórze.

Kolor granatowy? Elegancki, praktyczny, ale taki ciemny. Teraz, kiedy wszyscy ubierają się jasno. A barwa czarna? Zawsze modna i zawsze dystyngowana, ale także na specjalne okazje, a przytem trochę obnoszona w sezonie zimowym. Czarny kolor na codzień jest stanowczo za smutny.

Co tedy pozostaje? Bardzo wiele pań powraca do tego miłego, starego „beige", „drap" i popielatego w różnych odcieniach. Te bowiem barwy odpowiadają wszystkim wymogom: są twarzowe, praktyczne, eleganckie, jasne bez jaskrawości i odpowiednie do każdego prawie rodzaju cery, koloru włosów i oczu. Jednym poważnym zarzutem, jaki im można postawić, to jest, że nosi się te barwy co roku od tylu lat. I zawsze gdy nadejdzie wiosna, kobiety pragną się wyzwolić z pod tego szablonu i zabłysnąć nowemi, żywemi barwami.

Jaga.

Z życia Polaków na obczyźnie.

Wielkanoc polska w Belgji.

We wszystkich znaczniejszych ośrodkach życia polskiego, jak w Liege, Montegée, Cheratte, Wintersland, Waterschei etc, księża misji polskiej odprawili uroczyste nabożeństwa, poczem miały miejsca zebrania, na których dzielono się jajkiem wielkanocnem.

W Brukseli ks. dr. Kotowski, rektor misji polskiej, odprawił w pierwsze święto Mszę św. i wypowiedział kazanie, podkreślając konieczność pielęgnowania życia Bożego w duszy własnej i duszy zbiorowej narodu. Po południu ks. rektor Kotowski przyjmował całą kolonję polską u siebie. Prócz Polaków w Brukseli przybyły delegacje polskiej młodzieży akademickiej z Lowanjum, Antwerpji, Gandawy i Liege.

Nowe kościoły polskie na wychodźtwie w Ameryce.

Ks. biskup Dubowski będzie konsekrował kościół polski w Ambridge, stanu Pennsylwania. Dostojnego gościa z Rzymu zaprasza na ten obrzęd proboszcz parafji ks. Łabujewski. Spodziewany jest z tego powodu duży zjazd duchowieństwa polskiego z całego zagłębia pennsylwańskiego.

W New Bedford Mass, staraniem ks. proboszcza Brzezińskiego powstaje nowy kościół i szkoła parafjalna, do której uczęszczać będzie około 400 dzieci.

W Buffalo, N. Y., mieście, liczącem przeszło 100.000 Polaków, wskutek naturalnego przyrostu i napływu z innych miejscowości, okazała się potrzeba wybudowania jeszcze jednego kościoła w dzielnicy Forks. Istnieje tu już od lat pięciu parafja mająca jednak narazie ciasny kościółek drewniany. Nowobudująca się świątynia będzie budynkiem w rodzaju t. zw. „combination building", t. j. domu dwupiętrowego. Na parterze znajdzie pomieszczenie kościół, na piętrze szkoła na 500 dzieci. W suterynach zaś będą urządzone sale parafjalne. Koszt budowy wyniesie około 130.000 dolarów. Pozatem już stoją tu piękna plebanja dom dla sióstr nauczycielek. Proboszczem pełnym inicjatywy i zasłużonym duszpasterzem jest ks. Franciszek Gruza.

VI. Wielki Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej.

W niedzielę i poniedziałek obradował w Inowrocławiu VI zjazd Związku Inwalidów z województwa poznańskiego przy udziale **276 delegatów** i reprezentantów M. S. Wojsk. i Wielkopolskiej Izby Skarbowej.

Obrady stały na poziomie bardzo wysokim. Uchwały odnoszą się do braków, ujawniających się przy wykonaniu ustawy inwalidzkiej.

Wybory władz organizacyjnych dały rezultat następujący:

Do zarządu wojewódzkiego Związku weszli pp. Stachecki, Woźniak, Kolasa, Organiściak, Mechliński i Szulczyński. Skład Rady Wojewódzkiej Związku stanowią pp. Werc, Orpel, Bigoński, adwokat Korytowski, Szyperski, Gotowała, Pawlak, Lisiewicz, Nowak, Szczepaniak, Główny i Krzyżaniak.

Szczegółowe sprawozdanie z dwudniowych obrad zjazdu podamy w trzejszym numerze.

P. Calonder już zmiękł.

Katowice. Prezydent komisji mieszanej Calonder wystosował ostatnio do urzędu spraw mniejszości pismo, w którym wyraża swój pogląd na odpowiedź pana wojewody Grażyńskiego w sprawie śpiewania „Roty". Calonder stwierdza, że niema rozbieżności odnośnie do śpiewu „Roty" w szkołach mniejszościowych, porusza jednak kwestję śpiewania „Roty" na wspólnych uroczystościach przez dzieci polskie w obecności dzieci niemieckich. Calonder uważa to za niezgodne z konwencją genewską, gdyż słowa „nie będzie Niemiec pluł nam w twarz" wyrażają, zdaniem jego, nienawiść i pogardę w formie jaknajbardziej obraźliwej, wobec czego **nie wypowiadając się przeciwko „Rocie" jako takiej, proponuje zmianę przytoczonych słów.** Zwraca uwagę fakt, że pismo pomija zupełnie milczeniem stanowcze zastrzeżenie p. wojewody przeciwko mieszaniu się p. Calondera w sprawy obsadzania stanowisk nauczycielskich na Śląsku, co miało miejsce w pierwszym „avis".

VIII. doroczny zjazd harcerstwa polskiego w Łodzi.

W ub. tygodniu odbył się w auli gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego w Łodzi 8-my walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego, na który, oprócz drużyn harcerskich z całego okręgu łódzkiego, przybyło 200 delegatów z całego terenu Rzeczypospolitej. Zjazd miał charakter **bardzo uroczysty i podniosły.** Uchwały powzięte na zjeździe, dały wyraz żywotności i silnej organizacji związku, liczącego **około 30 tysięcy członków.**

Uroczystości wstępne zjazdu rozpoczęła zbiórka drużyn w lokalu zjazdu. Mszę św. celebrował ks. biskup dr. Tymieniecki w asyście duchowieństwa.

Po nabożeństwie hufce harcerskie pod wodzą kmdta chor. Śliwińskiego przedefilowały przed władzami harcerskiemi, wojskowemi i cywilnemi. Punktualnie o godz. 11 nastąpiło otwarcie zjazdu, którego dokonał przewodniczący Z. H. P. ks. dr. Jan Mauesberger, witając w swem przemówieniu przedstawicieli władz państwowych, instytucyj społecznych i delegatów, poczem zaprosił do prezydjum p. wojewodę Jaszczołta — przewodniczącego zarządu oddziału łódzkiego Z. H. P., prof. uniwersytetu d-ra Strumiłłę, dr. Kiedana — wiceprezyd. m. Poznania, p. Marję Wocalewską, inspektorkę z Min. W. R. i O. P., p. Holanieckiego, delegata M. S. Z. i p. Olgę Małkowską, wdowę po ś. p. Andrzeju Małkowskim, założycielu skautingu polskiego.

Po przemówieniu p. wojewody Jaszczołta i referacie d-ra Henryka Glassa, wywiązała się dyskusja na temat zasad ideologji harcerstwa, jakiemi należy się kierować obecnie.

Po przerwie obiadowej przyjęto sprawozdanie naczelnej rady harcerskiej, komisji rewizyjnej, poczem odbyły się prace w poszczególnych komisjach. Wieczorem w lokalu oddz. Z. H. P. odbyła się serdeczna wieczornica z gawędami i piosenkami harcerskiemi, budząc uczucie koleżeństwa i miły nastrój wśród gromady harcerskiej, a podziw wśród gości.

Pierwszy dzień zjazdu zbiegał się z rocznicą 10-lecia istnienia Z. H. P., zjednoczonego w jedną silną organizację.

Drugi dzień rozpoczęła msza św. i odsłonięcie tablicy pamiątkowej w kościele św. Stanisława Kostki, wmurowanej ku czci harcerzy, poległych w latach 1918—1920. Do południa pracowały niezmordowanie poszczególne komisje, aby przygotować materjał do uchwał na plenarnem posiedzeniu.

O godz. 14-ej wznowiono obrady, uwieńczone doniosłemi dla związku uchwałami. Po zatwierdzeniu jednogłośnem przez walny zjazd tego samego składu rady naczelnej i komisji rewizyjnej, co w roku ubiegłym, dokonano wyboru sądu honorowego i uchwalono jednomyślnie opracowane przez komisje wnioski. W uchwałach tych stwierdzono zgodną współpracę wszystkich członków Z. H. P., jego rozwój, postanowiono urządzić zlot drużyn żeńskich z okazji 500-ej rocznicy zgonu Zawiszy Czarnego, pierwszego harcerza polskiego, zmieniono niektóre ustępy statutu związku, a głównie podkreślono współpracę związku z władzami wojskowemi i cywilnemi oraz z całem społeczeństwem, zmierzającą do podniesienia wartości moralnej młodych pokoleń w Polsce. W dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego wyrażono jednomyślną gotowość do intensywniejszej, niż dotychczas pracy — z podporządkowaniem się w tym kierunku Państwowemu Urzędowi W. F. i P. W.

Na tem zakończono dwudniowy zjazd, którego uczestnicy nabrali nowej otuchy do pięknej i pożytecznej dla kraju pracy.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 25 KWIETNIA.

Poznań (344,8). Godz.: 13,00—14,15: Koncert gram. 14,00: W przerwie konc. not. giełdy pien. i zboż.-tow. 14,15: Kom. PAT. 17,30—18,15: Audycja dla dzieci. 18,15—18,45: Transm. z kawiarni „Wielkopolanka". 18,45—19,00: Nadpr. — p. Jan. Warnecki, art. T. P. 19,00—15,15: „Silva rerum" — p. Bol. Busiakiewicz, red. „T. Radj.". 19,15—19,35: Odczyt: „O wyrazach polskich pochodzenia franc." — prof. dr. Józef Morawski. 19,35—20,00: Odczyt: Prawo a prasa, policja prasowa i prawo autorskie" — red. M. Paszkiewicz. 20,00—20,20: Koncert firmy „Philips". 22,00—22,20: Sygnał czasu. Kom.: meteor. i PAT. 22,20—22,40: Nadpr. — p. Jan. Warnecki, art. T. P. 22,40—23,00: Odczyt: „Radjotechnika dla radjoamatora" — p. Włodzim. Ziołecki. 23.00—24.00: Muzyka taneczna z „Esplanady".

Warszawa (1111). Godzd.: 12,00: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. kom. lotn.-meteor. oraz nadpr. 15,00—15,20: Kom. meteor., gosp., samorz. oraz nadpr. 15,20—15,30: Przerwa. 15,30—16,00: Odczyt: Związki tajne w Królestwie Polskiem" — prof. Henryk Mościcki. 16,00—16,25: Odczyt: „Kultura klasyczna" — prof. Gustaw Przychocki. 16,25—16.40: Nadpr. i kom. 16.40—17.05: „Skrzynka pocztowa" — dr. Marjan Stępowski. 17,05—71,20: Przerwa. 17,20—17,45: Odczyt. 17,45—18.15: Audycja dla dzieci. Transm. z Krakowa. 18,15—18,55: Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 18,55—19,05: Przerwa. 20,30: Koncert w wykonaniu orkiestry dętej Aleksandra Sielskiego. W przerwie biuletyn: „Messager Polonais" w języku franc. 22,00—22,05: Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Kom. PAT. 22,20—22,30: Kom.: polic., sport. oraz nadprogram.

Humor i satyra.

ZŁOŚLIWY.

Stara kokietka: Kiedy byłam podlotkiem, jakiś rotmistrz chciał mnie porwać i wywieść do Ameryki.

Słuchacz: To Ameryka była wtedy już odkryta?

RÓŻNICA.

— Wiecie, kumie, jaka jest różnica między moją kobietą a radjem?

— Skąd ja mogę wiedzieć?

— Że moja Magda do gadania nie potrzebuje nijakiej anteny.

NIESAMOWITA HISTORJA.

— To dziwne, u mnie malarz malował kuchnię cztery dni, a u pani potrzebował na to tylko dwa dni.

— Ale za to moja kucharka ma czterdzieści dziewięć lat, a pani kucharka dziewiętnaście.

DZISIEJSI NARZECZENI.

Jan: Straciłem wszelkie zaufanie do kobiet.

Stanisław: Dlaczego?

Jan: Podałem ogłoszenie matrymonjalne do jednego z dzienników i otrzymałem na nie ofertę mojej narzeczonej.

Kiedy razu pewnego ktoś do mnie powiedział:

— Jaki między kobietą a aniołem przedział?

— Bardzo bliskie ich — rzekłem — stosunki związują: Kobieta się maluje, anioła malują...

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

WTELNO. (Wiec Ligi Obrony Powietrznej) zwołany przez ks. proboszcza Hamerskiego, mianowanego komisarzem L.O.P.P. na obwód komisarjatu koronowskiego, pozyskał dla organizacji kilkadziesiąt nowych członków.

(Powstańcy i Wojacy we Wtelnie) pod nową prezesurą p. Teofila Górskiego, pracują bez rozgłosu, lecz zato z pożytkiem dla sprawy. Towarzystwo i jego cykliści wspólnie z młodzieżą katolicką wezmą 3-go Maja udział w sztafecie. Na 17 czerwca planowane są ćwiczenia w Gościeradzu, nieco później zaś zbiorowa wycieczka (wspólnie z sąsiedniemi towarzystwami) do uroczo nad Brdą położonego letniska w Opławcu. Co miesiąc odbywają się na zebraniach T-wa Powstańców i Wojaków we Wtelnie pouczające wykłady. Niedawno objaśniał zebranych p. Bartkowiak „O wojnie gazowej“, zaś ubiegłej niedzieli mówił tutaj p. red. Nowakowski z Bydgoszczy „O tajemnicach wywiadu angielskiego i niemieckiego podczas wojny wszechświatowej“.

WTELNO. (Włamanie do szkoły). W nocy z 18 na 19 bm. nieznani sprawcy włamali się przez wyjęcie dwóch szyb w oknie do szkoły w Wtelnie i tam porozbijawszy szafy splądrowali je. Ponieważ w szafach były tylko same książki, przeto nie zabierając nic, oddalili się i chcąc powetować sobie zawód, jaki ich spotkał, udali się do niezbyt oddalonego Morzewa, gdzie również włamali się w ten sam sposób i również do szkoły. W jednej z szaf, nauczyciel p. Bombecki miał zawieszone wyroby mięsne (wędliny), około 30 funtów, które sprawcy zabrali i oddalili się, nie czyniąc większej szkody.

Baczność, Osadnicy pow. wyrzyskiego! Dnia 27. bm. w piątek, o godz. 12 w południe odbędzie się **w Nakle** w sali p. Aleksiewicza nadzwyczajne walne zebranie osadników pow. wyrzyskiego. Na zebranie zaproszono reprezentantów władz, przybędzie również delegat Państwowego Banku Rolnego z Poznania i wygłosi referat o kredytach dla mało rolnych i osadnictwa.

Jan Dobrucki prezes. **Jan Tomczak** sekretarz

Nakło.

Z walnego zebrania pocztowców. W ub. czwartek odbyło się walne zebranie Zw. pracowników Poczt., Telegr. i Telef. Zebranie zagaił prezes związku p. Bobek. W myśl porządku dziennego obrad przystąpiono do wyboru dwóch delegatów na zjazd okręgowy do Bydgoszczy. W głosowaniu jednogłośnie wybrano delegatami prezesa p. Bobka oraz skarbnika p. Meggera. Obecni byli prawie wszyscy członkowie, prowincja, jak zwykle, nie przybyła. Po wolnych głosach zamknięto zebranie.

Z zebrania chóru kościelnego. W ub. poniedziałek odbyło się zebranie chóru kościelnego. Starzy przyjaciele chóru wszyscy się zjawili. Prezes p. Ziornek w swym obszernym referacie omówił zadania chóru kościelnego i z ubolewaniem stwierdził, iż mimo odezwy zarządu, tak mało osób przystąpiło do towarzystwa. Obecni członkowie jednak zgodnie wypowiedzieli, iż chcą wiernie stać przy sztandarze chóru kościelnego. Zebranie po wyczerpaniu porządku dziennego zamknął prezes Ziornek hasłem „Cześć pieśni kościelnej“.

Konferencja pedagogiczna. W ub. sobotę, dnia 21 bm. urządziło grono nauczycielskie konferencję pedagogiczną w Łodzi ad Anieliny. Obradowano nad zagadnieniem szkolnictwa, aby podnieść je do najwyższego poziomu.

Wągrówiec.

Ulotnił się urzędnik starostwa.

„Gazeta Wągrówiecka“ donosi: Z wtorku na środę ubiegłego tygodnia znikł urzędnik tutejszego Starostwa Wacław Starczewski. W krytycznym dniu wieczorem bawił St. w lokalu Konsumu urzędniczego a około godz. 10-tej wyjechał samochodem do Gniezna Od tego czasu brak wszelkich wiadomości o zaginionym. Poszukiwania w toku.

Porządek nabożeństw w czasie jubileuszowym Kalwarji w Pakości od 2 do 8 maja br.

W środę, dnia 2 maja, o godzinie 2 po południu:

1. Wystawienie Najświętszego Sakramentu — Veni Creator
2. Droga krzyżowa.
3. Nieszpory na Kalwarji z wystawieniem N. Sakramentu i kazanie.
4. Powrót do kościoła poklasztornego. Nabożeństwo majowe z kazaniem o Matce Boskiej.

W czwartek, dnia 3 maja:

1. W kościele poklasztornym msza św. o godz. 6-tej i 6,30.
2. O godzinie 8-mej uroczysta procesja na Kalwarję z przerwą w Wieczerniku i Więzienia, w których równocześnie msze św. Dalszy pochód na Kalwarję. Tamże o godzinie 10 uroczysta wotywa, o godz. 11 suma z kazaniem, całowanie relikwji Krzyża św.
3. O godz. 3-ej droga krzyżowa, potem nieszpory i majowe nabożeństwo w kościele poklasztornym — kazanie.

W piątek i sobotę, dnia 4 i 5 maja:

1. Msze św. o godzinie 6-tej i 6,30 — o godz. 7-ej kazanie. O godzinie 8-mej procesja na Kalwarję; msze św. w kaplicach Wieczernika i Więzienia.
2. Na Kalwarji wotywa o godz. 10-tej; suma z kazaniem o godz. 11-tej; całowanie relikwji Krzyża św.
3. O godz. 3-ej droga krzyżowa, potem w kościele poklasztornym nieszpory, majowe nabożeństwo, kazanie.

W niedzielę, dnia 6 maja:

1. Msze św. w kościele poklasztornym o godz. 6 i 6,30 — potem kazanie.
2. O godz. 8-mej procesja uroczysta na Kalwarję.

Przyjazd Jego Eminencji Kardynała Augusta Hlonda i Najprzewielebniejszych ks. ks. biskupów Antoniego Laubitza i Karola Radońskiego o godzinie 9,30 żwirówką z Mogilna; od Krzekotowa towarzyszyć będzie automobilowi drużyna kołowników z sztandarem — przejazd przez miasto ulicą Kolejową i Rynkiem do ul. Barcińskiej. U podnóża Kalwarji powitanie dostojnych Gości, poczem pochód do kościoła na Kalwarję. Tamże powitanie przez miejscowego ks. proboszcza.

O godz. 10-ej msza św. pontyfikalna przy ołtarzu polowym na wzgórzu kalwaryjskiem. Mszę św. odprawi Najprzewielebniejszy ks. biskup Antoni Laubitz. O ileby potrzeba okazać się miała, w czasie sumy i kazania udzielać będzie Sakramentu św. Bierzmowania Najprzewielebniejszy ks. biskup Karol Radoński.

W czasie sumy asystować będzie z tronu Jego Eminencja kardynał August Hlond.

O godz. 3-ej uroczysty pochód do pomnika Serca Jezusowego, który poświęci Jego Eminencja kardynał-prymas August Hlond po przemowie Najprzewielebniejszego ks. biskupa Karola Radońskiego.

O godz. 6 nieszpory w kościele poklasztornym, majowe nabożeństwo i kazanie.

O godz. 8-mej koncert religijny na rynku jerozolimskim; iluminacja Kalwarji, sztuczne ognie.

Między godziną 9 a 10 odjazd Jego Eminencji kardynała i Najprzewielebniejszych ks. ks. biskupów.

W poniedziałek, dnia 7 maja, jak w piątek i w sobotę, dnia 4 maja.

We wtorek, dnia 8 maja:

O godz. 9-ej na Kalwarji msza św. — kazanie, zakończenie uroczystości; Te Deum laudamus.

Wszelkie zmiany w codziennych nabożeństwach w razie niepogody zapowiadać się będzie z ambony.

Czas i miejsca, w których słuchać się będzie spowiedzi św. poda się do wiadomości przez plakaty i ambonę.

Przejechany przez pociąg.

W dniu 19 bm. o godz. 2-ej pełnił inspekcję toru na odcinku kolejowym **Trzemeszno — Mogilno,** około Lublina, urzędnik kolejowy Woźniak. Idąc torem, widocznie nie zauważył pociągu osobowego, zdążającego z Trzemeszna o godz. 12.15 popołudniu do Mogilna. Nagle ukazała się sapiąca lokomotywa i pociąg z zakrętu wpadł całym pędem na śp. Woźniaka, miażdżąc go w straszliwy sposób. Po przejeździe pociągu, przechodzącym wówczas ludziom ukazał się mrożący krew w żyłach widok: głowa Woźniaka odcięta od tułowia zupełnie, leżała na jednem miejscu, ręce nieco dalej, nogi również na innem miejscu. Szczątki ofiar nieszczęśliwego wypadku oddano zbolałej rodzinie.

Z Inowrocławia.

Inauguracyjne otwarcie sezonu teatralnego w Inowrocławiu odbyło się w ub. piątek w Parku Miejskim, gdzie na pierwszy ogień wystawił Teatr Pomorski z Torunia lekką bardzo sztukę pt. „Królowa nocy“. Publiczności było na ogół dużo. Uważamy, iż na otwarcie sezonu należało wysłać „coś lepszego“, bo dzieje lokalów nocnych z brzydkiemi tańcami i „gołemi nóżkami“ nie nadają się wogóle na inaugurację. Gra artystów była dobra, jednak śpiewy pozostawiały dużo do życzenia. Orkiestra była dobrze zgrana.

Poprzednio jeszcze, tj. ub. środy wystawił Teatr Pomorski w Parku miejskim sztukę pt.: „Sprawa Kajzera“, doskonałą farsę według Ludwika Stacha i Adolfa Eislera (przekładu J. Przezornej).

Towarzystwo Kolonji Wakacyjnych w Inowrocławiu odbyło swe konstytutcyjne zebranie, na które przybyło około 40 osób. Zebranie zagaiła starościna Dietlowa, która zaznajomiła zebranych z przyszłą działalnością towarzystwa, poczem poprosiła na przewodniczącego zebrania ks. prob. Jaśkowskiego a do pióra rektora Mazura. Referat o koloniach wakacyjnych wygłosił dr. Czarnek, major-lekarz. Na członków zapisało się 40 osób. Po odczytaniu statutów, wzorowany na statucie Tow. kolonji wak. „Stella“ w Poznaniu, które przyjęto z małemi zmianami, wybrano przez aklamację nowy zarząd. W skład zarządu weszli pp.: January Korytowski — prezes, starościna Dietlowa, Mira Czarnekowa, Tokarska, insp. szolny Nowakowski, mjr. dr. Czarnek, ks. Gałecki, Mlicka z Gnojna, prof. Fabierkiewicz, Cz. Dźwikowski, Ruszczyńska z Ściborza i Dzioch. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. drową Przybyszewską, Ajdukiewiczównę i Fr. Benedykcińskiego. Obrady zakończono około godziny 11 w nocy.

Chleb znów drożeje. Komisja dla ustalania cen na artykuły pierwszej potrzeby uchwaliła podwyższyć cenę chleba na 1,15 zł za bochenek trzyfuntowy. Uchwała ta wymaga zatwierdzenia magistratu.

Zgubił pieniądze. Niej. p. P. Foremski z Rojewa, powiat inowrocławski zgubił w drodze z Orłowa do Inowrocławia 1.500 zł. i to dnia 20 bm. Wyznaczył on nagrodę 300 zł dla uczciwego znalazcy.

Wypadek samochodowy. Dorożka samochodowa nr. 22 w Inowrocławiu przejechała na ul. Toruńskiej 6-cioletnie dziecko szofera Bernarda Hendriksa, które doznało lekkich obrażeń.

Baczność przed lichwiarzami mieszkaniowemi Do tut. policji przybył niej. Władysław Bulman z Gnojna, pow. inowrocławski i doniósł, że niejakiś M. Jędrasik zamieszkały w Inowrocławiu przy ul. Staremiasto nr. 14 dopuścił się sprzeniewierzenia na kwotę 475 zł. za rzekome wskazanie rzekomo wolnego mieszkania, którego jednakowoż mimo dłuższego upływu czasu, nie wskazał. Sprawą tą zajęła się policja.

Odwołanie w procesie Lisieckiego. Jak wiadomo, dnia 11 bm. stawał przed Sądem Ławniczym, oskarżony o dokonanie sprzeniewierzenia na rzecz braci Gromczyków b. poseł i zawieszony wskutek tej manipulacji niepłatny radca miejski p. Wawrzyniec Lisiecki z Inowrocławia. Sąd na rozprawie uwolnił go od winy i kary. Obecnie prokurator w Bydgoszczy założył apelację przeciw temu wyrokowi, wobec czego odbędzie się ponowna rozprawa przed tut. Izbą Karną. Ciekawi jesteśmy ponownej rozprawy.

Oszukał kupca. Policja aresztowała niej. W. W. z Duszna, który pod fałszywym nazwiskiem nabrał u kupca p. Żmicha przy ul. Synagoskiej rozmaitych towarów na 48,60 zł.

Kradzież żelaza. W Inowrocławskiej Fabryce Maszyn dokonywano systematycznej kradzieży żelaza z nieogrodzonego terenu fabrycznego. Policji udało się wykryć sprawców tej kradzieży, kilku małoletnich chłopaków.

Walka policji z bandytami.

Dnia 22 bm. policja spłoszyła **w okolicy Pniew** trzech bandytów, którzy usiłowali dokonać napadu na pobliski dwór. Bandyci niedługo potem natknęli się na inny posterunek policji, przyczem wywiązała się strzelanina, podczas której jednego z bandytów zabito, dwóch innych ujęto.

Gniezno.

Trzeci dzień konkursów hippicznych w Gnieźnie.

W poniedziałek, w trzecim dniu konkursów hippicznych odbył się konkurs ciężki, clou wszystkich imprez. Do konkursu tego były zgłoszone 93 konie, 6 zaś miało stanąć do handicapu. Na placu Sokoła zgromadziły się liczne tłumy publiczności, około 4000 osób. W loży na trybunie zajęli miejsca członkowie Komitetu, gen. Dzierżanowski, dowódca D. O. K., gen. jazdy Tokarzewski, gen. Sochaczewski, gen. Taczak i em. gen. Raszewski. Pogoda była wprost prześliczna, słońce po raz pierwszy od dłuższego czasu przygrzewało dość silnie. Na 93 zgłoszonych koni udział brało jedynie 40, na 6 zgłoszonych do handicapu tylko 2, a to Hanibal por. Starnawskiego i Faworyt maj. Toczka; pozatem stają jeszcze do handicapu Flama pod rotm. Skupińskim z 16 p. ul. i koń „Naczelnik“ pod tym samym jeźdźcem.

Przeszkody były niezwykle trudne, przy ustawianiu ich nie uwzględniono oświetlenia, co niektórzy jeźdźcy odczuli dość poważnie. Jak trudne były rzeczywiście te przeszkody, tego dowodem, że z pośród 12 jeźdźców zaledwie 12 otrzymało 15 lub mniej punktów karnych; poniżej 10 pkt. karnych otrzymali jedynie por. Starnawski na Hannibalu (6) i por. Dąbski-Nehrlich z 6 K. S. Grudziądz na koniu Sum-Beam (8).

Na szczęście obyło się bez poważniejszego wypadku. Kolejność osiągniętych w konkursie miejsc jest następująca:

1) por. Starnawski O. K. S. Grudziądz, na Hanibalu — nagroda miasta Gniezna w sumie 2000 zł.;

2) por. Dąbski-Nehrlich O. K. S. Grudziądz na koniu Sum Beam — nagroda starosty Łyskowskiego w sumie 1500 zł;

3) rotm. Skupiński, 16 p. ul. na Flamie — nagroda Banku Kwilecki-Potocki 1000 zł.;

4) maj. Toczek C. W. Art. Toruń na Barykadzie — nagroda Komitetu Targów Końskich — 600 zł.;

5) por. Dmochowski, 16 p. ul. — nagroda Kom. Targów Końskich 400 zł !

6) por. Bogusławski, 7 p. s. k. — nagroda K. T. K. 200 zł.; pozatem otrzymał p. por. Bogusławski specjalną nagrodę od p. gen. Dzierżanowskiego.

Po skończeniu konkursu ciężkiego nastąpiło

rozdanie nagród

którego dokonali p. prezydent Barciszewski i starosta Łyskowski Prezydent miasta udekorował również każdego ze zwycięzców kwiatami, główny zaś tryumfator, koń Hannibal, został ozdobiony wieńcem.

Po konkursie ciężkim próbował p. major Toczek na Hamlecie i Faworycie t. zw. potęgi skoku Przeszkody podwyższono 1,30—1,65 m i rozpiętość 1,30—1,50 m. Pierwszy raz przechodzi maj. Toczek na Hamlecie wszystkie przeszkody zupełnie czysto, zbierając entuzjastyczne oklaski za wspaniałą jazdę, na Faworycie zaś, pomimo dwukrotnej próby, strącił 2 przeszkody. Komitet Targów Końskich przyznał maj. Toczkowi za potęgę skoku osobną nagrodę.

W końcu gen. Sochaczewski dziękował w imieniu Komitetu wszystkim gościom za przybycie, zapraszając równocześnie na przyszłoroczne konkursy.

Wieczorem odbył się w sali hotelu Europejskiego raut, wydany przez miasto dla uczestników i gości. K.

Listy z Poznania.

70 milj. długów. — Budujemy. — Przestrogi radnych chadeckich. — Skreślenia. — Wstrzymanie prywatnego ruchu budowlanego. — Co będzie, a czego nie będzie. — Wyższa szkoła handlowa. — Dom Rzemieślniczy. — Dom Kupiectwa. — Nadzieje, związane z Powszechną Wystawą Krajową.

70 miljonów długu ma Poznań. Jest to sumka wcale poważna; odsetki same wynoszą circa 6 milj.

Mimo to napięcie budowlane ze strony miasta jest tak wielkie, że w chwili obecnej stanęła prawie zupełnie prywatna inicjatywa budowlana ze względu na ceny, które komunalny ruch budowlany pociągnął za sobą.

Cegły z dostawą natychmiastową otrzymać nie można; wykupił je Magistrat wzgl. dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej. A że zabezpieczyła się zawczasu, więc nawet na zakupie kilku miljonów cegieł w stosunku do cen dzisiejszych sporo oszczędziła grosza.

Wiadomo ogólnie, że prezydent miasta jest fanatykiem budowania. Tedy po za budowlami, bezpośrednio związanemi z Wystawą, o których przy innej napiszemy sposobności, buduje miasto nową elektrownię, dalej powstaje nowe targowisko, połączone z nową dzisiejszym wymogom odpowiadającą rzeźnią. Cały szereg domów mieszkalnych jest już pod dachem i prawdopodobnie na jesień zostaną oddane do użytku tym szczęśliwym, którzy zyskali w nich mieszkania.

Mówiąc już o miejskim ruchu budowlanym, nie można pominąć otwartego niedawno I-go miejskiego ośrodka zdrowia, w którym — osobne gmachy — złączona jest opieka społeczna nad matką i dzieckiem.

Mimo wielkie uznanie dla tego rozpędu budowlanego w poważnych kołach reprezentowanych bardzo umiejętnie i poważnie przez chadeckich radnych miejskich z pp. Bugzelem, Janczewskim i Tylczyńskim na czele — leje się wiele zimnej wody na tę miejską gorączkę budowlaną ze względu na przeciążenie finansowe miasta i wynikające stąd ciężary podatkowe, stale oczywiście wzrastające. Ostrożność ta, doradzana przez chadeckich radnych, wywołuje zrozumiałe zadowolenie w kołach kupieckich, na których bądź co bądź przy dzisiejszym ustroju podatkowym lwia część ciężarów spoczywa. Skreślono tedy Magistratowi narazie plan pobudowania t. zw. planetarjum, nie zgodzono się a urządzenie wielkiej pływalni, godząc się jedynie na budowę wielkiego stadjonu kosztem 850 tysięcy złotych ze względu na przyszłoroczny wszechsłowiański zlot sokołów. Odroczono też na dalszą metę plan budowy nowoczesnego gmachu dla teatru dramatycznego w miejsce „Teatru Polskiego“. Wobec zaniechania planu tego, wysuwa się nowy, a mianowicie: przebudowany, rozszerzony i zmodernizowany ma zostać zatem stary Teatr Polski. Projekt ten pochłonie niewątpliwie znów poważne sumy.

Wszystko jednak czyni się tu atoli pod hasłem: dla Ciebie, Wystawo! Wobec niej trzeba się w odpowiedniej pokazać szacie godowej, tembardziej, że po Wystawie spodziewa się ogół złotego deszczu, który już dzisiaj w pewnej mierze powoli opada w bezwzględnem zatrudnianiu i robotników i rzemieślników tak dalece, że o znaczniejszem bezrobociu w Poznaniu mówić nie będzie można.

Po za miastem i kolej elektryczna rozbudowuje swą sieć tramwajową i autobusową, zaciągnąwszy kilkumiljonową pożyczkę zagraniczną, co o tyle jest dobre, że może wreszcie ruch tramwajowy odpowiadać będzie żywotnym potrzebom Poznania.

Mówiąc już o ruchu budowlanym nie można niestety przejść milczeniem nad dobudową wieży przy kościele św. Marcina. Budowa ta wywołuje nader ostrą krytykę i zdziwienie, że tak miarodawcze władze budowlane jak i zwierzchnie władze kościelne zgodziły się na projekt, nie upiększający ani starego kościoła ani też odnośnej dzielnicy. Z ostatecznem zdaniem trzeba się jednak wstrzymać aż do zupełnego wykończenia tej blisko 40-metrów wysokiej wieży.

Oczywiście buduje, przebudowuje i rozszerza swe dojazdy kolej państwowa na przestrzeni między Wschodnim Dworcem a Głównym, nowe wykończając górne przejazdy, mając pozatem przystąpić niebawem i do rozbudowy Dworca Głównego, by sprostał wzmożonym zadaniom ruchu w roku [illegible] w którym liczy się, że przez dworzec poznański przewinie się dobre 4 miljony ludzi.

Młodzież zainteresuje, że rozpoczyna się budowa Wyższej Szkoły Handlowej. Na uroczystość założenia kamienia węgielnego ma przyjechać minister oświaty p. Dobrucki. Gmach Wyższej Szkoły Handlowej stanie w okolicy Zamku i będzie okazałym gmachem trzypiętrowym o charakterze nietylko naukowym, ale i reprezentacyjnym, zawierającym wszelkie urządzenia, które związane są z nowoczesną nauką handlową; znajdować się będą tedy liczne seminarja ekonomiczne, językowe, laboratorja chemiczne i towaroznawcze tak, że młódź, która ścieśnia się dziś w ciasnych ubikacjach starego gmachu izby przemysłowo-handlowej zyska idealne warunki dla pracy dla siebie i nad sobą.

Ot, tak naszkicowałem Wam w liście dzisiejszym w grubszych i ogólnych zarysach ruch budowlany w Poznaniu, który — jak widzicie — obraca się głównie w ramach miejskich lub państwowych aktualnych potrzeb budowlanych. A jest on tak ożywiony, że — jak już zaznaczyłem — wywołał tendencje na tyle zwyżkowe na rynku cen, że prywatny ruch ograniczył się do nikłych rozmiarów.

Nawet budowa „Domu Rzemieślniczego“, pięknej idei samopomocy rzemiosła naszego w chwili obecnej postępuje jedynie powoli naprzód, tak, że godzi się wątpić, czy w przyszłym roku „Dom Rzemieślniczy“ stanie już jako gmach, w którym odbyć się będzie mógł wszechpolski zjazd rzemieślnicy.

Podobnie dzieje się i z „Domem Kupiectwa“, który mimo pierwszorzędnego terenu, który Związek Tow. Kupieckich w Poznaniu posiada, na razie nie powstanie między innemi z powodu warunków, jakie wywołuje ruch budowlany, związany z bezpośredniemi potrzebami na rzecz Powszechnej Wystawy Krajowej.

Tak tedy Poznań zmienia swą zewnętrzną szatę. I kto czas dłuższy — lat kilkanaście nie był w Poznaniu, nie poznaje go. Tak się zmienia, coprawda kosztem zwiększających się ciężarów, które w sumie 70 miljonów jako poważna troska ciążą nad miastem; pociesza się ono jednak tem, że Wystawa przyniesie złoty deszcz. Nadzieja ta zawiera równocześnie życzliwe życzenie: **pomyślnego wyniku pierwszej Powszechnej Wystawy Krajowej.**

Observer.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 27 bm. włącznie apteka pod „Orłem“, Rynek Staromiejski.

Z Teatru Pomorskiego. We wtorek dnia 24 bm, o godzinie 8-ej wieczorem świetna komedja w 3-ech aktach p. t. „Osiołek“, prawdziwe arcydzieło niezrównanej francuskiej spółki autorskiej Caillavet'a i Flersa'a, które obiegłszy z olbrzymiem powodzeniem niemal wszystkie sceny polskie, znalazła wśród zespołu naszego teatru znakomitych wykonawców w interpretatorach ról głównych, a w szczególności w p. J. Porębskiej, Waszyńskiej, Balcerzaku, Orzechowskim i Jaworskim. Ceny miejsc od 20 gr. do 2,40 zł.

W środę, dnia 25 bm., o godzinie 8-ej wieczorem piękna operetka Kesslera p. t. „Tancerka w masce“.

Przeniesienia. Pan Pilarski Mieczysław, sędzia sądu okręgowego w Toruniu, przeniesiony został do Krakowa. Asesorem sądowym w okr. tor. sądu apelacyjnego mianowany został egzaminowany aplikant p. Jaszyński Stefan. Przeniesiony w stan spoczynku został p. Dembicki, naczelnik rachuby przy sądzie apelacyjnym. Zwolniono na własne życzenie sędziego komisaryjnego p. Dziubańskiego Piotra.

Zmiany w więziennictwie. Pan Wł. Kulczyński, dotychczasowy inspektor więzienia w Toruniu, mianowany zosta naczelnikiem tegoż więzienia.

Egzamina mistrzowskie. Dnia 19 bm. egzamin na mistrza w zawodzie fryzjerskim złożyli pp.: Paweł Kmieć, Falkowski Stan. i Jan Jasiński, wszyscy z Torunia. Komisję egzaminacyjną tworzyli pp.: Ebert, jako przewodniczący, radca Katafjas i ławnicy pp.: Barczyński i Szulc Kazimierz.

Na wieczny spoczynek. Dnia 21 bm. odbyła się eksportacja zwłok śp. plut. Lisa Jana i plut. Brzozowskiego Franc., którzy dnia 18 bm. zmarli tragiczną śmiercią na posterunku, wskutek eksplozji naboju w lufie działa. Po nabożeństwie żałobnem w kościele garnizonowym trumny ze zwłokami ułożono na lawetach, poczem kondukt żałobny na czele z orkiestrą udał się w stronę dworca, skąd ciała zmarłych bohaterów przewiezione będą do Łodzi.

W Toruniu przechodzili oni kurs przeszkolenia artyleryjskiego dla podoficerów.

Z zebrania komitetu obchodu 3 maja. Dnia 19 bm. odbyło się w sali posiedzeń Związku Towarzystw zebranie komitetu obchodu 3 maja, w którem udział wzięli przedstawiciele towarzystw, władz państwowych, cywilnych i wojskowych. Program ustalono nast.: Msza polowa na placu św. Katarzyny, defilada na Rynku Staromiejskim, przemówienie reprezentanta miasta, śpiewy chórów miejscowych. Po południu o godz. 14 zawody sportowe na stadjonie wojskowym i bezpłatna zabawa dla dzieci w lasku przy czerwonej drodze, gdzie biedne dzieci otrzymają bezpłatny posiłek i upominki. Zorganizowaniem zabawy tej zajmie się miejscowe nauczycielstwo. Do komitetu zabawowego wybrano jeszcze pp.: inspektora Żelaznego, Majchrowicza i inż. Gertsmana. Wieczorem w teatrze odegrana będzie komedja „Zemsta za mur graniczny“. Na pokrycie kosztów zabawy miasto ofiarowało 300 zł. Bractwo Strzeleckie 50 zł., Koło Oficerów Rez. 25 zł. Dalsze ofiary przyjmuje p. Majchrowicz, ul. Królowej Jadwigi oraz p. radca Janowski w ratuszu.

„Bolszewicy“ Sieroszewskiego pod gołem niebem. Z okazji święta 3 Maja Teatr Pomorski, pod dyr. p. Rygiera, przygotowuje widowisko na wolnem powietrzu. Odegraną będzie sztuka Sieroszewskiego p. t. „Bolszewicy“ w zupełnie nowej inscenizacji, dostosowanej do sceny otwartej. Sztukę reżyseruje artysta p. Chmurkowski. Akcja rozgrywać się będzie na wielkim tarasie przed dworkiem. Udział w sztuce wezmą żołnierze, ułani polscy i bolszewiccy. Ponadto odtworzone będą postacie marszałka Piłsudskiego, gen. Hallera i gen. Weyganda.

Pobór rekrutów. W dniach od 1 do 11 maja odbędzie się w Toruniu pobór do wojska mężczyzn urodzonych w latach 1908, 1909 i 1910. Komisja poborowa urzędować będzie w małej sali parku „Wiktorji“.

Delegacja T. K. S. u p. wojewody i p. gen. Berbeckiego. W dniu 18 bm. p. wojewoda pomorski Młodzianowski i p. gen. Berbecki D. O. K. VIII — Toruń, przyjęli delegację T. K. S., tkóra wręczyła im dyplomy na honorowych prezesów klubu.

Bieg na przełaj. Dnia 29 bm. sekcja lekkoatletyczna przy T. K. S. w Toruniu urządza 1 bieg na przełaj, który obejmować będzie 3 kategorje i to: dla pań na 800 metrów, młodzieży do lat 18 1200 metr. i starszych 3.000 metrów. Trasa leśna — Park Bydgoski.

Ujęcie złodziejaszków. W dniach ostatnich ujęła policja niejakiego Kowalskiego i Kończalskiego, którzy wzięci na spytki, przyznali się do kradzieży futra i płaszczy, dokonanej przed niedawnym czasem u dr. p. Brejskiego.

Kradzieże zgłosili Dnia 19 bm. Ziętarska Helena, właśc. sklepu przy ul. Prostej 2, zgłosiła kradzież 4 par pończoch. Jaworska Helena, zam. przy ul. Mostowej 14, zgłosiła oszustwo na kwotę 55 zł.

Grudziądz.

Baczność, Powstańcy i Wojacy! Nadzwyczajne walne zebranie członków towarzystwa odbędzie się w środę dnia 25 bm. o godz. 7,30 wiecz. w sali hotelu Kellasa przy ul. Wybickiego, a nie w Domu Towarzystw, jak mylnie poprzednio podano. Na porządku dziennym wybór nowego prezesa. O przybycie wszystkich członków uprasza zarząd.

Wiadomości kościelne

Z kancelarji parafjalnej — Fara.

Nabożeństwo w kościele garnizonowym odprawiać się będzie od niedzieli, 22. IV. począwszy dla ludności cywilnej już o godz. 9,30.

Procesja św. Marka odprawi się w środę, 25. 4., o godz. 6,45 rano.

Bractwo św. Michała obchodzi w przyszłą niedzielę, 29. 4. swoją półroczną uroczystość kościelną. O godz. 8 odprawi się uroczysta wotywa z wystawieniem Najśw. Sakr., popoł. o godz. 3-ej nieszpory z procesją, następnie zebranie Bractwa z nauką i przyjmowanie, nowych członków.

Czas wielkanocnej spowiedzi i komunji św. kończy się w pszyszłą niedzielę, dnia 29 IV.

Z Teatru.

Dziś, wtorek, dnia 24 — premjera „Azais“. Początek o godz. 8-ej wiecz.

„Tylko za gotówkę“ — o tak oryginalnem tytule ukaże się rewja poraz pierwszy w sobotę, jednakże to nie dowód, aby abonament był ważny, lecz ze względu na albrzymie koszta bezprocentowy. Nowa rewja budzi olbrzymie zainteresowanie, gdyż jest tajemnicą ogólną, że w swojem programie posiada moc niesłychaną pierwszorzędnych szlagierów, a świetny balet Flower wystąpi w zupełnie nowem a wspaniałem repertuarze.

Sprzedaż biletów w cenie od 1 do 4 zł na trzy przedstawienia rewji rozpoczęta. Abonament ważny bezprocentowy.

Co grają w kinach?

Kino „Apollo“ wyświetla epopeę największej miłości, najcudowniejszy film, rapsodję braterstwa p. t.: „Braterstwo krwi“.

Jako nadprogram „Szalona Fifi“, arcywesoła komedja w siedmiu aktach z sympatyczną i miłą wiedeńką Any Ondrą.

Kino „Orzeł“ wyświetla od czwartku dwa wspaniałe szlagiery „Szalona noc“ — operetka podług znanej krotochwili „Droga do piekła“ i „Prokurator Jordan“ (czyli prawa przy drzwiach zamkniętych). Potężny dramat współczesny, razem 20 aktów. Wkrótce „Noc Miłości“ z Polą Negri.

— **Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** Zachmurzenie przeważnie niewielkie, tylko na południu Polski większe. Rano miejscami mglisto. Noc chłodna, jednak za dnia większe ocieplenie. Słabe wiatry miejscowe.

Z POMORZA.

MICHALE, pow. świecki. (Z „Sokoła“.) W ub. niedzielę t. j. 15 bm. urządził „Sokół“ w Michale pierwsze występy drużyny sokolej, połączone z przedstawieniem amatorskiem i wspólną zabawą w sali p. Szalczyńskiego. Ćwiczenie gimnastyczne jak i zabawa wypadła dość dobrze, za co należy się podzięka zarządowi Sokoła w Michale z prezesem p. Wasągiem na czele, który potrafił w tak krótkim czasie (gniazdo istnieje dopiero od lutego b. r.) zorganizować drużynę ćwiczącą. Gniazdo liczy 30 członków. — Ponadto było dużo urozmaiceń, a orkiestra 18 p. ułanów grała dobrze i zachęcała do zabawy tanecznej. Całe Michale i Dragasz było obecne. Było też dużo gości z Grudziądza. Zarząd Okręgowy reprezentowali pp.: Szubrych i Banaszak.

KARTUZY. (Sensacja sportowa). Od kilku dni budzą wielką sensację w Kartuzach występy zapaśników w hotelu Centralnym. W kilku walkach brał udział nieznany amator w czarnej masce, intrygujący publiczność muskularną budową ciała i okazałą postawą. Walczył dotychczas cztery razy, i trzykrotnie wychodził zwycięsko. W dniu 19 bm. walczył jako amator komendant Pow. Policji p. Kobelski z zapaśnikiem ciężkiej wagi Erdmanem. P. komendant okazał się godnym swego przeciwnika, walcząc ze znajomością techniki Walka pomiędzy nimi nie została rozstrzygnięta. Owym amatorem zamaskowanym okazał się p. Badurski.

PRZODKOWO (Dzieciobójstwo). W dniu 19 bm. podczas czyszczenia dołu kloacznego u oberżysty Pipki w Przodkowie odnaleziono trupa noworodka. Powiadomiona o powyższem policja ujawniła w toku dochodzeń dzieciobójczynię w osobie służącej niezamężnej Anny Pozańskiej z Przodkowa, która przyznała się, że w dniu 20 stycznia br. porodziła nieślubne dziecko w ustępie, które w czasie rozwiązania wpadło do dołu kloacznego ponosząc śmierć. Wyrodną matkę aresztowano i oddano władzom sądowym.

CZECZEWO, pow. Kartuzy. (Poświęcenie dzwonów.) Dla nowowybudowanego kościoła w Czeczewie ofiarował rodak W. Hirsz zamieszkały w Ameryce w Detroit 3 piękne ołtarze i 3 wspaniałe dzwony, które zakupił w Ameryce i przesłał do portu gdańskiego. Po uciążliwych trudnościach celnych w Gdańsku i ofiarności parafjan, jakoteż Województwa, wykupiono dzwony, których poświęcenie odbyło się w 2-gie święto Wielkanocy po Sumie odprawionej przez ks. dziekana Laffonta z Żukowa. Następnie wygłosił ks. proboszcz Paszota z Przodkowa wzniosłe kazanie do licznie zebranego ludu. Po kazaniu dokonał ks. dziekan L. poświęcenia w asyście ks. proboszcza Paszoty i ks. kuratusa Melocha. Dzwony noszą imiona ofiarodawców: św. Walenty, św. Weronika i św. Leokadja. Radość parafjan była nie do opisania, gdyż doczekali się nietylko kościoła, ale i dzwonów w nim, które rozbrzmiewać będą hen ponad górami i dolinami ziemi kaszubskiej, głosząc zwycięstwo Chrystusowe.

SIERAKOWICE. (Nieszczęśliwy wypadek). W dniu 20 bm. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie manewrowania pociągu dodatkowego na stacji kolejowej Sierakowice pomocniczy konduktor Hinca Leon, padając między wagony, wskutek czego została mu lewa stopa zgniecona. Okaleczonego odesłano do szpitala w Kartuzach.

BRUSY. (Kradzież roweru.) W ub. wtorek, dnia 17 bm. przybył p. Leszczyński z Kosobud do Brus po zakupy. Gdy był w sklepie, złodziej siadł na rower i odjechał. Przy rowerze znajdowały się pakunki wartości około 35 zł.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 24 kwietnia 1928 r.

KALENDARZYK

Dziś: Fidelisa m., Egberta.
Jutro: Marka Ewang., Opieki św. Józefa.
Wschód słońca: godz. 4,45.
Zachód słońca: godz. 19,13.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 23 bm. do poniedziałku 30 bm. dyżurują:
1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
2) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór Telefon 1739.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2-giej. Obecnie w Muzeum **wystawa zbiorowa akwarel Anny Römerowej z Inflant.**

TEATR MIEJSKI

Dziś staraniem Tow. Uniwersytetu Robotniczego **„Nie ożenię się"**. Wszystkie bilety sprzedane. Początek o godz. 7,30 wieczorem.

Jutro, w środę okazale wystawiony i doskonale grany poemat dramatyczny w 5 aktach Klabunda **„Kredowe koło"**. W głównych rolach zbierają rzęsiste oklaski pp.: Korecka, Sarnecka, Morozowiczowa, Zahorska, Dominiak, Kaden, Łapiński, Łuszczewski, Stępowski i Wroński. Ilustracja muzyczna K. Lewickiego. Dekoracje i kostjumy St. Węgrzyna.

W czwartek **„Kredowe koło"**.

W piątek **„Księżna cyrkówka"** Kalmana, której stale towarzyszy wyjątkowe powodzenie.

W sobotę po południu o godz. 4-tej po cenach najniższych ukaże się ostatni raz w sezonie bajka dla dzieci i młodzieży **„Czarnoksiężnik Szajbar"**.

W niedzielę po południu po cenach zniżonych **„Tylko ty"**, operetka W. Kolla.

W pełnych próbach **„Włamanie" najnowszy utwór A. Grzymały-Siedleckiego,** oraz opretka L. Falla **„Róża Stambułu"**.

KOMUNIKAT CZYTELNI DLA KOBIET.

Zarząd komunikuje, że dnia 26 bm. czwartek o godz. 5 pop. odbędzie się **poświęcenie nowego lokalu Czytelni przy ul. 3 Maja 13,** połączone z herbatką na którą wszystkie członkinie oraz wprowadzonych przez nich gości serdecznie zapraszamy.

Zarząd.

— **Konferencja rodzicielska w Państw. Seminarjum Nauczycielskiem.** Konferencja wywiadowcza dla rodziców dzieci Szkoły Ćwiczeń Państw. Semin. Naucz. odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 15-tej.

— **Kto znalazł notes,** wczoraj po południu na ulicy Podgórnej lub na wzgórzu Dąbrowskiego — zechce go łaskawie oddać w administracji „Dziennika Bydgoskiego".

— **Na chleb św. Antoniego złożył Leon S.** w administracji naszego pisma 10 złotych.

— **Sodalicja Pań Miejskich.** Zebranie Sodalicji Pań odbędzie się 25 kwietnia o godz. 5-tej po południu w zakładzie św. Florjana. Po zebraniu przysposobienie aspirantek.

— **Ostre strzelanie.** Dnia 26 kwietnia br. przeprowadza 61 p. p. Wlkp. na strzelnicy bojowej 15 D. P. na placu ćwiczeń Jachcice ostre strzelanie bojowe. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Ostre strzelanie.** Dnia 27 kwietnia br. przeprowadzać będzie 62 p. p. Wlkp. na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. Wlkp. (plac ćwiczeń Jachcice) — ostre strzelanie. Ubezpieczenie zapewnione przez własne posterunki.

Z Konferencji Prezesów.

(s) Wczorajszego poniedziałku odbyło się posiedzenie Konferencji Prezesów, na którem pod przewodnictwem p. Mateckiego obradowano **nad udziałem społeczeństwa bydgoskiego w obchodzie 3 Maja.** Dyskusja na ten temat trwała około półtorej godziny, poczem udzielono zarządowi pełnomocnictwa celem przeprowadzenia i uzgodnienia planu obchodu Konferencji z magistratem i wojskiem.

Ludność nasza nie pragnie coprawda pochodów i manifestacyj, dzień 3 Maja jednak jako święto narodowe winien stanowić wyjątek i być godnie obchodzony.

Dziś odbędzie się w magistracie posiedzenie z udziałem wiceprezydenta miasta, gen. Thomméo i zarządu Konferencji Prezesów. Wynik obrad podany będzie w prasie.

— **Jak nazwać?** W dniach najbliższych otwarty zostanie w mieście naszem na nowo pewien znany przez szeroki ogół lokal gastronomiczny i ogródek cienisty z altankami, gdzie dyskretnie przygrywać będzie muzyczka. Gospodarz prosi czytelników za naszem pośrednictwem o wskazanie mu odpowiedniej nazwy dla swego lokalu, który będzie latem i zimą otwarty. Kto trafnie odgadnie, otrzyma **gratisowy abonament na obiady lub kolacje** przez cały tydzień. Zgłoszenia winny wpłynąć do redakcji „Dziennika" najpóźniej **do czwartku wieczora.** Wynik konkursu podany zostanie w dziale ogłoszeń naszego pisma w numerze z piątku na sobotę.

— **Wywoływanie zbiegowiska przez wyrostków.** W niedzielę, po odbytym na Stadjonie Miejskim meczu, grupa wyrostków, udając, że prowadzi z sobą zaciętą bójkę, spowodował zbiegowisko. Gdy posterunkowy przepędził ich z jednego miejsca, robili to samo w drugiem, tak, że ta sfingowana awantura powtórzyła się kilkakrotnie. — Policja musi zwracać baczną uwagę na tego rodzaju wybryki wyrostków, którzy przypuszczalnie rozmyślnie powodują zbiegowisko, aby przy tej sposobności w ścisku ułatwiać okradanie publiczności.

— **Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolicę** odbyło swoje miesięczne zebranie 15 bm. po długich latach po raz pierwszy w pasiece naukowej. Pan przewodniczący zdał sprawozdanie z powstałych kosztów przy uruchomieniu pasieki naukowej i podziękował p. Wutkowskiemu za jego staranie przy zakupie trzech koszek, potem honorowy przewodniczący p. Woll referował o zgnilcu. P. Ziętak miał odczyt z czasopisma. Jako delegatów na zjazd do Poznania wybrano pp. Ziętaka i Doniewskiego.

— **Trzy drobne pożary.** Dnia 23 bm. o godz. 3,15 powstał pożar w domu przy ul. Wysokiej 16. Zapaliły się worki w korytarzu. Inne straty nie powstały. Przyczyna pożaru prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem. — Następnie o godz. 4 wybuchł pożar przy ul. Wysokiej 13, gdzie zapaliły się w chlewie słoma i opał, własność Wyrzykowskiego Adama. Przywołana Straż Pożarna wkrótce ogień zlokalizowała tak, że straty są nieznaczne. — Trzeci pożar powstał przy tej samej ulicy pod nr. 9, własność Walerji Koślickiej, gdzie zapaliły się w piwnicy szmaty i opał, który się spalił doszczętnie, nie wyrządzając większej szkody. W tym wypadku zachodzi również nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

— **Kradzież.** Kupiec Okoniewski Kazimierz zamieszkały przy ul. Dworcowej 17, zgłosił, że w czasie od soboty do poniedziałku włamano się do jego składnicy przy ul. Dworcowej 74 i skradziono wazony i inne porcelany, wart. 1.500 zł.

— **Ujęto** 1 niewiastę celem odstawienia jej do Domu Karnego w Fordonie.

— **Oszust wekslowy.** Przed kilku dniami został ujęty i aresztowany niejaki Jan Chudy z Zdziechowa pow. krasnostawskiego, kowal, bez stałego miejsca zamieszkania, liczący lat 25, który fałszował weksle i puszczał je w obieg. Na wekslach podpisywał on własnoręcznie jakieś zmyślone nazwisko, a dla wzbudzenia zaufania, że weksle te są prawdziwe i ważne, dołączał poświadczenia, wystawiane rzekomo przez sołtysów. Poświadczenia takie Chudy również fałszował, podpisując na nich nazwiska sołtysów. Pieczęć na poświadczeniach sfabrykował w ten sposób, że okrągłą obwódkę pieczęci nakreślał przy pomocy cyrkla atramentem fioletowym, a litery odbijał pojedyńczo przy pomocy ręcznej drukarni. Dotychczas udowodniono Chudemu sfałszowania weksli i poświadczeń w 4 wypadkach, zachodzi jednak silne podejrzenie, że Chudy dopuścił się tych przestępstw w różnych miejscowościach oraz w Bydgoszczy, zatem policja śledcza wzywa wszystkich w ten sposób poszkodowanych, aby zechcieli zgłosić się z swemi pretensjami do oddziału policji śledczej, ulica Jagiellońska 21, pokój 71.

— **Włamanie.** Dnia 21 bm. włamał się nieznany sprawca do mieszkania Joanny Kajling przy ul. 20 stycznia 10 i skradł torebkę srebrną z zawartością 80 zł, dokumenty na jej nazwisko i 2 obrączki z monogr. F. K. i S. S.

— **Uwaga, przemysłowcy!** Termin przedkładania Głownemu Urzędowi Statystycznemu sprawozdań w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17. VI. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 558), **w statystyce przemysłowej za 1927 rok** ustalony został na **25 kwietnia br.** Poszczególne zakłady przemysłowe, które nie otrzymały odnośnych formularzy, winne niezwłocznie zwrócić się po nie do Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie. Wyjaśnienia o sposobie przedkładania tych sprawozdań można otrzymać w Miejskim Urzędzie Policyjnym (pokój 8) przy ul. Grodzkiej nr. 32. Nadmienia się, że w razie nienadesłania tego sprawozdania w podanym terminie, winni ulegną karze przewidzianej w powyżej wymienionem rozporządzeniu.

— **Za grę hazardową** przyaresztowała policja dwóch osobników z Grudziądza. Jeden z nich uprawiał t. zw. „koniczynkę" — a drugi t. zw. „naparstki". Ogrywali oni przeważnie ludzi z wiosek.

— **Tow. Śpiewu „Lira"** prosi nas o podanie do publicznej wiadomości w związku z podanym swego czasu artykulikiem, iż p. Pazderski od września ubiegłego roku nie jest członkiem zarządu Towarzystwa, ani też zwykłym członkiem.

PROGRAM W KINACH.

Kino DOMU KATOLICKIEGO (Miedza 2, na Wilczaku) rozpoczyna z dniem 24 bm. wyświetlanie jednego z najpotężniejszych filmów **„Bogowie, ludzie i zwierzęta"** podług Ossendowskiego. Bilety dla młodzieży szkolnej są już od 40 gr., a dla dorosłych od 60 gr. do 1.60 zł.

KRISTAL. Dziś niezależnie od dyrekcji kina poraz ostatni o godz. 4 po poł. **„Król królów"**. Wieczorem, jak zwykle, nadzwyczaj interesujący w treści, grze artystów i wystawie obraz **„Alraune"** w 10 aktach z nadprogramem.

NOWOŚCI. Dziś premjera arcydzieła filmowego według powieści nieśmiertelnej Aleksandra Dumasa **„Królowa półświatka" (Dama kameljowa).** Przepiękny dramat, który zdobywa sukcesy na wszystkich ekranach. Role główną odtwarza tragiczka Norma Talmadge. W nadprogramie bardzo wesoła groteska.

MARYSIENKA. Dziś podwójny program, a mianowicie: tryskająca humorem komedja pt. **„Żona na dwa tygodnie"** oraz dramat z życia Rosjan za granicą pt. **„Kobieta Sfinks"** z wysoce inteligentną Florence Vidor.

CORSO. Dziś po raz ostatni **„Branka Czerwonego Wodza"** i obfity nadprogram. Razem 10 aktów. Od jutra sensacyjno-kryminalny dramat p. t. **„Czarny Ptak"** W roli gł. człowiek o tysiącu twarzach Lon Chaney.

TEATR MIEJSKI.

„Kredowe Koło".

Poemat dramatyczny w 5 aktach Klabunda podług chińskiej legendy

Ilustracja muzyczna K. Lewickiego.

Tekst poetycki przełożył J. Jedlewicz.

Poemat dramatyczny? Można powiedzieć — raczej prymityw dramatyczny, chiński, ujęty w formę poetycką o wysokim nastroju, prymityw, zbliżający się w założeniu swojem do ideałów tragedyj greckich. Autor poematu, Klabund (właściwe nazwisko: Alfred Henschke), pomimo młodego wieku, ma za sobą bogatą spuściznę literacką. Próbował już sił swoich w lirykach, osnutych na tle chińszczyzny. Ludzi i kraj, z którego czerpie materjał do utworów zna doskonale. Jako Niemiec Klabund może nas interesować z tego powodu, że w swoich piosenkach żołnierskich, wydanych podczas wojny, umieścił obok własnych kompozycyj wolny przekład słynnej pieśni Mickiewicza z III. części „Dziadów", zaczynającej się od słów:

> Nie dbam, jaka spadnie kara:
> Mina, Sybir czy kajdany —
> Zawsze ja, wierny poddany,
> Pracować będę dla cara.

Treść legendy ma za podstawę fatalistyczny pogląd na świat, okraszona jest mądremi sentencjami filizoficzno-moralnemi i analizuje życie ludzkie z trzeźwością i praktycznością właściwą żółtej rasie. Śliczna dzieweczka Czang-Haitang, sprzedana do herbaciarni, dostaje się w ręce bogatego mandaryna. Ma i wzbudza zazdrość w jego żonie pierwszego stopnia, która truje swego męża, a Czang-Haitang oskarża przed sądem o morderstwo, aby niepodzielnie zawładnąć majątkiem. Oskarżoną czeka śmierć. Przeznaczenie sprawia, że nowy cesarz wstępuje w tym czasie na tron i chcąc rządzić sprawiedliwie, zwołuje zarówno sędziów jak i skazańców do Pekinu. Tam niewinność i cnota zostaje nagrodzoną, zła żona i przekupni sędziowie otrzymują zasłużoną karę. Oto z grubsza przebieg akcji. W szczegółach jest ona brutalną, realistyczną, bez jakichkolwiek osłonek zgodnie z charakterem i życiem Chińczyków. Czaru poetyckiego mimo to nie traci.

Gdy o wykonanie chodzi, trzeba przedewszystkiem dyrekcji Teatru oddać rzetelnie zasłużoną pochwałę za staranną nad wyraz wystawę tej sztuki i dekoracje pomysłu St. Węgrzyna, które olśniewały wprost kompozycją i przepychem barw. Do powodzenia nic mniej gorliwie przyłożyła się reżyserja w osobach L. Stępowskiego i K. Koreckiego. Zespołowi dramatycznemu naprawdę tym razem nic zarzucić nie można.

Klara Sarnecka jako Czang-Haitang miała wspaniałe pole do popisu. Porywała publiczność prześliczną grą, subtelnem wyczuciem psychiki kobiety chińskiej, świeżością wiosenną i naiwnością charakteru. Hołdy i kwiaty należały się jej. Franciszek Dominiak w roli mandaryna Ma dał nową, potężną i oryginalną kreację, niepodobną do innych a żywą, pełną plastyki i grozy. Żona pierwszego stopnia, Ju-Pej była silnie i ostro zarysowaną postacią złej, przewrotnej kobiety i podkreślić należy klasyczne umiarkowanie w grze Jadwigi Koreckiej tem bardziej, ponieważ o przesadę nie było trudno. Wiele pracy i mozołu kosztowała rola brata Czang-Haitang. Toteż Roman Wroński, pomimo nielitościwego realizmu postaci, włożył w nią tyle uroku i poezji, że chwilami przypominał z lekka genialnego artystę — Solskiego. Książę Pao (Lech Stępowski), chociaż mglisty i nieuchwytny w charakterze swoim, jako istota więcej legendarna i niekonkretna, sprawił wrażenie bardzo dobre, gdyż więcej plastycznie nie można go było oddać.

Humor reprezentowały w tym poemacie osoby komiczne, a więc: Tong, chciwy i sprytny, właściciel herbaciarni (Czesław Kaden), Czao, zakochany sekretarz sądu (Julj. Łuszczewski), Czu-Czu, sędzia przekupny i lubieżny obżartuch zarazem (St. Łapiński), trzęsąca się ze strachu położna (N. Morozowiczowa), i w końcu dwa łobuzy: kulis I. (St. Daniłowicz), kulis II. (M. Milecki). Przyznać się musi, że mimika ich była świetną i całe zachowanie się doskonale do tego dostosowane tak, że wnieśli dużo śmiechu i wesołości do ponurego bądź co bądź dramatu. Bez zarzutu wypadły również role epizodyczne: matki Czang-Haitang (M. Zahorska) i innych. Sztuka będzie miała powodzenie ogromne.

Dr. T. B.

Nowa placówka Chrześć. Dem. na Wielkich Bartodziejach.

W piątek dnia 19 bm., odbyło się wieczorem o godzinie 7-ej na sali p. W. Kujawskiego na Wielkich Bartodziejach zebranie organizacyjne, celem założenia Koła podmiejskiego Chrz. Dem. Zebrani sympatycy i niezorganizowani zwolennicy Chrz. Dem., obywatele tamtejszego przedmieścia, poprosili na przewodniczącego zebrania organ. prezesa Koła Wilczak-Okole p. Woźnego, członka Rady Okręgowej, na sekretarza zaś p. Franciszka Batkiego. P. W. wskazał na konieczność utworzenia Koła politycznego na podmiejskiej placówce, gdyż tylko drogą silnej i solidarnej organizacji można u miarodajnych czynników uzyskać posłuch czy to w sprawach politycznych, czy też potrzebach komunalno-gospodarczych.

Referat programowy wygłosił p. rektor Ewald. W przeszło godzinnem przemówieniu poruszył referent wszystkie sprawy, które dzisiaj umysły praworządnych obywateli zajmują, a które w obecnym Sejmie czekają na rozwiązanie. Z całą szczerością mówiono także o powodach nieuzyskania mandatu poselskiego przez Ch. D. w okręgu bydgoskim, co słuchaczy bardzo życzliwie dla naszego stronnictwa usposobiło i o stosunku naszym do innych stronictw. I tutaj w wywodach zebranych przebijała silna i niezłomna wola do stworzenia silnego centrum parlamentarnego i skonsolidowania stanu średniego z warstwą pracującą, jako dwóch czynników żywotnie od siebie zależnych.

Po obszernej dyskusji, w której zabierali głos pp. Woźny, Świerkowski, Szyling, Batka przystąpiono **jednomyślnie** do założenia Koła Ch. D. i wyboru zarządu. Na propozycję z łona zebranych wybrano jednogłośnie na prezesa p. Świerkowskiego, na wiceprezesa p. Franciszka Batkiego, na sekretarza p. Władysława Siraszewskiego, na zastępcę sekretarza p. Józefa Batkiego, a na skarbnika p. Franciszka Stermę. Po skompletowaniu zarządu przejął p. Św. przewodnictwo, dziękując obecnym za zaufanie i obiecał dołożyć wszelkich starań, by nowopowstałe Koło wkrótce mogło z siostrzanemi Kołami konkurować pod względem liczbności i pracy społecznej. Przemawiali jeszcze pp. Woźny i Ewald. Potem wszyscy zapisali się na członków.

Nowo utworzone Tow. Powstańców i Wojaków Bielawki-Skrzefusko.

Za inicjatywą trzech dzielnych obywateli pp. Wronkowskiego, Gwiazdowskiego i Kowalika powstało w dzielnicach Bielawy, Szretery i okolica — nowe Towarzystwo Powstańcw i Wojaków. W niedzielę odbyło się właśnie zebranie konstytucyjne tegoż towarzystwa przy licznym udziale obywateli, którzy idąc za popędem swych uczuć patrjotycznych, postanowili utworzyć nową organizację, opartą na zasadach chrześcijańskich, celem służenia swemu krajowi. Powstańcy i Wojacy nietylko na polach walk, ale zawsze stają w pierwszych szeregach tam, gdzie idzie o sprawy narodowe. Nic zawiele dla Ojczyzny.

Zebranie zagaił p. Gwiazdowski, przewodnictwo zaś objął wiceprezes obwodu p. Foj, do pióra powołano p. Wronkowskiego, a jako ławnicy zasiedli pp.: Kowalik i Michalski. Po ukonstytuowaniu się prezydjum zebrania, p. Foj wygłosił referat, w którym wskazał na cele i obowiązki nowego towarzystwa, odczytując i wyjaśniając przytem każdy punkt statutu, obowiązującego towarzystwa Powstańców i Wojaków; poczem nastąpiło zapisywanie się członków, których towarzystwo liczy już 82. Następnie przeprowadzono wybory do zarządu, w skład którego weszli pp.: Wronkowski — prezes, Gwiazdowski — wiceprezes, Wilda — sekretarz, Szmit — zast. sekretarza, Kowalik — skarbnik, Górnikiewicz — komendant, Różański — zast. komendanta, Buciński — bibljotekarz; wybór referenta oświatowego odłożono do następnego zebrania. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Grzymowicz, Megier i Bąkowski.

Nowo wybranemu zarządowi składali życzenia: im. obwodu pp. Foj, Zawadzki i Michalak; im. Tow. Powstańców i Wojaków Macierz p. Kałamaja; im. „Dzien. Bydgoskiego" p. Konarski oraz inni. Nowy zarząd, dziękując za położone w nim zaufanie, przyrzekł pracować dla dobra organizacji i społeczeństwa. Nastąpiły wolne głosy, w których wyjaśniano, jakie korzyści odnoszą młodzi, należący do towarzystwa, a więc: w wojsku zostają oni odrazu szeregowcami, a nie rektrutami, awansują przed innymi na kaprali, czas służby wojskowej mają skrócony o trzy miesiące, otrzymują urlopy oraz inne ulgi itd. Towarzystwo zamierza utworzyć w swem łonie kasę pogrzebową, sprawę tę jednak odłożono do następnych zebrań, które odbywać się będą w każdy drugi piątek po pierwszym. Po omówieniu jeszcze kilku spraw, zakończono zebranie hasłem „Wolność" i odśpiewaniem jednej zwrotki „Roty".

Wśród zebranych panował zapał i ochoczość do pracy, co jest dobrą wróżbą dla rozwoju tego towarzystwa.

Zjazd prezesów i naczelników Okręgu V. „Sokoła".

(w) Na zjazd ten, który odbył się w ub. niedzielę w hotelu Lengninga w Bydgoszczy, stawiło się 33 prezesów, i naczelników wszystkich gniazd okręgu prócz Wypalenisk i Brdyujścia. Zjazd miał charakter informacyjno-dyskusyjny. Zagaił go prezes okręgowy p. Malczewski, witając członków, a szczególnie wiceprezesa dzielnicy, sędziego Radłowskiego, przedstawicielki „Sokoła" Żeńskiego i przedstawicieli prasy.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zjazdu przez sekretarza p. Wallocha, wygłosił przemówienie p. sędzia Radłowski. Mówca dał wyraz zadowoleniu z licznego obesłania zjazdu, co jest **dobrym znakiem żywotności organizacji.** Dając następnie krótki pogląd na dzieje Sokolstwa, referent zrobił niejako rachunek sumienia. Ząb czasu poczynił szczerby i w szeregach sokolich. Sokolstwo poniosło liczne szkody wskutek strat wojennych i stosunków powojennych, nie sprzyjających wzniosłej jego idei. Powstały różne nowe organizacje, odnoszące się obojętnie, lub nawet wrogo do Sokolstwa, które **„nie wali pałką w lewo i w prawo", ale walczy jedynie swą zdrową, wielką myślą.** Prócz szkodliwych wpływów zewnętrznych, znalazły się niestety i wewnątrz organizacji zło jednostki, [illegible] przez nieposłuszeństwo, haniebną dezercję z jej szeregów, lub w inny sposób. Są to coprawda wypadki rzadkie, niemniej jednak parszywe owce, które zresztą mogą się znaleść w każdem zrzeszeniu, należy natychmiast wykluczyć. W końcu mówca wyraził swą niezłomną wiarę w przyszłość „Sokoła", który, zbudowany na zdrowych podstawach, doczeka się ponownego, **wspaniałego rozkwitu.**

Refrat wywołał powszechny aplauz. Jak wielkie wzbudził zainteresowanie, o tem świadczy obszerna dyskusja, która się następnie wywiązała. Zabierali w niej głos pp.: Pokorski, Szplit, Śmigielski, dr. Kantak, Raczyński, inż. Szczudłowski, Młyński, Dybczyński, Rybicki, dr. Dobrowolski, Żmudziński, sędzia Radłowski, i Malczewski. Wszystkie przemówienia były nacechowane **głębokiem poczuciem odpowiedzialności** i biła z nich **szczera troska o przyszłość ukochanego „Sokoła".** Dr. Kantak stwierdził, że **„Sokół" się podnosi;** należy popierać gniazda słabe; Dr. Dobrowolski wygłosił pokrzepiające słowa wiary, że **„Sokół" zwycięży.** Wiarę tę podzielali i inni mówcy. Potwierdza ją każdy prawy sokół czynem. Na narzekania niektórych, że **inteligencja za mało bierze udziału w „Sokole" — co niestety jest prawdą!** — przyznali p. Młyński i inni, że inteligencji pracującej w tej organizacji, **rzuca się nieraz kamienie pod nogi.** Sędzia Radłowski przestrzegał przed szukaniem winy poza organizacją; trzeba przedewszystkiem poznać własne błędy i potrzeby. Mówca stwierdził, że **okręg V jest bodaj najlepszym w całej dzielnicy i powinien jej przodować.** P. Malczewski, ten pracowity i ofiarny prezes okręgu V, prosił zebranych prezesów i naczelników o szybkie załatwianie spraw organizacyjnych przez gniazda.

W wyniku dyskusji zebranie przyjęło **rezolucję** w tem sensie, że **należy wzmocnić karność w szeregach sokolich i wzmóc działalność organizacyjną.** Rezolucja ta w formie wniosku będzie przedłożona na zjeździe dzielnicy, który w przyszłą niedzielę odbędzie się w Grudziądzu.

W dalszym ciągu omawiano ważną i pilną sprawę **umundurowania.** Wszyscy bowiem Sokoli, mający się udać na wszechsłowiański zjazd sokolstwa podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, powinni być umundurowani. Postanowiono więc utworzyć w każdem gnieździe komisję mundurową. Należy też przystąpić do energicznej pracy nad przygotowaniem **zlotu okręgowego**, który odbędzie się 1. lipca w Bydgoszczy; zamierza się go urządzić w większych ramach niż dotychczas. Na Olimpjadę w Amsterdamie okręg wysyła 2- 3 członków. Wreszcie zarząd komunikuje, że 1. lipca zasłużony prezes dzielnicy **p. Samoliński będzie obchodził 25-lecie swej pracy sokolej;** okręg uczci działacza w odpowiedni sposób. W końcu wzywa zarząd do jaknajwiększego udziału **w obchodzie 3. Maja.**

Obrady, które trwały blisko 4 godziny, zamknięto gromkim okrzykiem: „czołem" — ojczyźnie.

Absolwenci szkół handlowych obradują.

Dla omówienia szeregu spraw ważnych i uzupełnienia zarządu nowymi kandydatami, Koło Absolwentów szkół handlowych zwołało do Strzelnicy na czwartek walne zebranie, na które przybyła pokaźna liczba członkiń i członków tej ruchliwej organizacji.

Zebranie zagaił i powitał obecnego przy stole prezydjalnym kuratora Koła p. prof. Hanusiaka, przedstawiciela „Dziennika Bydgosk." oraz gości i sympatyków, znajdujących się na sali, prezes Koła p. Różalski.

Po przeczytaniu porządku dziennego i protokółu, który przyjęto bez poprawek, prezes przystąpił do omówienia sprawy przyłączenia się do Związku Kół Absolwentów Szkół Handlowych, do którego wiele innych pokrewnych sobie zrzeszeń zgłosiło swój akces. Nad kwestją tą nie dyskutowano, gdyż zrozumieli członkowie, że sama idea zmusza do zjednoczenia sił stowarzyszonych, jeśli chcą, aby praca ich na terenie Polski miała wyniki dodatnie. Przewodniczący przeczytał obecnym odezwę, w której gorąco centralny zarząd Związku Kół nawołuje do jednoczenia się w jedną silną organizację. Wniosek więc przystąpienia i statut Związku został uchwalony z pewnemi zastrzeżeniami, które, jak mówił p. prof. Hanusiak, wywalczyło sobie Koło bydgoskie w Warszawie. W tym celu też wybrano delegatów na zjazd Kół Absolwentów szkół handlowych, który odbyć się ma w maju w Warszawie w szkole handlowej im. Reslerów. Pojadą więc: prezes p. Różalski, p. Kowalkowski i p. Mozelewska, sekretarka Koła.

Sprawozdania komisji rewizyjnej członkowie nie mogli usłyszeć, gdyż panowie ci nie przybyli na zebranie. Na stan kasy i wogóle sprawy koła dał jednakże krótki pogląd prezes p. Różalski, aby zatrzeć złe wrażenie, wywołane nieobecnością komisji rewizyjnej, poczem przystąpiono do wyborów uzupełniających zarząd, z którego ustąpił skarbnik p. Kałas, niezwykle pożyteczny i sumienny pracownik zarządowy, któremu dziękował prezes i członkowie za współpracę. Powołano zatem nowych kandydatów jak pp. Łukowicza, Kozłównę i Znanieckiego.

Sekcja stenografów, początkowo tak świetnie się zapowiadająca, dziś podobno spadła liczebnie do minimum. Kierownik sekcji p. Znaniecki zachęcał więc do liczniejszego udziału w nauce tego dziś niemal wszędzie wymaganego sposobu pośpiesznego pisania.

Uchwalono też urządzić w dniu 2 maja br. zabawę wiosenną dla członków i ich rodzin w Resursie Kupieckiej.

Biuro pośrednictwa pracy pod kierownictwem p. Kłodzińskiego pracuje w miarę środków, jakiemi rozporządza, bo oto na zebraniu zgłosił kierownik dwie wakujące posady.

Poruszono również sprawę bibljoteki ruchomej, którą zarządza p. Kalka. Wreszcie w wolnych głosach przemówił kurator Koła p. prof. Hanusiak, nawołując zarząd i członków do wspólnej pracy, która winna być wytężona, niemal upartą, owianą dobrą i celową inicjatywą i na tem zakończono obrady.

Jednomiesięczny kurs dla hodowców jedwabników

Towarzystwo Jedwabnicze w Bydgoszczy otwiera z dniem 1 czerwca br. praktyczny kurs dla hodowców jedwabników. Opłaty nie pobiera się żadnej, natomiast wymagana jest kaucja w wysokości 20 zł, zwrotna po ukończeniu kursu t. j. 30 VI. br. i wpisowe 5 zł na koszta administracyjne i ewentualne szkody przy doświadczeniach w hodowli.

Uczestnikiem może być każdy, kto posiada wykształcenie przynajmniej w zakresie 7 kl. szkoły powszechnej i ukończonych 15 lat życia.

Do dnia 10 maja br. należy nadsyłać wnioski o przyjęcie pod adresem: Powiatowy Inspektorat Szkolny w Bydgoszczy ul. Jagiellońska.

Do wniosku należy dołączyć kwestjonarjusz wypełniony według następującego wzoru:

1. Imię i nazwisko.
2. Wiek, narodowść i zatrudnienie.
3. Miejscowość, ostatnia poczta.
4. Czy w miejscu pobytu jest morwa, ile drzew i w jakim stanie.
5. Czy reflektuje na bezpłatne noclegi w koszarach.
6. Czy będzie dojeżdżać. (O ile mieszka w pobliżu Bydgoszczy).
7. Czy ma zamiar po odbyciu kursu krzewić dalej jedwabnictwo i w jaki sposób?

Delegaci (tki) Towarzystw winni ponadto dołączyć do wniosku polecenie z zarządu swego Towarzystwa.

Pierwszeństwo w przyjmowaniu na kurs będzie miało nauczycielstwo szkół powszechnych, a w szczególności z tych miejsc, w których rośnie już morwa.

Osoby z Bydgoszczy, nie mogące zwolnić się ze swego zajęcia na miesiąc czerwiec, mogą być przyjęte na ten kurs z tem udogodnieniem, że praktykę w hodowli będą odbywały w niedziele.

Warunki przyjęcia te same.

Wszystkie dzienniki: Orędowniki w Wielkopolsce uprasza się o łaskawy przedruk tego ogłoszenia.

Za zarząd Towarzystwa:

Czyżowski. Günzlowa. Klimesz.

Sprostowanie

Skrzydlaci więźniowie czyli w sprawie Tow. Opieki na Zwierzętami.

Wymienione zdarzenia „w Składzie Zoologicznym" przy ul. Śniadeckich są smutne, ubolewania godne i Towarz. się sprawą tą niebawem zajmie, lecz barbarzyństwo, które się tam dzieje przez uwięzienie ptaszków, jest drobnostką w porównaniu męczarń zwierząt domowych, które się prawie codziennie na ulicach widzi. Towarzystwo jest nato założone, aby pójść z pomocą niemym zwierzętom, lecz w jednym dniu „Kraków nie został zbudowany".

Zapał p. Zofji Malewskiej dla naszej sprawy bardzo chwalebny, ale gdy doszła na ul. Jagiellońską 35 i nie znalazła tam sekretarjatu, byłoby fraszką wstąpić do Rzeźni Miejskiej i tam się dowiedzieć o siedzibę Tow., gdyż przez omyłkę Dziennika wypuszczono przy nr. 35 to małe „c", bo sekretarjat Tow. znajdował się Jagiellońska 35 c.

Mylne jest, że Tow. powstało z inicjatywy p. Kwiatkowskiego, dyr. Rzeźni Miejskiej, gdyż założycielką jest p. Ostrowska Ludwika, zamieszkała przy ul. Litewskiej nr. 6.

Dziękujemy za udzielone nam uwagi, lecz biedne nasze Towarzystwo dopiero jak słusznie podano, przed tygodniem założone i liczba członków jeszcze bardzo minimalna, a już wymaga się rozwinięcia akcji jak w Tow. Poznańskim. Ubolewać można, że ludzie, którzy się tak żywo Tow. Opieki nad Zwierzęt. interesują jak p. Zofja Malewska, nie wstępują w szeregi naszych członków.

Leon Gunderman,
sekretarz Tow. Opieki nad Zwierzętami
Krakowska 17.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Wtorek, 24 IV. g. 7,30: „Nie ożenię się" (wszystkie bilety sprzedane).
Środa, 25. IV. g. 8: „Kredowe Koło".
Czwartek 26. IV. g. 8: „Kredowe Koło".
Piątek, 27. IV. g. 8: „Księżna Cyrkówka".
Sobota, 28. IV. g. 4: „Czarnoksiężnik Szajbar" (ceny najniższe).
Sobota, 28. IV. g. 8: „Kredowe Koło".
Niedziela, 29. IV. g. 4: „Tylko ty" (ceny najniższe).
Niedziela, 29. IV. g. 8: „Kredowe Koło".

Sensacyjny proces w Poznaniu.

Poznań, 24. 4. (tel. wł.) Wczoraj odbyła się w Sądzie Okręgowym w Poznaniu sensacyjna rozprawa o spędzanie płodu. Jako oskarżeni stawali przed trybunałem drogerzysta Tadeusz Dworzański i dr. med. Władysław Broeckerera. W składzie Dworzańskiego zatrudniona była 19-letnia E. K., z którą szef przez dwa lata utrzymywał stosunki miłosne, które nie pozostały bez skutków. Dworzański udał się więc do dr. Broeckerera, który dokonał niedozwolonego zabiegu w 6-tym miesiącu. Dziewczyna zmarła.

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd skazał dr. Broeckerera na rok ciężkiego więzienia, Dworzańskiego na 9 miesięcy więzienia. Zasądzeni wnieśli o rewizję wyroku.

Dr. Broeckererowi grozi odebranie dyplomu lekarskiego.

Uproszczone nadawanie i odbieranie telegramów.

Warszawa, 24. 4. (tel. wł.) Ministerstwo poczt i telegrafów sprowadziło z Nowego Jorku kilka aparatów Teletype, pozwalających abonentom telefonicznym na przesyłanie i przyjmowanie telegramów ze stacji centralnej we własnym mieszkaniu. Obecnie czyni się próby.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydg. Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie w poniedziałek 30 bm. o 8-ej w hotelu Lengninga. Na porządku obrad ważne sprawy; liczne przybycie konieczne.

Baczność, Chór Drukarzy! Lekcja śpiewu odbędzie się dziś, we wtorek, 24 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski nr. 3. O godz. 5.45 w tym samym lokalu posiedzenie zarządu.

Klub mandolinistów „Lireuka“. Lekcja dziś, 23 bm. o godz. 7,30 wiecz. w lokalu p. Nowaka ul. Toruńska 184.

Żeńskie Tow. gimn. „Sokół“. Lekcja ćwiczeń dla młodzieży dziś we wtorek, o 5-ej po poł. Dla starszej drużyny o 7-ej punktualnie w sali gimnazjum klasycznego przy ul. Krasińskiego. Z powodu ważnych spraw proszę o liczne przybycie. — Naczelniczka.

Związek Pracowników Kupieckich. Uzyskaliśmy zniżkowe bilety wstępu na Targi Pozn. Członkowie, chcący takowe uzyskać, proszeni są o zapłacenie 1 zł. za takowy w sekretarjacie, ul. Mazowiecka 13, we wtorek i środę od godz. 19—20.

Sokół IV Bielawy, oddział żeński. Walne zebranie w poniedziałek 30 bm. o 7,30 w salce posiedzeń Instytutu Rolniczego, Zacisze.

Sekcja sportowa Stow. Nauczycieli. Zebranie sekcji w czwartek 26 bm. o 7,45 w szkole wydział. męskiej. Porządek obrad: 1) Wykład, 2) przykład godzin gry, 3) wspólny zakup rakiet wzgl. obuwia tenisowego, 4) komunikaty. Przybycie członków konieczne. Tamże przyjmuje się nowych członków.

Tow. gimn. Sokół XII konny. Lekcji jazdy konnej dla zawodników biorących udział w konkursach hippicznych 29 bm. od dziś poniedziałku codziennie od godz. 5—6 po poł. Dla zawodników na 3 maja również codziennie od dziś poniedziałku godz. 6—7. Komplet uprasza się o punktualność.

St. Młodych Polek „Zorza“. Zebranie kółka eucharystycznego dziś we wtorek, 24 bm. o godz. 7,30 w szkole im. Sienkiewicza.

Sokół IV Bielawy. Zebranie miesięczne we wtorek, 1 maja o 7,30 w salce Instyt. Rolnicz. przy ul. Zacisze. Ważne sprawy i wykład.

O. P. N. „Gwiazda“. Dzisiaj trening piłki nożnej i lekkoatl. o 5.30 po poł. Po treningu zbiórka informacyjna w salce parafjalnej.

„Lutnia“. Dziś, wtorek o 8-ej lekcja śpiewu w lokalu p. Jarnatha.

O. P. N. Sokół V, Okole-Wilczak. Dziś trening na boisku Patzera. Z powodu niedzielnych zawodów komplet I i II. druż. konieczny.

Klub mandolinistów „Lutnia“. Miesięczne zebranie dziś o 7,30 wiecz. w Domu Czeladzi. Po zebraniu lekcja. Zebranie zarządu o 7-ej.

Tow. Pomocników Fryzjeskich. W środę, 25 bm. o 8-ej zebranie u p. Mellera, Plac Piastowski. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

„Lira“. Lekcja śpiewu we wtorek o 8-ej w salce p. Kolodzieja. Ślub jednego z członków tow. odbędzie się we wtorek o godz. 5.45 w kościele Św. Trójcy. O liczny udział wszystkich członków uprasza się.

Bydg. Tow. Cyklistów. Zebranie nadzwyczajne 25 bm. w Resursie Kupieckiej o 7-mej Ważne sprawy. Trening na szosie Gdańskiej o godz. 6.30.

Podoficerowie Rezerwy. Dziś we wtorek, o 7-ej wiecz. w kasynie kolejowem nadzwyczajne zebranie koła z bardzo ważnym porządkiem obrad. Przybycie wszystkich kolegów konieczne.

Tow. Filatelistów. Zebranie w środę, 25 bm. o 19-ej w Domu Parkowym, ul. św. Trójcy. Goście mile widziani.

Tow. Pomocników Cukierniczych. W środę 25 bm. o 8-ej wiecz. w lokalu p. Ganasińskiego, Jezuicka 9, walne roczne zebranie, połączone z uroczystością obchodu 1-ej rocznicy istnienia.

Baczność! Muzycy, należący do orkiestry Powstańców i Wojaków Bydgoszcz „Macierz“, są proszeni na zebranie we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 7.30 w lokalu Domu Czeladzi Kat., ul. Zygm. Augusta. Na porządku obrad ważne sprawy. Komplet konieczny.

Ogólny zjazd zwrotniczych, st. torowych, obchodowych, zaporowych i ich kandydatów odbędzie się o godz. 10 przed poł. w kasynie kolejowem przy ul. Zygmunta Augusta **w Bydgoszczy**. Wyżej wymienione kategorje bez względu na przynależność związkową uprzejmie zapraszają Zwołujący.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 22 kwietnia 1928 roku.

8% oblig. miasta Poznania	92,00—
8% dolarowe listy Pozn. Ziem Kred. 96,50—00,00 za 1 dolar.	
4 proc. listy zastaw. konwert. Pozn. ziemstwa Kredytowego 00,00—56,50—00, proc.	
5 proc. Pożyczka premj. serja II	81,50—,00
8 proc. listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt.	83,00
Bank Kwilecki Potocki i Ska I—VIII em	102
Arkona I—V em.	15,—
Cegielski H. P. em.	52,00—53,00
Hartwig C. I em.	50,00—
Dr. Roman May I—V em.	113,00— 114
Pozn. Spółka Drzewna I VII em	00,—84
Unja (daw. Ventzki) I—III em.	00,0 27,—

Giełda warszawska

z dnia 23 kwietnia

Akcje: w złotych:

Bank Polski	157,00—156,75
Bank Handlowy	000,00—123,00
Spiess	—162,50
Elektrownia w Dąbr.	00,00— 74,50
Siła i Światło	115,00—120,50
Czersk	08,25— 08,50
W. T. F. Cukru	00,00— 80,50
W. T. Węgla	00,00— 97,50
Nobel	40,75— 41,50
Cegielski	00,00— 51,75
Lilpop	45,25— 45,50
Modrzejów	49,75— 50,50
Pocisk	12,50— 13,00
Rudzki	00,00— 60,00
Haberbusch	000,00—190,50
W. Tow. Żeglugi	— 39,00

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 23. 4. 1928 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Żyto	52,50—54,00
Pszenica	58,00—59,50
Jęczmień	43,00—45,00
Jęczmień zwykły	51,00—49,00
Owies	43,00—45,00
Mąka żytnia 65 proc.	—76,50
Mąka żytnia 70 proc.	—74,50
Mąka pszenna 65 proc.	78,00—82,50
Otręby żytnie	38,00—39,00
Otręby pszenne	34,50—35,50
Rzepak	—
Wyka latowa	35,00—38,00
Peluszka	37,00—40,00
Groch polny	46,00—51,00
Groch Viktorja	60,00—82,00
Groch Folgera	55,00—65,00
Łubin	24,00—23,00
Łubin żółty	24,50—25,50
Seradela	30,00—31,00
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne 16 proc.	0,00— 0,00
Koniczyna czerwona	220—310
Koniczyna biała	180—280
Koniczyna szwedzka	290—350
Koniczyna żółta oluszcz.	150—180
Koniczyna żółta w łuskach	70— 90

Bank Polski płacił dnia 24 kwietnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8.84
funty szterlingów	43,348
franki szwajcarskie	171,153
franki francuskie	34,98
marki niemieckie	212,318
guldeny gdańskie	173,304
szylingi austrjackie	124,929
liry włoskie	46.832
korony czeskie	26.315

DROBNE OGŁOSZENIA

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Polerowanie
pianin i wszelkie reperacje wykonuje St. Kosicki, Sniadeckich 23, III ptr. 5595

Fortepiany
pianina stroi, naprawia i odnawia po niskich cenach Paweł Wicherek, stroiciel fortepjanów, ul. Grodzka 16, róg Mostowej tel. 273. 10471

Kanapy
leżanki, solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca Magazyn Mebli, Julian Nowak, ul. Szpitalna 8. (10461

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
przy samem Mogilnie 130 mórg na sprzedaż. Wiad. udzieli L. Kierejewski, Mogilno. 10438

Majątki
resztówki, gospodarstwa, młyny, cegielnie, fabryki, tartaki, domy dobrze się rentujące, interesa handlowe i przemysłowe poleca najpoważniejsza ag. dóbr „Polonja", Bydgoszcz ul. Dworcowa 17, tel. 698. Nowe zlecenia pożądane. 5631

Gospodarstwa
40 mórg, ziemia pszenno-żytnia, dom 2 pokoje i kuchnia, zabudowania wszystkie masywne I. klasy, twardo kryte z żywym i martwym inwentarzem. Cena 16000 zł wpłaty 10000 zł. 84 morgi ziemi żytniej z dobremi budynkami, 2 konie 5 bydła, 8 świń, drób, maszynerja kompletna. Cena 30000 wpłaty 15000 złotych sprzeda „Argus" Poznań, Piekary 18, telefon 3728. 10540

Majątek
gospodarstwo, kamienicę, dom, willę, młyn, gościniec lub jakąkolwiek inną nieruchomość — jeżeli chcesz kupić lub wydzierżawić, nie trać czasu lecz zwróć się do firmy „Argus" Poznań, Piekary 18, telefon 3728, a znajdziesz tam obfity wybór na dogodnych warunkach spłaty. 10539

Sprzedam
dom z oficyną razem 14 ubikacji, stajnią, chlewem, komórką, duże podwórze na Wilczaku, cena według umowy. Dom cały wolny. Zgłosz. u właściciela ul. Płocka 15. 5586

Egzystencja
Pewna dobrze rentująca się egzystencja (branża surowców) solidnej osobie do oddania. Do objęcia potrzeba 6000 zł gotówki. Zgłosz. pod „Egzystencja" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 5596

Skład
z urządzeniem przy ul. Św. Trójcy 22b na sprzedaż. (10433

Piekarnia
wraz z domem, w powiecie bydgoskim, dobrze prosperująca, z całem urządzeniem z powodu stosunków familijnych natychmiast na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „P. N. P." 10508

Skład
kolonjalny, delikatesów, doskonale prosperujący, mieszkanie komfortowe sprzedam. Adres w Dzien. Bydg. 5653

Fabryka
jedyna na Pomorzu zapewniona egzystencja z powodu wojskowości tanio byle zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do Dzien. Bydgoskiego filja Toruń pod „Pomorze". (10526

Dom
III piętrowy w centrum Bydgoszczy, hotel, restauracja i 5 interesów. Dochodu 48 tys. Cena 260 tys. wpłaty 125 tys., reszta na 20 lat. „Prawo", Dwor-

Restauracja
skład kolonjalny w dobrem położeniu, duży zajazd, 4 pokoj. mieszkanie na dogodnych warunkach natychmiast na sprzedaż. Do objęcia ca 3.500 zł. Wąbrzeźno Pomorze, ul. Chełmińska 10. (10528

Dom
3 ptr. nowoczesny w centrum z 8 składamy, cena 180 000 zł, 2 domy 2 ptr. z interesamy 13 000 zł, dom 2 ptr. z ogrodem cena 35 000 zł i dużo innych poleca „Stella", Dworcowa 64. 5657

5 domów
od teatru w Bydgoszczy 3 minuty, własna bocznica i port Brdy, ogromne place, kilka śpichrzy, garaż, stajnie itp. Dochód 25 tys. zł. Cena 180 tys. zł wpłaty 100 tys., reszta hipoteki. Administrator B. Biechniewicz, Dworcowa 82, parter prawo, telefon 1309 5664

Dom
IV piętrowy w centrum Bydgoszczy, piękna budowa, Dochód 1 300. Cena 18000 dol. reszta hipoteka na 20 lat. „Prawo" Dworcowa 82, tel. 1309. 5665

Dom
z interesem, w tem rzeźnictwo z całkowitem urządzeniem, wpłata 60 000 zł poleca „Stella", Dworcowa 64. 5658

Okazja
5643
Dobrze zaprowadzony skład, dom handlowo - komisowy w Toruniu, wydzierżawię ewtl. sprzedam. Oferty pod „J. K." do filji Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2.

Warsztat
stolarski mocny, szpindle żelazne, narzędzia, wózek ręczny na sprzedaż. Grunwaldzka 24, Wypijewski. 10500

Skrzynie
duże i małe na sprzedaż. Skład kolonjalny, ul. Rycerska 17. (5578

Na sprzedaż
nowa sypialka jasny dąb, bufet i dużo innych rzeczy oraz ostry pies podwórzowy Pomorska 60 I. ptr. lewo. 10536

Pościel
mało używaną i serwis obiadowy na 12 osób porcelana na sprzedaż. Sienkiewicza 11, II prawo. 5583

Pianino
czarne sprzeda korzystnie ewentl. na weksle. Oferty pod „Pianino" do Dzien. Bydg. 10482

Sprzedam
bufet i kredens nowy tanio. Sowińskiego 15a, I p. lewo od 3—6. 10465

Rower
w najlepszym stanie sprzedam okazyjnie. Gdańska nr. 136, skład. 1049

Rower
jak nowy tanio na sprzedaż. Nakielska 119. (10507

Fortepjan
okazyjnie za 800 zł sprzedam. Hetmańska nr. 17, parter prawa. 5626

Meble
kuchnie, szafy, sypialki, używane sprzedam tanio Sowińskiego 2. 5634

Jadalka
tanio na sprzedaż. Podwale 14. (10494

Dubeltówka
w dobrym stanie czyli randdopel maszyna za 350 zł. na sprzedaż z powodu zwinięcia warsztatu. Poznańska 27. (10487

100.000 sztuk
dachówek cementowych, felcówka-karpiówka w cenie od 150—160 zł za 1000 sztuk odda loco stacja. Konin, województwo łódzkie, fabryka wyrobów cementowych, Bronisław Orłowski. 5592

Biały
pudel na sprzedaż, ulica 20 Stycznia 5, parter dol-

Dobermann
na sprzedaż. Plac Piastowski 1, I ptr. lewo. 5589

KUPNA

Kupię dom
w centrum miasta, ulica Dworcowa, Gdańska, Długa z wolnem mieszkaniem i sklepem do 100-tu tysięcy zł. Of. z dokładnym opisem i adresem pod „L. J." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (10461

Kupuje
61 p. p. po cenach dziennych artykuły żywnościowe: ziemniaki, kaszę, groch, fasolę, włoszczyznę, cebulę itp., (należność płaci natychmiast gotówką. (10503

Dom
nadający się na skład rowerów kupię. Oferty do Dz. B. pod „Gotówka". 10512

Kupię
dom z wolnem mieszkaniem i handlem. Wpłata wedle umowy. Konieczny, Sienkiewicza 16. (5640

Poszukuję
dom w śródmieściu z wolnem mieszkaniem, wpłaty 15.000 zł. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2 pod „Dom 1". 5629

Dom
lub zabudowanie nadające się na rozbiórkę kupię Of. do Dzien. Bydg. pod „Gotówka". 10510

Kupię
werandę oszkloną, altanę lub ganek przenośny. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Helena". 10418

Formy
do wyrabiania rur cementowych kupię. Bronisław Orłowski, Konin, wojew. łódzkie, fabryka wyrobów cementowych. 5593

Skład
handel rowerów poszukuję. Of. do Dzien. Bydg. pod „Gotówka". 10514

Kolczasty drut
100 kg. kupię. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Gotówka". 10513

Podkłady
kolejowe, stare, około 1500 sztuk kupi „Rika" Budowl. T. A. Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 9, telefon 172 5636

Rower
damski, używany, w dobrym stanie, z wolnym biegiem poszukuję celem kupna. Zgłosz. F. Wierzchosławski, Świecie, Dworzec. 10535

Wózki
dziecięce kupuje się najtaniej w firmie Szarowski, Dworcowa 10. 5646

POSADY WOLNE

Generalne
zastępstwo odda doświadczony starszy fachowiec specjalista na masowe artykuły z branży metalowej, zupełna nowość łatwo sprzedajna i dobry zarobek. Tylko rzetelni reflektanci z kapitałem do 3.000 zł. raczą się zgłosić. Adres w Dz. Bydg. 10495

Na kierownicze
stanowisko poszukiwana zdolna siła kupiecka, kaucja 2000 zł. Oferty do Dzien. Bydgoskiego pod „Kaucja". (10518

Kilku
dzielnych stolarzy jednego pucera poszukuje Gralewski Ks. Skorupki 102. (10516

Kołodziej
do bodowy nawozia (Kastebauer) zaraz potrzebny. Kurt Winkler, Fabryka mebli, Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14a. (10517

Klinika
poszukuje zaraz pielęgniarki sumiennej z dobremi świadectwami. Of pod „Klinika" do filji Dz

Wakuje posada
zaraz jednej starszej panienki na samodzielne stanowisko do specjalnego składu mąki jako ekspedjentka z odpowiednią gwarancją, biegła w języku polskim i niemieckim. Składnica mąki i paszy, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 5. (10488

Poszukuję
natychmiast czeladników krawieck. li tylko na pierwszorzędną robotę na duże sztuki. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. Zgł. przyjmuje Sawiszewski, Wejherowo (Pomorze), Plac Wejhera nr. 17, I ptr. 10532

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Podgórna 10. (10487

Pomocnika
fryzjerskiego męsko-damskiego poszukuje Dopierała, Nakielska 120. (10506

Szewcy
potrzebni zaraz. Sienkiewicza 22. (5655

Wojażera
energicznego i pracowitego dobrze reprezentującego z branży papierniczej lub kolonialnej na wysoką prowizję zaraz poszukujemy. Dekora, Bydgoszcz, ul. Łokietka nr. 19. 5654

Ucznia
kołodziejskiego wstawi zaraz. K. Siwiński, mistrz kołodziejski, Pomorska 24 narożnik Kwiatowa. 5661

Krawcowa
dobra zaraz potrzebna Cieszkowskiego 21 parter lewo. 5615

Pomocników
malarskich i ucznia poszukuje Leszczyński, Piotra Skargi 10. (5581

Murarzy
poszukuje Fa. Rika, Bydgoszcz, Marcinkowskiego nr. 9. (5579

Pannę
do lat 26 do biura i ekspedycji poszukuje firma Sniegowski, Sniadeckich nr. 21, Tel. 215. 5604

Panieka
do szycia potrzebna. Nest, 3-go Maja 21, pracownia sukien. (5614

Dzielny
pomocnik fryzjerski potrzebny. J. Wiśniewski, Wrocławska 4. (10483

Poszukuje się
zaraz początkującej siły biurowej męskiej lub żeńskiej piszącej na maszynie. Zgł. osobiste z życiorysem do: Hurtownia Towarów Krótkich, R. Eger, Bydgoszcz, Stary Rynek 7. (10458

Biegłą
ekspedjentkę z branży rzeźnickiej zaraz poszukuję. Krzyżaniak, Stary Rynek 30. 10437

Służąca
uczciwa może się zgłosić. Zgłosz. Piekarnia, Zbożowy Rynek 11. 10498

Uczenica
do składu zabawek i galanterji potrzebna. Adres wskaże Dziennik Bydgosk. 5642

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych potrzebna. Wilk, Szpitalna 7, I. ptr. (10504

Dziewczyna
do robót domowych potrzebna zaraz. Plac Piastowski 6, Skład kapeluszy. 10515

Służąca
umiejąca dobrze gotować, prać, prasować, uczciwa z dobremi świadectwami potrzebna od 1 maja. Królowej Jadwigi 19, II. piętro lewo. Zgłoszenia pomiędzy 5 a 6 po południu. (10501

Służąca
umiejąca gotować, prać i prasować męską bieliznę potrzebna zaraz. We-

Poszukuję
uczciwą i rzetelną służącą. Promenada 14, I ptr. 10425

Krawcowa
samodzielna potrzebna zaraz lub od 1. 5. Zgłosz. przyjmuje Jan Romiński, Wyrzysk, bławaty, konfekcja, towary krótkie. 5603

Ekonom
dla klubu potrzebny od 1-go czerwca br. Zgłosz. ul. Dworcowa 18 c, Bydgoszcz, Dr. Wiecki. (5594

Potrzebna
zdolna pokojowa z praniem do dworu. Świadectwa nadsyłać: Majątek Parszkowo, poczta Starzyno, powiat Morski. 10542

Potrzebna
kucharka, która zna kuchnię restauracyjną. Śniadeckich nr. 29. (5638

Potrzebna
dziewczyna do wszystkiego. Śniadeckich 29, w ogródku 5639

Krawców
męskich na pierwszędną pracę przyjmie Rasiak, Gdańska 136. 10496

Uczennice
poszukuje zaraz lub od 1. 5. Zgł. Jan Romiński, Wyrzysk, bławaty, konfekcja, towary krótkie. 5602

Kucharka
która już pracowała w restauracji potrzebna od 1. 5. 28. „Strzelnica", ul. Toruńska 175. 10470

Krawcowa
domowa zaraz potrzebna Budzińska ul. Jagiellońska nr. 65-66. (10531

Dzielne
marszantki, podręczne i uczennice do stroju mogą zaraz się zgłosić. E. Nieruszewicz, egz. mistrzowa, Poznańska 5. 10484

Potrzebna
marszantka Gdańska 141. 7632

Służąca
do wszelkich prac domowych poszukuje od 1. V. br. Wojciechowska, Chocimska nr. 17. 10530

Fryzjerski
uczeń, który chce ukończyć naukę poszukuje posady. Of. do Dz. Bydg. pod „W. B." 10492

Chłopak
do posyłek potrzebny. Knoof, Marcinkowskiego nr. 6. (5617

Potrzebna
dziewczyna obznajmiona z pracą w introligatorni. Jónit, Krasińskiego 14. 10430

Potrzebne
krawcowe do szycia sukien i bluzek. „Model", Dr. Em. Warmińskiego 10. 5577

Chłopiec
do posług może się zaraz zgłosić. Dr. Em. Warmińskiego 12. (10527

Uczeń
kowalski potrzebny zaraz. Grunwaldzka 122. (10499

POSADY POSZUKUJĄ

Wdowa
wojenna poszukuje portjerstwa lub pokój z kuchnią za rocznym czynszem. Of. pod „P. M." do Dz. Bydg. (10419

Starsza
panna obeznana w gospodarstwie domowem poszukuje posady do wszystkiego od 1. V. lub później. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „U. W." 5597

Stenotypistka
biegła poszukuje posady. Of. do Dzien. Bydg. pod „Biegła". (10479

Gospodyni
samodzielna szuka posady w szlacheckim domu. Łask. zgł. pod „D" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 5588

Młoda
wdowa poszukuje posady jako ekspedjentka do piekarni albo do składu mąki ewtl. z kaucją. Oferty pod „S. F. 16" do filji Dzien Bydg. (5660

Panna
inteligentna z dobrej rodziny, dobrego charakteru, muzykalna, gospodarna, posiadająca realność i wyprawę, poszukuje odpowiedniej partji. Zgłoszenia pod nr. „50" do Dz. Bydg. 10534

DZIERŻAWY

Ubikacje
suche na pracownię poposzukuję. Oferty z ceną do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Śródmieście". 5624

Skład
mały ewtl. bez mieszkania poszukuję. Oferty do Dz. Bydg. pod „B. W. B." 10480

Ubikacja
jasna duża 90 mkw. nadająca się na fabrykę, składnicę, warsztat przy głównym dworcu do wydzierżawienia zaraz. Zygmunta Augusta nr. 19, właściciel. 5620

Poszukuję
skład bławatów w śródmieściu z wolnem mieszkaniem, nadający się na krawiectwo. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „B. M." 5628

Składu
przy ruchliwej ulicy poszukuję zaraz lub później Of. pod „Czekam" do Dz. Bydg. 1053

Wydzierżawię
murowaną składnicę na warsztat. Hetmańska 10. 5649

Składu
z mieszkaniem w centrum miasta poszukuję możliwie zaraz. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Dobry punkt" 5627

MIESZKANIA

2 pokoje
z kuchnią, wodociąg. i gazowem światłem od gospodarza do wynajęcia. Kujawska 107. 10454

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią częściowo umebl. do oddania w Nakle. Of. do Dz. Bydg. pod „A. L." 10473

Mieszkania
2—3 pokojowe z czynszem wskaże „Norma", Gdańska 24. 5652

Mieszkanie
1—2 pokojowe wynajmę, ewent. kupię meble. Of. do Dz. B. pod „Gotówka" 10511

Ostrzegam
przed kupnem lub wynajęciem mieszkania od lokatorów w moim domu Lubelska 3. Gospodarz. 10509

POKOJE

Młode
bezdzietne małżeństwo szuka skromnego umebl. pokoju z używaniem kuchni bez pościeli. Zgłosz. pod „J. J. 100" do Dzien. Bydg. 10429

Pokój
pobrze umebl. solidnemu panu do wynajęcia. Sienkiewicza 11, II ptr. prawo. (5584

Pokój
umebl. dla pani w zajęciu do wynajęcia. Chodkiewicza 43. 5574

Pokój
umeblowany z całodziennem utrzymaniem dla inteligentnej pani lub pana od 1. V. do oddania. 3 Maja nr. 14, parter. (5642

Pokój
na 2 osoby do wynajęcia. Toruńska 177, parter. 10493

Pokój
umeblowany frontowy, słoneczny z elektr. światłem od 1. 5. 28. do wynajęcia. Sienkiewicza 43, III lewo. 5651

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem dla solidnego pana do wynajęcia. Św. Jańska 22, I piętro prawo. 5650

Pokój
umeblowany z werandą dla pana lub pani w pracy do wynajęcia. Krasińskiego 10, I ptr. prawo. (5623

Poszukuję
pokoju bez mebli, dzielnica obojętna, najchętniej z osobnem wejściem. Of. do Dz. Bydg. pod „N. N." 10459

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem dla panów oficerów od 1. V. 28 do wynajęcia. Hetmańska 10. 5648

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Marcinkowskiego 8b, II. ptr. prawo. (10505

Pokój
jeden lub dwa dla solidnych panów zaraz lub 1-go maja. Chrobrego 13, II brama. III piętro od rana 10 do 12 i 3 do 5. 10460

Pokój
umebl. lub bez poszukuję zaraz lub później. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Czekam".

Pokój
umeblowany do wynajęcia Sienkiewicza 57, I ptr. Olszewska. 5661

Pokoju
próżnego lub umeblowanego z wejściem osobnem z klatki schodowej poszukuję. Oferty z ceną pod „Osobny" proszę składać do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. 5630

2 pokoje
łączne umebl. dla 2 panów, uczni, lub panienek z utrzymaniem lub bez zaraz lub od 1. V. 28 r. do wynajęcia, z elektr. światłem i nie krępującem wejściem. Zgł. Chopina nr. 7. (5625

2 pokoje
umeblowane dla jednego lub 2 panów spół. zaraz lub od 1. V. do wynajęcia w centrum. Adres wskaże filja Dziennika Bydgosk. Dworcowa 2. (5637

Pokój
z utrzymaniem do wynajęcia. Krasińskiego 14, parter. (5616

Solidny
pan poszukuje pokój umeblowany z osobnem wejściem bez pościeli. Of. pod „S. L." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 10449

RÓŻNE

Piegi
usuwa na sposób francuski Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. 5571

Obelgę
rzuconą na pana Feliksa Sztycha z żalem odwołuję. Wanda Ekwińska. 10463

Poszukuję
pożyczki 500—600 zł na powiększenie warsztatu, na 12—18 miesięcy, procent płacę podług ugody. Łaskawe oferty upraszam pod „Stolarz" do Dzien. Bydg. 10485

Edmund Przybylski
lat 16, Bocianowo 10, oddalił się 16. 28 z domu. Wysoki 1,70 cm., czapka szara, płaszcz czarny z kołnierzem barankowym, spodnie granatowe, trzewiki czarne sznurowane obie ręce i nogi zreumatyzowane, chodzi kulawo, ktoby wiedział o jego pobyciu proszę donieść rodzicom. Józef Przybylski Bocianowo 10. 5647

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (6230

Powozy

wolanty, samojazdy, bryczki, polowczyki kryte, półkryte, sanki, gotowy wybór, najlepsze wykonanie, poleca Sperling nast., Nakło, przy dworcu 28783

Nożyki do golenia

naostrzam. Demitter, Król. Jadwigi 5. 6439

Sypialnie

dębowe, orzechowe, meble pojedyńcze, leżanki, kanapy, lustra, wprost z warsztatu poleca najtaniej Fabryka mebli Bydgoszcz Dr. Em. Warmińskiego 10. 9417

Kapelusze

damskie stale duży wybór. Bydgoszcz, Dworcowa 76, N. R. Głowaccy. P. P. Modniarkom ustępstwo. (4981

Kapelusze

męskie, damskie przyjmuje się do przefasonowania na najnowsze fasony. Kazimierz Seifert, Długa nr. 65. (9606

Kapelusze

damskie ostatnie modele stale na składzie, ceny konkurencyjne poleca Kazimierz Seifert, Długa 65. 9605

Drożdże

lubońskiej fabryki, codziennie świeże od 9 funt począwszy, dostarcza po cenie fabrycznej St. Kaczmarek, Bydgoszcz ul. Szpitalna 3, (Zbożowy Rynek) tel. 1413. (7710

Rakiety tenisowe

przyjmuję do naprawy po bardzo przystępnych cenach Zgłoszenia do firmy St. Niewczyk skład i pracownia instrumentów muzycznych Bydgoszcz, ul. Gdańska 147 5605

SPRZEDAŻE

Majątek

bardzo korzystny 350 mrg. pszennej ziemi, 3 marki bonitacji przy stacji kolejowej, dom 9 pokoi również dom komorniczy, budynki masywne dobre, inwentarz żywy i martwy kompletny 270000 złotych wpłaty 130000 zł, jak również wiele innych majątków poleca i przyjmuje świerze zlecenia biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80, telefon 18-15.

Dom piętrowy

w bardzo dobrem położeniu, w powiatowem mieście na Pomorzu, w którem znajduje się cukiernia, na bardzo dogodnych warunkach na sprzedaż. Cukiernia i mieszkanie ewent. zaraz do objęcia. Okjekt 22 tys. zł. Zgłosz. do „Par“, Poznań, 27 Grudnia 18, pod „58—180“. (10398

Dom

z piekarnią, składem kolonjalnym i sprzętów kuchennych wielkiej wsi kościelnej zaraz na sprzedaż, cena 18.000 zł. St. Deja, Bydgoszcz, Św. Trójcy 5. 10417

Dom

piętrowy ze składem, ogrodem 12.000 zł sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69 Nowakowski. 5556

Kamienicę

przy ruchliwej ulicy kupię przy wpłacie 40—50,000, pierwszeństwo z wolnym składem i mieszkaniem. Proszę o podanie ceny, dochodu i warunków. Suwalski, Pruszcz. (10436

Skład

kolonjalny z towarem, z mieszkaniem 3 pokojow. w rynku, mieście powiat. z powodu wyjazdu sprzedam 2000 zł i wiele innych interesów handlowych tak w Bydgoszczy jak i w innych miastach poleca Biuro „Pogoń“ Dworcowa 80.

Sprzedam

mój dom w najlepszem położeniu i wszelkiemi wygodami przynoszący 6 800 rocznej dzierżawy na dogodnych warunkach oraz 86 mórg I klasy obsianej roli dzierżawnej z wszelkim inwentarzem. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „U. F. W“. 10317

Dom

w Świeciu, II-piętrowy sprzedam. Zgłosz. Solec Kuj Dworcowa 23. (10451

Dom

II piętr. z piekarnią przy rynku, dochód miesięczny 720 zł, cena 75 tys., wpł. 40 tysięcy „Pośrednictwo“ Świętojańska 6. 5816

Skład

z mieszkaniem w pobliżu Starego Rynku sprzedam lub zamienię na większy w Bydgoszczy lub w powiatowem mieście w rynku. Of. pod „S. B.“ do Dz. Bydg. (10454

Jadłodajnia

wśródmieściu, skład, cukiernia, urządzenie, 3 pokojowe mieszkanie umeblowane, towar. sprzedam zaraz z powodu choroby. Komorne 45 zł. miesięcznie. Cena 6.000 zł. Adr. wskaże Dz. Bydg. (10460

Zakład fryzjerski

korzystnie na sprzedaż. Gdzie? wskaże filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (5590

Zakład fryzjerski

dobrze zaprowadzony bez mieszkania. Reflektanci posiadający conajmniej 3.000 zł. mogą się zgłosić do „Dz. Bydg. pod „Zakład 997“. (10364

Samochód

półciężarowy marki „Ford“ z karoserją krytą, plastyk maszyna, nożna pedałowa wraz z wkładami oraz fortepjan w bardzo dobrym stanie mało używane, natychmiast tanio do oddania. Zgł. pisemne nadsyłać do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72, pod „Nr. 5000“. (10372

Flance

szparagów i truskawek mam tanio do oddania. Zgłosz. pod „F. S. T.“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 5591

Łąki

w Ciele nadnoteckie 28 mórg w całości lub mniej na sprzedaż. Zgł. pod „Łąki“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (5576

Odstąpię

piekarnię parową z powodu iż nie jestem fachowcem. Piekarnia Karbowo, przy Dworcu, powiat Brodnica 10452

Baczność

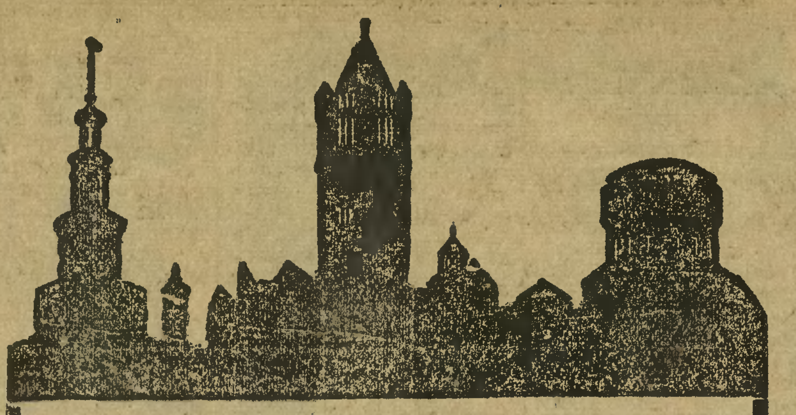
Dobrze zaprowadzone rzeźnictwo z kompletnem urządzeniem składowem, warsztat, maszyny ręczne zaraz na sprzedaż. Oferty do Dziennika Bydgoskiego po nr. „999“. (10421

Skład

towarów krótkich i galanterji z 3 pokojowem mieszkaniem i łazienką, przy głównej ulicy, natychmiast na sprzedaż. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Galanterja.“ (5452

Mam

na sprzedaż z powodu wyjazdu motor 3 konny oraz maszynę do robienia cegły i dachówek z 50 płytami. Zgł. B. Ziólkowski, Swiecie n/W. Klasztorna 7—8. (10316



Międzynarodowe Targi Poznańskie
od 29. IV. — 6. V. 1928.

Czyś pomyślał
o odpowiedniej reklamie w roku bieżącym?

Czyś wybrał sobie
na czas Targów najodpowiedniejszy organ inseracyjny w Poznaniu?

Wiedz i pamiętaj
że tylko ogłoszenie w **„NOWYM KURJERZE“** w Poznaniu przyniesie ci najlepsze korzyści.

Więc nie namyślaj się
Napisz i wyślij natychmiast tekst twoich ogłoszeń targowych do Administracji **„NOWEGO KURJERA“ w Poznaniu,** św. Marcin 37.

Na czas trwania Targów specjalne rabaty.

9099

Restauracja

w centrum Bydgoszczy do przejęcia, obrót 6 tysięcy miesięcznie. Wiad. w Dzien. Bydg. (10374

Samochód

5 osobowy w porządku na chodzie, 6 cylindrowy sprzedam, cena przystępna biuro „Pogoń“, Dworcowa 80, tel. 18-15.

Sprzedam

nowy polowczyk i konia oraz nowe siodło na korzystnych warunkach. Of. pod „Polowczyk“ do filji Dzien. Bydg. (5545

Polowiec

wolant i inne powózki sprzedam. Dworcowa 90, w podwórzu. 5539

Motocykl

B. S. A. jak nowy tanio na sprzedaż. J. Maciejewski, Nowe (Pomorze), Pl. św. Rocha 4. 8978

Samochód

6 osobowy Fiat 505 w dobrym stanie na sprzedaż. Regulński. Toruń, Małe Garbary 12-14. (5598/5611

Piec

do palenia kawy tanio sprzedam. Gimnazjalna nr. 1, II ptr. (5622

Duże

urządzenie składowe jak regały, stoły etc. nadające się na każdą branżę specjalnie na bławaty, korzystnie na sprzedaż. Zgł. pod „Duże“ do Dz. Bydg. 10457

Sypialka

polerowana, korzystnie na sprzedaż. Zarazem przyjmuje się wszelkie prace i reparacje stolarskie. Dworcowa 76. 5609

Szafę

szafonierkę, otomanę, stół, krzesła sprzedam zaraz. Dworcowa 29 II. p. (5610

KUPNA

Wyczesane włosy

kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 6440

Motorówka

na 14—16 osób na biegu zaraz na sprzedaż. Wiad. ul. Artura Grottgera 5, w restauracji. 10376

Kupię

kożuch lub futro. Oferty pod „Kożuch“ do Dzien. Bydg. (10411

Poszukuję

celem kupna dobrze utrzymane piano. Zgł. J. Skrzypski, Nowy Rynek 16. (5548

Poszukuję

willę, nadającą się na pensjonat w Gdyni, na Helu lub w okolicy. Oferty z warunkami upr. do filji Dzien. Bydg pod „GDYNIA“ 5606

Auto

ciężarowe $1^1/_2$ tonny kupię. Skrytka pocztowa nr. 126. (5621

Poszukuję

dom w okolicy Jagiellońskiej dla poważnego reflektanta od 20—50 tys. „Pośrednictwo“, Świętojańska 6, tel. 1774. (5619

Kupię

dywan dobrze utrzymany 4×5 mtr., mogą być dwa pokrywające tę przestrzeń Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Dywan“. (5613

Wózek

dla chorego poszukuję celem kupna. Zgłosz. uprasza Jesionowski, Sowińskiego nr. 20 I. ptr. prawo. (5612

POSADY WOLNE

Adwokat i notarjusz

Dr. Mikołaj Gryziecki w Inowrocławiu poszukuje kierownika biura. (10312

Ekspedjenta

tylko lepszą siłę ze znajomością branży kolonjalnej i żelaza poszukuje się od 1-go maja rb. Zgł. pod „A. B. 330“ do Dzien. Bydg. 10189

2 młodszych

pomocników fryzjerskich do oddziału panów oraz fryzjerkę w średnim wieku od 1 maja poszukuje. Of. przyjmuje Maks. Schiebler, Puck (Pomorze). 10354

Dzielny

pomocnik fryzjerski może się zaraz zgłosić. Stała posada. Zgł. z podaniem warunków i wieku przyjmuje Zakład fryzjerski Fisch, Wąbrzeźno, Rynek nr. 24. 10434

Robotnicy

ponad 18 lat potrzebni do piłowania odlewu mosiężnego. Zgłaszać się fabryka Wacław Millner, ulica Gdańska 102. 5599

Służąca

umiejąca dobrze gotować, prać, prasować, moralna, uczciwa, z dobremi świadectwami służbowemi potrzebna od 1-go do dwojga osób. Dworcowa 94, II piętro, lekarz dentysta. (5524

Rutynowany książkowy

do samodzielnego założenia i prowadzenia książkowości w młynie i

kasjerka książkowa

do składu żelaza potrzebni od 1 maja br. Of. z odpisami świadectw i podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia na adres Władysław Cyrklaff, Wejherowo. (10489

Instytucja

rolniczo handlowa przyjmie elewa z ukończoną szkołą handlową na 3 letnią praktykę. Zgł. pod lit. „165“ do filji Dzien. Bydg. (10301

Czeladnik

na męską szytą, dobrą robotę potrzebny. Grunwaldzka 88. 10426

Poszukuje

się młodszego robotnika do pakowania zaraz. Zgł. „Hazet“, ul. Gdańska 131. 5588

Potrzebna

kucharka z dobremi świadectwami. Zgł.: Paderewskiego 32, II p. lewo, od 3—4. (5580

Służąca

młoda 15—17 lat czysta i sumienna potrzebna 1. 5. Adr. wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (5573

Dziewczyna

kochająca dzieci, potrzebna do czworga zaraz na wieś. Zgł. przyjmuje się tylko w środę od 2—5. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (5575

Uczeń

piekarski potrzebny zaraz. Orla 15. (10447

POSADY POSZUKUJĄ

Fotograf

dzielny kolega który miałby zamiar zrobić zemną spółkę w zdjęciach pozadomem. Oferty z fotogr. do Agentury Dzien. Bydg. Nakło. (10170

Bufetowy

dzielny fachowiec poszukuje bufety na rachunek, za kaucją 1000 zł. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „W. P. 100“. 10346

Werkmistrz

fachowiec z własnemi narzędziami kowalskiemi poszukuje posady w cegielniach parowych lub tartakach od 1-go sierpnia. Zgłoszenia do 1-go maja. Łaskawe oferty kierować do Dz. Bydg. pod „D. Z. W.“. (10221

Skrzypek

rutynowany z bogatym repertuarem wolny od 15 maja lub wcześniej. Zgł. możliwie z warunkami do „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod „54172“. (10397

Młody

handlowiec z branży kolonjalnej poszukuje posady. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „H. B.“ 5582

Stołowy

dzielny fachowiec obejmie bufet na własny rachunek w hotelu lub ruchliwej restauracji, za kaucją 1000 zł. Oferty do Dz. Bydg. pod „P. 148“. (10347

Pomocnik

kupiecki znający skład kolonjalny, restaurację i spichrz szuka posady. Adr.: Józef Pokojski, Marzęcice, p. Nowemiasto, pow. Lubawa (Pomorze). 10422

Szofer-ślusarz

samotny pragnie objąć posadę natychmiast. Miejscowość obojętna. Zgłosz. pod „Szofer ślusarz“ do Dzien. Bydg. 10424

Rządca

gospodarczy, żonaty, bezdzietny, 22 lata praktyki we wzorowo prowadzonych majątkach, posiadający dobre świadectwa i rekomendacje poszukuje stałej posady od 1. VII. 28. Łask. zgłoszenia pod adresem W. Dajski, Mszanowo, p. Bratjan, pow. lubawski (Pomorze). 10420

Inteligentna

panienka w ciężkiem położeniu finansowem może od godz. 4-tej po poł. załatwiać korespondencję, przepisywać kosztorysy, różne obliczenia i t. p. na własnej maszynie do pisania, oraz może prowadzić książkowość amerykańską. Łaskawe oferty do Dzien. Bydg. pod „Maszynistka“.

Były rządca

gospodarczy z wykształceniem akademickiem i pierwszorzędnemi świadectwami z praktyki poszukuje zajęcia. Zgłosz do Dzien. Bydgoskiego pod „Solidny“ 10466

Ogrodnik

samotny lat 40 poszukuje od 1 maja posady na majatku lub w mieście. Zgł do Dzienika Bydg. pod „Ogrodnik“. (10467

DZIERŻAWY

Dzierżawa

230 mórg, 100 mórg, 40 mórg. Zgłosz. biuro Centralne Dworcowa 69 tel. nr. 850, Nowakowski. 5558

Lokale w Gdyni

bankowe, handlowe, biurowe i mieszkalne w budującym się narożnym domu przy głównej ulicy; będą z końcem roku bieżącego do zajęcia. Obecnie porozumienie się w celu życzonych zmian w planach budynku wskazane. Reflektanci piszą do administracji Dz. Bydg. pod numerem 10335. (10335

Poszukuję

celem dzierżawy dobrze prosperujący skład kolonjalny z restauracją w większem ruchliwem mieście. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Skład“. (5547

Poszukuję

próżny skład w Bydgoszczy lub na przedmieściu z 2 pokoj. i kuchnią ewtl. 1 pokój i kuchnia, celem kupna lub dzierżawy. Zgł. z podaniem ceny do filji Dz. Bydg. pod „111“. (5471

Dzierżawa

2 500 mórg na 12 lat, ziemia buraczana, pałac 18 pokoi, gotówki 18—200 000 zł. Of. pod „Dzierżawa“ do Dz. Bydg. 9871

Skład

kolonjalny, dwa pokoje z kuchnią do wydzierżawienia w Solcu Kuj. Oferty pod „15“ do Dzien. Bydg 10450

MIESZKANIA

Mieszkanie

umebl. 4—5 pokoi z kuchnią, łazienką poszukuje rodzina składająca się z 4 dorosłych osób. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. D.“ (5570

2 pokoje

z kuchnią lub podobne szukam na biuro. Pośrednictwo ewentl. pożądane. Oferty pod „S. biuro“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 5600

Poszukuję

5 pokojowego mieszkania w centrum wprost od gospodarza, czynsz z góry, ewtl. przeprowadzenie remontu i udzielenie wyższej hipoteki. Zgł. pod „5 pokojowe“ do Dz. Bydg. (10456

Młode

małżeństwo poszukuje mieszkania od 1 do 3 pokoi z kuchnią. Czynsz może uiścić z góry. Łaskawe zgłoszenia prosimy kierować do admin. Dziennika Bydgoskiego pod „Młode małżeństwo“. (5601

POKOJE

Dwóch panów

poszukują solidnie umeblowany pokój w pobliżu Bielawek. Łask. oferty z podaniem ceny pod „G.100“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (5549

Panna

poszukuje pokój umebl. z osobnem wejściem, bez pościeli. Adr. wskaże Dz. Bydg. 10431

Poszukiwany

pokój nie wyżej I piętra, okolica Stary Rynek, Gdańska, Dworcowa. Telefon 1957. (10472

Ładny

umeblowany pokój dla 2 solidnych panów z utrzymaniem do wynajęcia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. 10469

ROZMAITE

Detektyw

Eisner, Bydgoszcz, ulica Gdańska 38, rozwiązuje najtrudniejsze problemy. Dyskrecja. 7794

Obiady

smaczne z trzech dań 1 zł. Kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rios. (3329

Obiady

i kolacje każdego czasu li tylko dla inteligencji wydaje Cz. Leppert. Bydgoszcz, Matejki 2 I. ptr. 5607

Koncert

mandolinistów codziennie wieczorem w restauracji Artura Grottgera 5, róg Garbary. Szan. gości zaprasza Gospodarz. (10375

Zgubiłem

dnia 7. IV br. książeczkę wojskową w drodze z Brzozy do Gdańska. Władysław Świtała, Brzoza, pow. Bydgoszcz. 5534

Dnia 13 bm.

zgubiono krzyż harcerski Nr. 450. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie tegoż do Dz. Bydg. (10455

Zgubiono

dnia 22. IV. 28 r. tablicę od samochodu P. Z. 12261 w drodze z Bydgoszczy do Kcyni. Łask. znalazcę uprasza się o oddanie takowej w biurze Związku, Bydgoszcz. Dworcowa 2. 5587

MATRYMONJALNE

Kawaler

lat 30, b. urzędn. państw. pragnie nawiązać znajomość z panną do lat 27, która jest w posiadaniu jakiejkolwiek realności, celem późniejszego ożenku. Rzecz traktuje całkiem poważnie i serjo. Łaskawe zgłoszenia możliwie z fotografją do Dz. Bydg. pod „J. J. Z.“ 10423

†

Dnia 22 kwietnia 1928 r. o godz. 4.30 rano zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy nigdy niezapomniany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek ś. p.

Augustyn Seipelt

emerytowany nauczyciel

przeżywszy lat 66, o czem donosi w smutku pogrążona

Żona wraz z rodziną

Nakło dnia 23 kwietnia 1928 r.

W środę, dnia 25 kwietnia br. o godz. 8 przed południem wprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła paraf. w Nakle, po odpraw. ceremonji żałobnych nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz katolicki w Nakle. (10464



NA RATY
miesięcznie
18 zł
Pierwsza wpłata 40.00 zł.



opona 10 zł, wąż 4,50 zł, kierownik 7,50 zł, widełki 8 zł, hamulec 3,50 zł, pedały 4,50 zł, pompa 2,20 zł, szprycha 0,06 zł, dzwonek 0,90 zł, klucz 30 gr. 7030

KROMCZYŃSKI - POZNAŃ
Al. Marcinkowskiego 5

Asystentka albo asystent (pomocnik) z praktyką zaraz pilnie potrzebny.
Apteka Rakoniewice powiat Wolsztyn. (10428

Bank Bydgoski

Spółdz. z ogr. odpow.

Mostowa 6 w Bydgoszczy Telef. 1068

przyjmuje oszczędności

począwszy od 5 złotych — za korzystnem oprocentowaniem.

Urządza rachunki bieżące i czekowe. Inkasuje weksle, frachty i inne dokumenty. Dyskontuje weksle członkom.

Załatwia wszelkie inne czynności bankowe

Księgarnia Ludowa

i skład papieru

Bydgoszcz, ul. Batorego nr. 4

zawiadamia Pp. Panów Nauczycieli, że Drukarnia Państwowa powierzyła jej (10427

wyłączną sprzedaż świadectw szkolnych dla szkół powszechnych.

†

W niedzielę rano zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia ś. p.

z Gąsiorowskich

Cecylja Woźniakowa

przeżywszy lat 80.

W ciężkim smutku pogrążona (5641

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 4 po poł. z kaplicy nowego cmentarza.

Czcijcie pamięć swych drogich zmarłych przez postawienie im

nagrobka 9709

Opuszczony grób robi nieestetyczne wrażenie.

Moja od 34 lat istniejąca fabryka dostarcza przy współpracy pierwszorzędnych fachowców tylko możliwie najlepsze w najwyższym stopniu doskonałości wykonane.

Żadna maszynowa produkcja masowa.

Niskie ceny — Dogodne warunki zapłaty

G. Wodsack

mistrz kamieniarsko-rzeźbiarski

tel. 651 **Bydgoszcz, tylko ul. Dworcowa 79.** tel. 651

Praktykę na nowo podjąłem

Dr. med. L. Brunk,

Nakło n/Not.

Przyjmuję: przed poł. 8—10, po poł. 4—5.

Telefon Nakło 114. (10520

Komitet budowlany **„Towarzystwa wpisanego Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni"** z siedzibą w Bydgoszczy, ul. Św. Trójcy nr. 11, ogłasza

przetarg ofertowy na budowę pawilonu

Szkoły Handlu Morskiego, w Gdyni

na dzień 16 maja (godzina 13) według szczegółów podanych w „Monitorze Polskim".

Przetarg odbędzie się **w Warszawie, ul. Hoża 88, II piętro**, pokój 21.

(—) **Wacław Wejers** Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni.
(—) **Inż. Fr. Siemiradzki** Dyrektor Państw. Szkoły Przemysł. w Bydgoszczy.
(—) **Inż. Z. Schmidt** Delegat Ministerstwa W. R. i O. P. 10367

Niniejszem podajemy nasze ustalone ceny na

domowe i kuchenne artykuły „PROTOS"



„Protos" żelazko do prasowania od zł 22.50
„Protos" odkurzacz . . . . zł 450.00
„Protos" piecyk reflektorowy . . . zł 43.00
„Protos" płyty żarow. do gotowania zł 34.00
„Protos" garnek do gotowania 1-ltr. zł 32.50
„Protos" maszynka do kawy . . . zł 79.00
„Protos" imbryk . . . . zł 65.00
„Protos" nagrzewacz nurkowy . . zł 24.00
„Protos" wentylator stołowy . . . zł 91.00
„Protos" aparat do osuszania włosów . . . . . zł 65.00

Powyższe artykuły są w detalu w odnośnych sklepach do nabycia.

Generalne zastępstwo na artykuły „Protos"

PROTOS

„SIEMENS"

Sp. z o. o. (10444

Telefon 1110 Waflarnia Łokietka 19-19a

Pierwsza Bydgoska wytwórnia wafli

właśc. H. Celewicz 6506

poleca wszelkie wyroby waflowe (półfabrykaty) dla fabryk cukierków i piekarń oraz sprzedaż wszelkich surowców. **Specjalne gatunki do lodów.**

Kasa Chorych m. Bydgoszczy

sprzeda natychmiast tanio

6 piecy kaflowych

pokojowych do rozbiórki.

Reflektanci mogą się zgłosić w Dyrekcji Kasy Chorych m. Bydgoszczy, ul. Dr. Emila Warmińskiego nr. 2.

Zarząd Kasy Chorych m. Bydgoszczy. (10478

Kancelarja adwokata Fabiańczyka w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska nr. 13 poszukuje od 1 lipca 1928 r.

samodzielnego sekretarza

z gruntowną znajomością praktyki biura adwokackiego.

Biegły(a) maszynista(ka)

potrzebna od 1 maja 1928 r. Oferty upraszam składać piśmiennie z podaniem wymagań z odpisem świadectw i życiorysem. (10468

Zdolnego 10490

modelarza

poszukuje natychmiast

F. Eberhardt, Sp. z o. p.

fabryka maszyn, odlewnia żelaza.

Ekspedjenta - dekoratora

siłę pierwszorzędną z branży oraz

ekspedjentkę

poszukuję natychmiast. Zgłoszenia z odpisami świadectw i dołączeniem fotografji uprasza się do firmy

Roman Lewandowski

Specjalny magazyn wykwintnych artykułów męskich **Bydgoszcz, ul. Gdańska 8.**

NAJLEPSZEGO GATUNKU

PIANINO

kilkakrotnie odznaczone **złotymi medalami**, kupicie tylko w największej i najsprawniejszej **fabryce pianin B. Sommerfeld** założ. 1905.

Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 56

Filje: **Grudziądz** Groblowa 4 **Gdańsk** Hundegasse 112 **Lwów** Piłsudskiego 17

29129

GNIEŹNIEŃSKA

LOTERJA KOŃSKA



Ciągnienie 26. kwietnia 1928.

Cena losu: zł 1.—, 11 losów zł 10.—

PAWEŁ KASCH

KOLEKTOR LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Tel. 298 GNIEZNO, ul. Tumska 5. Tel. 298

P. K. O. Poznań 207 907.

Wysyłka ustukteczna się odwrotnie za zaliczeniem pocztowym lub za poprzedniem nadesłaniem gotówki wyłącznie porto. Dla odsprzedających odpowiedni rabat.

Siano łąkowe, siano koniczyn.

w partjach wagonowych **kupuję.** (10521

Dom ekspd.-handl. RUDOLF SCHIMMELFENNIG właśc.: **Paweł Witkowski. Grudziądz**, telefon 28.

Skład

z pokojem, z urządzen. na każdą branżę nadający się, wydzierżawię za 2000 Gld. lub zamienię na inny interes w Bydgoszczy, Gdyni, Grudziądzu lub Poznaniu. — Adres: **Grzenia** (10432 **Gdańsk - Langfuhr Hauptstrasse Nr. 56 a.**

W poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 11 odbędzie się **w Poznaniu w hotelu „Bristol"**

ZEBRANIE

celem założenia

„Związku Posiedzicieli Wapienników"

na które zaprasza się uprzejmie wszystkich zainteresowanych.

5608 **A. Schendel, Wieleń.**

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.